

Nr 28



cena
40 zł
(w tym 5% VAT)

PRAWO i WIĘŹ

LAW & SOCIAL BONDS

KWARTALNIK NAUKOWY ROK VIII NUMER 2 (28) LATO 2019 ROK

ISSN 2299-405X



SPÓŁDZIELCZY  INSTYTUT NAUKOWY

www.prawoiwiedz.edu.pl • www.sin.edu.pl

Spotkajmy się w telewizji

W **POLSCIE** / PL

Oglądaj od poniedziałku do piątku od godz. 14:00

Pobierz **za darmo**
pierwszą w Polsce aplikację mobilną,
dzięki której **porozmawiasz na żywo w telewizji**
z ulubionym dziennikarzem
w nowym programie **Studio Polaków**.

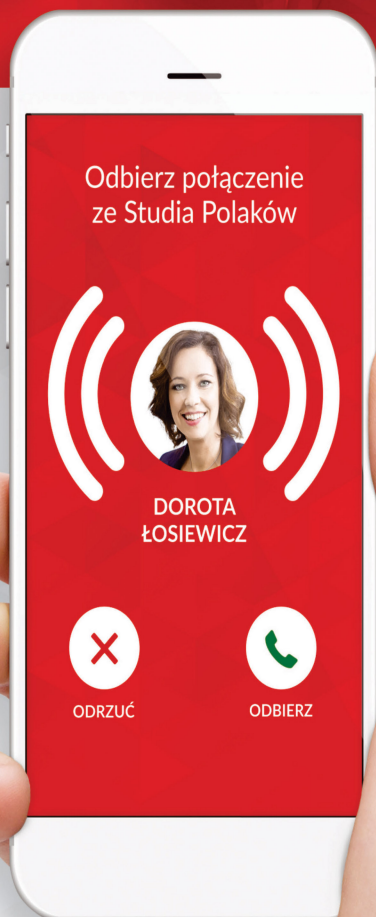


Pobierz bezpłatnie aplikację mobilną na swój smartfon.
Wybierz system operacyjny, który posiadasz:



Jeżeli nie masz możliwości zainstalowania
aplikacji mobilnej - nie martw się. Możesz wziąć udział
w programie poprzez kontakt telefoniczny.

**Zadzwoń do nas w trakcie programu
na nr. 22-463-49-99**



ZGŁOŚ SIĘ DO PROGRAMU:

www.StudioPolaków.pl

PARTNERZY:



PRAWO i WIĘŹ

LAW & SOCIAL BONDS

Journal in Legal and Social Studies

KWARTALNIK NAUKOWY POŚWIĘCONY PRAWU I BADANIOM SPOŁECZNYM

ROK VIII NUMER 2 (28) LATO 2019

ISSN 2299-405X

Rada Programowa:

prof. **Cezary Mik** (UKSW) –
przewodniczący
prof. **Jolanta Jabłońska-Bonca**
(Akademia Leona Koźmińskiego)
prof. **Zbigniew Cieślak** (UKSW)
dr hab. **Przemysław Dąbrowski**
(AP w Słupsku)
ks. prof. **Antoni Dębiński** (KUL)
ks. abp prof. **Andrzej Dzięga** (KUL, SIN)
dr **Marcin Glicz** (UWM)
prof. **Tadeusz Jasudowicz** (UMK)
prof. **Jarosław Majewski** (UKSW)
prof. **Marek Michalski** (UKSW)
prof. **Krzysztof Pietrzykowski** (UW, SIN)
dr hab. **Justyn Piskorski** (UAM)
dr hab. **Jadwiga Potrzebacz** (KUL)
prof. **Zbigniew Rau** (UŁ)
prof. zw. dr hab. h. c. **Dariusz Szpoper**
(AP w Słupsku)
dr **Marcin Romanowski** (UKSW)
ks. prof. **Krzysztof Warchałowski**
(UKSW)

International Board:

prof. **Arsen Akopian** (Federacja Rosyjska)
prof. **Zenon Bankowski** (Wielka Brytania)
prof. **Irakli Burduli** (Gruzja)
prof. **Christian Hillgruber** (Niemcy)
prof. **Håkan Hydén** (Szwecja)
dr **Bogdan Iancu** (Rumunia)
prof. **Carlos Keta** (Angola)
dr hab. **Zdeněk Koudelka** (Czechy)
prof. **Martin Krygier** (Australia)
prof. **Pablo An Ping Chang Ibarra**
(Ekwador)
prof. **Martin Rhonheimer** (Włochy)
prof. **Germano Andre Doederlein**
Schwartz (Brazylia)
prof. **Hideki Tarumoto** (Japonia)

Zespół redakcyjny:

prof. **Piotr Zakrzewski** – redaktor naczelny
prof. **Adam Czarnota**, dr **Dominik Bierecki** –
zastępcy redaktora naczelnego
dr **Agata Czarnecka** – sekretarz
Janusz Ossowski – redaktor zarządzający
Michał J. Czarnecki – redaktor językowy
Andrzej Kozakowski – skład

Prenumerata roczna 160 zł,
cena za jeden zeszyt 40 zł (w tym 5 % VAT),
nakład 55 egz.

Konto Wydawcy: PKO BP
11 1020 1853 0000 9102 0290 1080

Okładka: Ford Madox Brown, *Praca*
Źródło: Web Gallery of Art, Węgry (www.wga.hu)

Liczba punktów do oceny parametrycznej
jednostek naukowych - 40

Kwartalnik jest indeksowany w The Central
European Journal of Social
Sciences and Humanities

Wersja pierwotna jest wersją papierową

Niniejszy numer czasopisma
został przyjęty do druku
20 sierpnia 2019 r.

Wydawca:



Adres:

Redakcja Wydawnictwa
Spółdzielczego Instytutu Naukowego G. Bierecki sp. j.
ul. Władysława IV 22, 81-743 Sopot
tel. 58 550 97 50, fax 58 550 96 90
www.sin.edu.pl; redakcja_piww@skok.pl

Adres do korespondencji:

Redakcja „Prawa i Więzi”
ul. Podchorążych 13D/20, 87-100 Toruń
www.prawoiwiez.edu.pl
e-mail: prawoiwiez@gmail.com

Na okładce obraz Forda Madoxa Browna,
Praca (1852–1863).

Ford Madox Brown (1821–1893) był angielskim malarzem związanym z Bractwem prerafaelitów, twórcą obrazów i fresków o tematyce religijnej i historycznej, a także społecznej. Obraz przedstawia alegorię pracy i uważany jest za najbardziej ambitne płótno prerafaelitów na temat współczesnego życia i arcydzieło realizmu XIX w.



Spis treści

ARTYKUŁY

<i>Tomasz Barankiewicz</i> Legal and Ethical Conditions for Properly Marketing Dietary Supplements.....	7
<i>Mariusz Muszyński</i> How Democracy Was Actually Intended to Be Stifled (in the Constitutional Tribunal in Poland). A Reply to Wojciech Sadurski.....	19
<i>Maria Szczepaniec</i> Prawne i etyczne aspekty badań na ludzkich embrionach.....	40
<i>Piotr Zakrzewski</i> Wholesale Trade of Medicinal Products	49
<i>Agata Czarnecka</i> Nowe pytania, stare problemy. Filozofia prawa wobec wyzwań współczesności.....	57
<i>Piotr Krzyżanowski</i> Zakres funkcji europejskiej Senatu.....	70

RECENZJE

<i>Paweł Czubik</i> Rozpad państwa w świetle norm <i>iuris gentium</i> – na przykładzie Związku Sowieckiego	87
---	----

SPRAWOZDANIA

<i>Paulina Glejt, Karol Ważny</i> Sprawozdanie z polsko-rosyjskiego Seminarium Naukowego pt. „Spółdzielczość XXI wieku – doświadczenia, praktyka i perspektywy”	93
--	----

AUTORZY

Noty o autorach	99
-----------------------	----



ARTYKUŁY

Legal and Ethical Conditions for Properly Marketing Dietary Supplements

This research study is an attempt to take a critical look at the legal and ethical problems with conditions for introducing dietary supplements into the market. The analyses carried out, in addition to the necessary terminological clarifications, draw attention to the three main dimensions: 1) the results of the analysis of the Supreme Audit Office (NIK); 2) the legal level of the development and marketing dietary supplements; 3) the ethical level of the standards of fair market practices. We claim that the regime of legal, organizational and ethical standards in Poland may be as strong as it is in the case of medications if effectively protecting people's health requires such standards. This is mainly due to the specific situation on the Polish dietary supplement market, i.e. from: the high dynamics of this market, the low level of consumer awareness and the advertising of dietary supplements compared to other products.

Tomasz Barankiewicz

*profesor Katolickiego Uniwersytetu
Lubelskiego Jana Pawła II*

Introduction

In Poland, the dietary supplements market is expanding at a dynamic way. According to legal definition, these products are described as food items. This directly relates to the phenomenon of their general availability and a marketing campaign that stimulates consumer needs, yet our knowledge on the topic of dietary supplements is very limited. In this context, we put the following question: is there in Poland an appropriate system of legal regulations and organizational activities that protect a consumer's health? We argue that the legal and

organizational regime may be stronger because of the principle of protecting consumers' health.

At the starting point, after defining preliminary terminology, the subject of our research study are the results of the analysis of the Supreme Audit Office (NIK), which, as it turns out, presents important points on the phenomenon of supplements in Poland and tries to answer our questions. We will bring up two types of arguments in favor of strengthening the system of organizational and legal solutions: 1) the argument on the effectiveness of consumer health protection, which justifies the fact that in some cases our control and sanctioning measures should be as strong as it is in the case of medications; 2) the argument of the so-called moral competence and social responsibility of entities operating on the economic market, thanks to which these entities carry out constant inspections, reviewing and evaluation of the quality of their activities to guarantee the commercial quality of the introduced products.

1. Introduction to the Terminology

In order to avoid ambiguity, our analysis must first introduce the accepted meaning of the term „dietary supplement”. In Poland, the accepted meaning (legal definition) of the term „dietary supplement” is defined in art. 3 item 3 point 39 of the Act on Food and Nutritional Safety on August 25, 2006. In the light of the above-mentioned act a dietary supplement means:

„foodstuff to supplement the normal diet in which sources of vitamins and minerals or other substances with a nutritional or physiological effect are concentrated alone or in combination, which is marketed in dose form, namely forms such as capsules, pastilles, tablets, pills and other similar forms, sachets of powder, ampoules of liquids, drop dispensing bottles, and other similar forms of liquids as well as powders to be taken in measured small unit quantities. This excluded products that have the characteristics of a medicinal product prescribed by pharmaceutical law”¹.

In the above-mentioned definition of a dietary supplement, in addition to the indication of positive premises associated with requirements and relations on foodstuffs, an important negative premise should be pointed out. Namely, a dietary or food supplement cannot have properties characteristic of a medicinal product. Therefore, it cannot be a substance or a mixture of a substance that has the characteristics of preventing or treating diseases (both for people or animals) or is administered to diagnose, restore, correct

1 Act of 25 August 2006 on Food and Nutrition Safety (Consolid. text Dz. U. 2018, item 2245).

or modify the physiological functions of an organism through pharmacological, immunological or metabolic action within the meaning of art. 1 item 32 of the Act on September 6, 2001 of the Pharmaceutical Law specifying the applicable meaning of a „medicinal product”, or in other words, „medicine”². The above-mentioned regulations of the legal definition of a dietary supplement are in line with the sources of EU law³.

The jurisdiction of the Court of Justice (e.g. the judgment on April 29, 2010 in Case C-446/08) draws attention to Art. 5 para. 1 and 2 of Directive 2002/46, which „constitutes a basic rule for the establishment of maximum amounts of vitamins and minerals which may be used in the manufacture of dietary supplements, as it lists the criteria to be taken into account when determining these quantities”. As emphasized by the Court of Justice: „these criteria are the expression of a risk analysis within the meaning of Regulation 178/2002 that lays down the general principles and requirements of food law, establishing the European Food Safety Authority and laying down procedures in the area of food safety, which based on Art. 1 para. 2 shall apply to all measures relating to food safety, including measures applied at the Member State level”.

The recent jurisprudence of the Supreme Administrative Court emphasizes that „the difference between a dietary supplement and a medicinal product lies in the fact that a dietary supplement is a product that can influence the maintenance, support or optimization of normal physiological functions of the human body, while a medicinal product aims to restore, improve or modify the body’s physiological functions”⁴. In the judgment on April 4, 2017, the Supreme Administrative Court emphasized that:

„The state of human homeostasis is characterized by maintaining all life parameters in the norms set for a healthy person. (...) in this state, the legislator foresees (...) the use of a food supplement, whose purpose is to supplement a normal diet, and it is a concentrated source of vitamins, minerals or other substances causing a nutritional or other physiological effect. It is wrong to use dietary supplements when the goal of the consumer purchasing a food supplement is to restore the body’s proper functioning”⁵.

-
- 2 Act of 6 September 2001 on Pharmaceutical Law (Consolid. text Dz. U. 2019 item 449).
 - 3 Directive 2002/46/WE of the European Parliament and Council on June 10, 2002 on matters pertaining to legislation of Member States concerning dietary supplements (Dz. Urz. UE L 183 z 12.07.2002, p. 51).
 - 4 Judgment of NSA on April 5, 2017 (sygn. akt. II OSK 2203/15).
 - 5 Judgment of NSA on April 4, 2017 (Sygn. akt. II OSK 1987/15).

2. Sources of Present Threats Related to the Marketing of Dietary Supplements – Results of the Supreme Audit Office's Analysis

In 2017, the Supreme Audit Office (NIK), as a result of a comprehensive survey and assessment of the dietary supplements market in the years 2014-2016, stated that this is a field of high health risk due to the broad and dynamic range of this market, the required level of consumer safety and numerous shortcomings related to this⁶. The Supreme Audit Office points out the need to include this area under the special supervision of the Minister of Health, which is to implement regulations of national and EU law. It should also be added that the Trade Inspector of the Office of Competition and Consumer Protection in the second quarter of 2017 did an inspection of the commercial quality of dietary supplements.

The negative assessment of the safety status of these products focuses on the following measures. (1) Presently, introducing a dietary supplement on the market requires the entrepreneur to only submit a proper notification to the supervisory body, the Chief Sanitary Inspectorate (GIS). Completing this formal condition allows the sale of the declared product. In this situation, as long as the supervisory body does not issue a decision to withdraw the product or place a market ban on it, which, as the inspection showed, sometimes lasts several years, consumers are exposed to products that may be a danger to their health. In addition, due to the lack of any obligation to test the quality and composition of the dietary supplement before formally placing a product on the market, it is formally subject to food inspection only after being made available on the market and only in a certain area. It should be noted that the number of tested dietary supplements in relation to the total number of these products on the market is very low. In the years 2014-2016, the number of inspected products was only approx. 8%⁷.

(2) Another fact that raises serious concern is the lack of effective supervision of the Sanitary Inspection body (GISO and the Minister of Health authorities regarding a product's compliance with food law, thus eliminating from the market dietary supplements that are dangerous to the health of consumers. The Supreme Audit Office selected a group of 45 dietary supplements, and 38 of these contained illegal ingredients that pose a danger to health. Dietary supplements could, for example, exhibit allergenic and carcinogenic properties, cause urinary tract and respiratory infections, leading to meningitis, contribute to the formation of abscesses, endocarditis, pericarditis and food poisoning. The above-mentioned institutions also conducted

6 *(Information from the Inspection Results. Permitting the Marketing of Dietary Supplements. NIK (2. 03. 2017) Informacja o wynikach kontroli. Dopuszczenie do obrotu suplementów diety (LLO.430.002.2016. Nr ewid. 195/2016/P/16/078/LLO), p. 11-20, 22, 26-49.*

7 Ibidem, p. 11-20.

educational activity in a completely inadequate and unsystematic way. They aimed to form pro-health attitudes in society about the use and health impact of dietary supplements found on the market⁸.

(3) The lack of appropriate legal regulations protecting consumers of the dietary supplements market is also a cause for concern. The Supreme Audit Office (NIK) notes the current need to undertake necessary legislative measures aimed at introducing comprehensive legal regulations based on the act. Above all, they propose making a new regulation on withdrawing dietary supplements from the market and stopping their production and distribution. So far, neither the manufacturer nor the distributor of a dietary supplement had an obligation to report discontinuation of production or distribution. In addition, a notification fee should be introduced, which will help prevent reporting products to the Chief Sanitary Inspectorate that have never been placed on the market. These product applications were only to test whether GIS would agree to the specific composition given in the fictitious dietary supplement. It is also necessary to introduce a system that warns consumers about supplements that are on the market, but have not been properly identified, for example those sold on the online (internet) dietary supplements market. This also concerns isolating the supplements on the GIS register which were investigated for safety reasons⁹. We should also specify the so-called zero level for selected components of dietary supplements due to the existence of a specific risk factor to consumers' health. It is also important to adopt appropriate regulations in relation to dietary supplements that have been imported to Poland. This kind of new regulation would make the introduction of a dietary supplement require presenting scientific data specifying the quality and safety of a given product.

(4) Another source of danger is the advertising of dietary supplements. As emphasized by the Supreme Audit Office's inspection, in this respect, the Minister of Health did not undertake any action at all and the proceedings initiated by the President of the Office of Competition and Consumer Protection (UOKiK) took into account only 0.6% of all proceedings. Also, the Chief Sanitary Inspectorate does not monitor advertisements for these types of products. It can be said that the situation of not monitoring or supervising the advertisements of dietary supplements by entrepreneurs and distributors often misleads consumers and encourages them to make a purchase. This situation is compounded by the lack of adequate and sufficient information and educational activities on the part of the authorities, who ought to work for the benefit of adequate public awareness of the consequences of consuming dietary supplements. The most important thing is that a large part of the population simply confuses a dietary supplement with

8 Ibidem, p. 22.

9 Ibidem, p. 26-49.

a medicinal product. The risk due to a lack of educational initiatives, the great amount of advertising and making people think that they are using medication are on the increase, since most dietary supplements are not tested at all, and some contain substances that threaten people's health¹⁰.

Conclusion. The critical conclusions of the Supreme Audit Office on applying these provisions allows us to conclude that there are no proper legal solutions that guarantee an appropriate level of „health safety” the individual consumer regarding dietary supplements (including adding published scientific information about the properties of a dietary supplement and its ingredients to the packaging), and as a consequence, there is no appropriate way to guarantee and protect consumers against side-effects that threaten their lives and health. Such an introduction to the comprehensive legal regulations in Poland is justified, even if in other EU countries more stringent legal solutions in the field of dietary supplements do not exist. The dangers indicated above, mainly unreliable and ineffective supervision on the part of public institutions, means that this market currently poses a high-level health risk factor for consumers.

3. Organizational and Legal Standards in the Dietary Supplements Market – Arguments for Effectiveness of Health Protection

The argument for effectively protecting the health of citizens allows us to consistently show that the regime of legal and organizational standards in Poland may be as strong as it is in the case of medications, if effectively protecting people's health requires such standards (e.g. dietary supplements containing probiotics)¹¹. Therefore, from this perspective, meaning health protection, we must emphasize that equally effective measures and reliable activities by relevant authorities should be undertaken, just as in the case of the marketing of medicinal products. In other words, our perspective in discussing dietary supplements is not about how detailed and restrictive regulations should be for the marketing standards of dietary supplements, but about our meeting the conditions of effective consumer health protection. If, therefore, the analysis and the results of the Supreme Audit Office's investigations indicate specific threats due to the dietary supplements market in Poland, we cannot answer to this by claiming that since it is not simply a foodstuff, it is not formally and *ex definitione* subject to the same control regime as medicinal products. We argue in this report that it may be subject to an increased control

10 Ibidem, p. 26-49.

11 B. Przywora, *Konstytucyjne prawo do ochrony zdrowia w kontekście refundacji leków*, [in:] *Refundacja leków w Polsce. Wykładnia przepisów i efekty ich stosowania*, ed., H. Kaczmarek, Warszawa 2015, p. 15-27; H. Szajewska, *Probiotyki w Polsce – kiedy, jak i dlaczego?*, „Gastroenterologia Kliniczna” 2, 2010, p. 1-9.

regime precisely because of the value and principle of protecting consumers' health.

EU law introduces a certain minimum standard for monitoring the dietary supplements market. Yet, at the same time, these laws allow Member States, depending on the specific nutritional risk, to apply a specific regime in the area of consumer safety protection. Poland belongs to the group of countries that monitors the dietary supplements marketed better, yet due to the specific nature of this market (the high value of the dietary supplements market, low consumer awareness, and non-compliance with honest business rules), there is still a need to maintain reliable and effective supervision and introduce new organizational and legal solutions for protecting people's health. The results of our analysis overrule the issue of the distinction between „foodstuffs” and „medicinal products” most often brought up in discussions. It is these two that require an increased control and supervision regime, and we must make it our obligation to protect the health of citizens against problems related to dietary supplements¹².

In Poland, the basic assumptions regarding health protection are determined in The Constitution of April 2, 1997. In justifying the decree on July 22, 2008, the Constitutional Tribunal (TK) noted that in art. 68 of the Constitution of the Republic of Poland, there are three different conceptual categories, namely: „health protection”, „healthcare services” and „health care”¹³. However, the legislator does not specify the legal definitions of these concepts, but delegates this obligation to the sphere of ordinary legislation. In the mentioned justification of the decree, the Constitutional Tribunal assumes that the broadest term „health protection” includes „health care”, which in turn is a component of „healthcare services”. Article 68 of the Constitution of the Republic of Poland does not constitute a basis for creating a full definition of the term „health protection”.

The right of every individual to health protection can be considered under several aspects¹⁴. First of all, it is a starting point for determining one's hierarchy of personal values, meaning civil rights. Therefore, it is necessary to adopt Art. 30 of the Constitution, in the light of which the source of human and civil rights and freedoms is man's inherent and inalienable dignity. This

12 G. Krasowska, T. Sikora, *Suplementy diety a bezpieczeństwo konsumenta*. „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość” 4, 2005, s. 7-11; B. Przywora, *Opinia prawna dotycząca dołączania do suplementu diety opublikowanych informacji naukowych o właściwościach jego składników*. BAS-WAKU-2794/18 Warszawa, 19 grudnia 2018 r. (in the possession of the author).

13 Judgment of TK on July 22, 2008 (Sygn. akt K 24/07, OTK-A 2008/6/110).

14 Judgment of TK on January 7, 2004 r., (Sygn. akt K 14/03).

dignity is inviolable, and public authorities have the responsibility to respect and protection it.

Second, it is the state's responsibility to pass laws that protect the life of every human being, regardless of a person's situation. This requires providing an effective system for protecting an individual consumer. In this respect, the state has so-called positive commitments, meaning establishing the rules for the organization of the entire health care system. This includes the so-called negative commitments that refer to the prohibition of depriving someone of life or the phenomenon of „health degradation” in the individual and social dimensions¹⁵. Third, an ordinary legislator guided by the principle of a democratic state of law should, when constructing a health care system, introduce such a directory of orders that do not lead to undesirable phenomena and the paralysis of state organs. This would limit the implementation of the constitutional obligations of the state for citizens' rights to health protection.

However, it should be remembered that due to the so-called decentralization of public administration, some public tasks, including formulating health care obligations, are passed on to professional local governments. Therefore, the issue of organizational and legal standards in the field of trade in dietary supplements and consumer health protection should also be transferred onto the professional responsibility of the environment of doctors and pharmacists.

We can point to the specific activities of the professional environment of doctors, among others violations in advertising dietary supplements. For example, in the opinion of the Presidium of the Supreme Medical Council on the advertising of medicines, medical devices and dietary supplements:

„If advertising of medicines, medical devices and dietary supplements addressed to the public is permitted, it must be subject to strict control in terms of the reliability of the message and the truth of the information contained therein. Thus, it would be necessary to create uniform legal provisions regarding the method of advertising medicinal products, medical devices and dietary supplements allowing the possibility to advertise these products after their registration, and not simply presenting its application for it to be marketed. These products should be allowed to be marketed only after the approval of their health claims that meet the requirements set out in Regulation No. 1924/2006 of the European

15 A. Rabiega, *Ochrona życia i zdrowia ludzkiego w działaniach podmiotów administrujących w sferze opieki zdrowotnej*, Warszawa 2009, p. 38-39.

Parliament and of the Council on December 20, 2006 on nutrition and health claims about foodstuff¹⁶.

In addition, the Supreme Medical Council (NRL) also postulates that advertising of medical devices and dietary supplements is to be subject to the same restrictions as advertising medicines, particularly when there are no opportunities for physicians and dentists to participate in these advertisements¹⁷.

4. Ethical Standards of Fair Market Practices – Arguments Based on Moral Competence and Social Responsibility

The Supreme Audit Office's report cited at the beginning stressed the need to introduce a stronger organizational and legal regime due to the failure of some entrepreneurs to observe the basic principles of business honesty. Therefore, the Supreme Audit Office proposes preparing appropriate dietary self-regulation acts by producers and distributors, i.e. introducing codes of ethics or codes of good practices and manners in the field of dietary supplements¹⁸. The category of social responsibility or corporate social responsibility (SCR) is an important achievement of Anglo-American thought in the development of good business practices. In Europe, we often refer to specific positions on autonomous ethics (ethics of conscience) or general axiology, yet in the United States with their spirit of pragmatism, the operation of social consciousness applies, present in the form of specific tools for improving the quality of social living standards¹⁹.

The argument for the moral competences of economic life entities, was used for the first time by Philip Selznick. According to Selznick, social responsibility is institutional or organizational responsibility consisting in "embedding certain moral competences in a company's structure"²⁰, thanks to which management can react, meaning respond to social expectations, and constantly control, review and evaluate the quality of its activities.

The Supreme Audit Office's report above-mentioned and widely accepted CSR concept allows us, in the field of dietary supplement market entities, to distinguish three main areas demanding the constant control,

16 *Opinion of the Presidium of the Supreme Medical Council on the advertising of medicines, medical devices and dietary supplements* (position No. 53/16 / P-VII, 16.09. 2016).

17 *Ibidem*.

18 *Information from the Inspection Results...*, op. cit., p. 26-49.

19 D. Hess, *Regulating Corporate Social Accounting, Auditing, and Reporting*, "Business Ethics Quarterly" 2, 2001, p. 307-330.

20 Ph. Selznick, *The Moral Commonwealth. Social Theory and the Promise of Community*, Berkeley 1992, p. 345.

review and evaluation of the quality of their activities, namely: honesty in the field of notification and proper product labeling and its properties; honesty in product advertising; honesty in conducting research in the field of the commercial quality of the product's actual composition. Let us recall that in all three dimensions, investigations in applying these rules showed irregularities.

(1) The first group of abuses in terms of honesty refers to proper product labeling. The labeling on a food supplement product should comply with the requirements of food law. Currently, these requirements are set by the Minister of Health in the Regulation on October 9, 2007 on the composition and labeling of dietary supplements. The packaging on these types of products should contain the following information: 1) the term „dietary supplement”, 2) the name of the nutrient's category, 3) the product's recommended portion to be consumed during the day, 4) a warning about not overdosing the recommended daily intake, 5) a statement that a dietary supplement cannot be used as a substitute for a varied diet, 6) a statement that the dietary supplement should be stored in a place that is available to children. In addition, it should be added that the vitamins and minerals included and other substances with a nutritional effect should be declared in numerical form per daily portion of consumption and additionally also as a percentage in relation to the respective intake values specified in the above-mentioned regulation. These numerical values placed on the labeling comprise the commercial quality of the product and should be determined by the manufacturer based on an empirical analysis of the product²¹.

Examples of fraud in this regard include misleading information that the supplement has medicinal properties (for example, it „supports the treatment of liver diseases”). Very often, a product's labeling does not warn people that it contains caffeine, a dye or another substance that may not be suitable for certain consumer groups (pregnant women, children). Producers often overestimate the number of vitamins and minerals declared on the packaging, or the product contains an ingredient not written on the information sheet. Also, the inspectors often came across expired supplements or those without the Chief Sanitary Inspectorate's approval.

(2) A broad area of abuses in the field of fair marketing practices is the advertising of dietary supplements. In this part of our analysis, attention should be drawn to two important facts, namely: 1) The Letter from the President of the Office of Competition and Consumer Protection and the Chief Sanitary Inspectorate of October 21, 2015 addressed to producers and distributors regarding the advertising of dietary supplements, 2) the initiative of four entities operating on the supplements market on adopting the Code

21 *Regulation of the Minister of Health on October 9, 2007 on the composition and labeling of dietary supplements* (Consolid.text, Dz. U. October 12, 2018, item 1951).

of Good Advertising Practices for Dietary Supplements (National Board of Supplements and Nutrients, Polish Chamber of Pharmaceutical Industry and Medical Devices POLFARMED, Polish Union of Drug Manufacturers without Prescriptions, Supplements Polska Association of Manufacturers and Distributor)²².

The authors of this letter emphasize the growing number of advertising campaigns related to dietary supplements. The monitoring of these types of advertising, as we emphasized, in many cases may lead to serious doubts about their honest messages. At the same time, we can observe serious indications about the low level of consumer knowledge, including pharmacists and doctors, regarding, for example, the difference between non-prescription medicinal products and dietary supplements. This lack of knowledge may be a cause for abuses by producers and distributors of the dietary supplements market. It is emphasized that advertisements cannot contain contents that: attribute medicinal properties to dietary supplements, present facts in such a way as to mislead consumers, suggest that a supplement is an indispensable element of a daily diet, for example due to the numerous ailments and needs associated with one's age, lifestyle, type of work, etc., or using stereotypes to arouse people's fear of the effects of the lack of a given substance in the body, taking advantage of their ignorance, misunderstanding, or their lack of customer experience. Above all, these practices are based on abusing consumers' confidence.

However, the Code of Good Advertising Practices for Dietary Supplements, published in the version effective on May 24, 2017, is a particularly important document on matters concerning advertising. Generally speaking, this code sets the rules for advertising dietary supplements by the entities operating on this market. Although the purpose of the Code is to carry out a specific self-regulation and self-inspection among entities advertising their dietary supplements, it is important as we have already argued in the field of civil law that the status of a legal entity means that exercising specific rights cannot be carried out in violation of the rules of social coexistence. This type of behavior is, as we have accepted, not considered to be in accord with the law. It is precisely the text of this code that constitutes, on the one hand, recognizing good manners in business affairs, and on the other hand, it facilitates defining their contents and promulgating it in the professional environment.

22 *The Letter of the President of the Office of Competition and Consumer Protection and the Chief Sanitary Inspectorate of October 21, 2015* (DDK-076-230/15/HW); Kodeks Dobrych Praktyk Suplementów Diety. <https://www.polfarmed.com.pl/images/rys/dokumenty_aktualnosci_2016/kodeks.pdf>, [accessed: 20.03.2019].

(3) The last comment concerns honesty when carrying out research on the commercially declared quality of a product. On the positive side, the producer is obliged to place good quality products on the market, solidly prepared and safe to use, and above all the product's declared composition is consistent with its actual state. However, on the negative side, the product's testing and its scientific evaluation should state the contents of microbiological and chemical components that may be dangerous to consumer health, or name products dangerous for specific consumer groups. For example, specific monitoring would be needed in relation to dietary supplements containing probiotics. As probiotics might be used only in specific indication and their production process must comply with the principles of good manufacturing practice²³ [20].

Conclusion

The carried out research and analysis allowed us to present two essential types of messages. First and foremost, messages concern the factual state, meaning the broad and in-depth results of the Supreme Audit Office's (NIK) research on high risk matters to consumer health. This is due to the fact that the dietary supplements market is broad and expanding very dynamically, and the institutions that supervise and control this are not in a state to thoroughly do their job. Offices are not able to carefully and effectively monitor the area of health threats due to organizational and legal reasons. Second, we can also point to normative messages resulting from the need to improve the effectiveness of consumer health protection and improvements in the area of good marketing practices. This is because some of the entities of the dietary supplements market actually violate the market's honesty and reliability norms.

23 A. Lutyńska, E. Augustynowicz, A. Wiatrzyk, *Problemy stosowania suplementów diety zawierających probiotyki*, „Problemy Higieny Epidemiologii” 3, 2012, p. 493-498.

How Democracy Was Actually Intended to Be Stifled (in the Constitutional Tribunal in Poland). A Reply to Wojciech Sadurski

The author discusses the process of changes concerning the Constitutional Tribunal and discusses Wojciech Sadurski's opinion on this matter. This process definitely does not violate the rule of law, contrary to what Prof. Sadurski would like to prove. The "capture" of the Constitutional Tribunal by the parliamentary majority did not take place, either. The Sejm of the current term made an attempt to mitigate the effects of the abuse that occurred during the previous term of office. Did the Sejm choose the best legal instruments? We can try to answer this question taking advantage of freedom of speech and research. However, statements and academic papers dealing with this subject should meet the standards of diligence and impartiality which according to the author, Wojciech Sadurski's paper does not meet.

Mariusz Muszyński

*profesor Uniwersytetu Kardynała
Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*

I. Introduction

The public discussion about the changes to the composition of the Constitutional Tribunal (CT) implemented in the autumn of 2015 has been taking place not only in Poland but also abroad. The problem has been addressed by the Venice Commission and the European Commission. A number of papers have dealt with the issues related to the Constitutional Tribunal. One of them is Wojciech Sadurski's paper published in the „Legal Studies Research Paper” 18/01 (January 2018)

entitled *How Democracy Dies (in Poland): A case Study of Anti-Constitutional Populist Backsliding*.

It was with great interest that I read the aforementioned paper not only because I am mentioned in it repeatedly. While reading the paper I became surprised at the extent to which one can misinterpret law, misinform as to the facts and events, and formulate conclusions on the basis of one's own political views.

Wojciech Sadurski's paper analyses a series of changes to the judiciary, media and public administration in Poland. The changes to the Constitutional Tribunal constitute only one of several subjects of his analysis. In this paper I would like to discuss only the issues referring to the Constitutional Tribunal. This paper will consist of two parts. The first one will be a critical analysis of W. Sadurski's paper, and the second one will analyze how the outgoing government and parliament wanted to undermine the principles of the rule of law and how the Constitutional Tribunal itself in its previous composition was engaged in the discussed process in 2015.

Part I. A reply to Wojciech Sadurski

Wojciech Sadurski's analysis contains mistakes which might be classified into several groups.

The first group comprises mistakes related to providing inaccurate information as to the composition of the Constitutional Tribunal and its organs in the years 2015-2017. The following examples can be named among them:

1) The Author provides inaccurate information as to the number of the judges sworn in by the President of the Republic of Poland immediately after the election on 3 December 2015. In fact, four judges took the oath of office before the President on that day. J. Przyłębska – as the fifth elected judge to the Constitutional Tribunal – took the oath of office before the President on 9 December 2015 (p.21 of the paper).

2) The Author misinforms as to the proceedings of the General Assembly of the Judges of the Constitutional Tribunal at the sitting on 20 December 2016, during which the candidates for the President of the CT were elected. As a matter of fact, the General Assembly of the Judges of the CT submitted to the President of Poland a resolution with two candidates for the position of the President of the CT – Judge J. Przyłębska and Judge M. Muszyński. The protocol provides that six votes were cast: five votes on J. Przyłębska and one vote on M. Muszyński. If a vote by secret ballot was held, one could wonder on what basis the Author concludes that J. Przyłębska received votes from the three judges elected in December 2015, herself and Judge Z. Jędrzejewski. How can one be sure that Judge M. Warciński, who is not mentioned by the Author, and who also participated in the voting, cast his vote on Judge M. Muszyński? The Author suggests particular actions, but

he cannot prove them, which misleads the readers of the paper (p.12 of the paper, footnote no. 53).

3) The Author names the reasons why eight judges refused to participate in the election of candidates for the position of the President of the CT at the sitting of the General Assembly of the Judges of the CT on 20 December 2016. The sloppy generalizations provided by the Author distort the actual reasons underlying the actions of particular judges. Especially, one could conclude based on the Author's statements that Judge P. Pszczółkowski challenged the participation of the three judges elected on 2 December 2015 in the General Assembly of the CT whereas Judge P. Pszczółkowski never contested that. On the contrary, in the dissenting opinions submitted until the end of 2016, he appealed to allow the three judges to adjudicate (p.12 of the paper, footnote no. 53).

4) The Author claims that the three judges elected by the Sejm of the Republic of Poland on 2 December 2015 were appointed to already filled positions (see e.g. p. 12 footnote no. 53, p. 20, p. 21, p. 26 footnote no. 108). The said claim is illogical, even in the light of what the Author writes about the circumstances concerning the CT. Had the positions been filled at the moment of the election on 2 December 2015, then the President of the CT A. Rzepliński would have allowed the three persons elected on 8 October 2015 to assume the office of a judge. That was however not the case. If those three persons were expected to take the oath before the President of the Republic of Poland to be allowed to adjudicate, it means that those three positions were not filled. Although the Author informs (p. 12) that the judges elected on 2 December 2015 were assigned rooms and received their salaries, he does not mention who assigned the rooms to them and put their names on the payroll. It was Andrzej Rzepliński, the then President of the CT. The Author does not mention what Rzepliński's actions were based on, nor does he discuss Rzepliński's attitude towards the judges elected on 2 December 2015. It is only possible to provide a full account of the facts by presenting the full context, not merely selected and manipulated pieces, which aim at proving the Author's thesis. The analysis outlined in footnote no. 108 on p. 26 of the paper seems to be particularly illogical in the said context. On the one hand, the Author claims that the three judges elected on 2 December 2015 were elected to already filled positions, and on the other hand, he admits that while considering the case ref. no. K 47/15 (at the beginning of 2016) the CT had only 12 sitting judges, which would suggest that there were three vacancies. If there were vacancies, then the three positions were not filled by the persons elected in October 2015.

5) The Author indicates in footnote no. 53 on p. 12 of the paper that the Acting President convened and conducted the General Assembly in a hurry to present to the President of the Republic of Poland the candidates for the position of the President of the CT. The Author, however, does not inform the

readers that convening the General Assembly without delay was a statutory obligation of the Acting President of the CT¹.

6) The Author expresses reservations concerning Judge J. Przyłębska's actions as the Acting President of the CT (p. 21 of the paper). The Author does not refer to the content of the provisions, which were in force at that time. He does not consider the fact that Judge J. Przyłębska's actions were based on the said provisions. The Author refers to the opinion of experts (footnote no. 89 on p. 21 of the paper) to prove the unconstitutionality of the institution of the Acting President of the CT, but the said opinion is not legally binding. The provisions related to the Acting President have not been formally contested before the CT. An organ assigned with particular powers and obligations had to exercise them.

7) The Author imprecisely indicates that the resolutions he refers to on p. 11 of the paper removed legal effects related to the election of the judges to the CT. Yet, the discussed resolutions stated only that legal effects did not exist in this matter. Removing legal effects and stating the non-existence of legal effects *ab initio* are two different matters. Within the said scope, one should make reference to the content and titles of the aforementioned resolutions². The same remarks apply to the Author's comments on p. 19 of the paper concerning the resolutions of 25 November 2015.

-
- 1 See: art. 20 and art. 21 The Act of 13 December 2016 – the Introductory Provisions to the Act on the Organisation and the Mode of Proceedings before the Constitutional Tribunal and to the Act on the Status of the Judges of the Constitutional Tribunal.
 - 2 See: the Sejm's resolution on the invalidity of the Sejm's resolution of 8 October 2015 on the election of a judge to the Constitutional Tribunal published in the Official Gazette of the Republic of Poland „Monitor Polski” on 23 October 2015 item 1038 (M.P., item 1131) regarding the election of Roman Hauser; the Sejm's resolution on the invalidity of the Sejm's resolution of 8 October 2015 on the election of a judge to the Constitutional Tribunal published in the Official Gazette of the Republic of Poland „Monitor Polski” on 23 October 2015 item 1039 (M.P., item 1132) regarding the election of Andrzej Jakubecki; the Sejm's resolution on the invalidity of the Sejm's resolution of 8 October 2015 on the election of a judge to the Constitutional Tribunal published on 23 October 2015 in the Official Gazette of the Republic of Poland *Monitor Polski* item 1040 (M.P., item 1133) regarding the election of Krzysztof Ślęzak; the Sejm's resolution on the invalidity of the Sejm's resolution of 8 October 2015 on the election of a judge to the Constitutional Tribunal published on 23 October 2015 in the Official Gazette of the Republic of Poland „Monitor Polski” item 1041 (M.P. 1134), regarding the election of Bogusław Sitek; the Sejm's resolution on the invalidity of

The second objection relates to providing inaccurate information as to the description and assessment of the circumstances concerning the Constitutional Tribunal in the years 2015-2017. The following examples could be named here:

1) According to the Author the decision to allow the three judges elected on 2 December 2015 to adjudicate and participate in the sitting of the General Assembly of the Judges of the CT was taken one day after Judge J. Przyłębska was designated as the Acting President of the CT whereas the said decision was taken on the same day Judge J. Przyłębska was designated as the Acting President of the CT, that is, on 20 December 2016 (p. 12 of the paper, footnote no. 53).

2) The Author indicates that at the General Assembly of the Judges of the CT on 20 December 2016 there was no quorum that was provided by law whereas the Act of 13 December 2016 - the Introductory Provisions to the Act on the Organization of the Constitutional Tribunal and the Mode of Proceedings Before the Constitutional Tribunal and to the Act on the Status of the Judges of the Tribunal did not provide for a quorum. The thesis about the lack of quorum is therefore unjustified, as it is not based on the provisions in force at that time (p. 22 of the paper).

3) According to the Author, the Constitution of the Republic of Poland provides for an exhaustive number of instances when the term of office of a judge can be extinguished (p.11 of the paper). This is not true, as Art. 194(1) of the Constitution of the Republic of Poland stipulates only that: „The Constitutional Tribunal shall be composed of 15 judges chosen individually by the Sejm for a term of office of 9 years from amongst persons distinguished by their knowledge of the law. No person may be chosen for more than one term of office”.

4) The Author claims in footnote no. 52 on page 12 of the paper that in the event of a vacancy in the position of the President of the CT, the constitutional and statutory powers of the President can be exercised by the Vice-President of the CT. Again, the thesis is put forward in isolation from a particular legal situation. The Constitution of the Republic of Poland does not determine at all the powers of the Vice-President of the Constitutional Tribunal. And the Act of 22 July 2016 (that was in force before a set of statutes concerning the CT was enacted in November and December 2016) stipulated only that: „The Vice-President of the Tribunal shall stand in for the President of the Tribunal during his/her absence, as well as shall perform other duties arising from the division of duties determined by the President of the

the Sejm's resolution of 8 October 2015 on the election of a judge to the Constitutional Tribunal published on 23 October 2015 in the Official Gazette of the Republic of Poland „Monitor Polski” item 1042 (M.P. 1135), regarding the election of Andrzej Sokala

Tribunal” (Art. 17(2) of the Act of 22 July on the Constitutional Tribunal). The Vice-President was also competent to be the presiding judge of the full bench of the Tribunal while examining cases (Art. 26(2) of the Act of 22 July 2016 on the Constitutional Tribunal). It is hard to agree that the term „shall stand in for the President in case of his/her absence” relates to a vacancy in the position of the President of the CT.

5) According to the Author, the law provides that the President of the Republic of Poland appoints the President of the CT from among two candidates proposed by the General Assembly of the Judges of the CT (p. 22 of the paper). The Author does not provide any legal basis for such a statement. It would not be possible to do so, as there is no explicit provision stipulating that. The Author therefore misleads as to the legal regulations in force on 20 December 2016. One needs to note that even the Constitution of the Republic of Poland does not indicate the number of candidates for the position of the President of the CT proposed to the President of the Republic of Poland.

6) The Author provides inaccurate information that Judge J. Przyłębska handed a letter to the President of the Republic of Poland containing the information about the candidates for the position of the President of the CT proposed by the General Assembly of the Judges. The Author completely ignores the content of Art. 21 of the Act of 13 December 2016 – the Introductory Provisions to the Act on the Organization of the Constitutional Tribunal and the Mode of Proceedings Before the Constitutional Tribunal and to the Act on the Status of the Judges of the Tribunal. Had he referred to it, he would have noticed that the statute stipulates that a resolution should indicate judges proposed as candidates for the position of the President of the CT and such a resolution is delivered to the President of the Republic of Poland. The statute does not provide for the adoption of two consecutive resolutions. The Author, to support his analysis – in footnote no. 91 on p. 22 of the paper – refers to the judgment ref. no. K 44/16. Regardless of the fact whether the said ruling was delivered by the Tribunal in a bench breaching the provisions of the Act on the Constitutional Tribunal³, it concerned the regulations of the Act of 22 July 2016 on the Constitutional Tribunal referring to the election of candidates for the position of the President of the CT, which can be checked in the archive of the Constitutional Tribunal as well as in the archives of the Chancellery of the President of the Republic of Poland. In fact, the practice of proposing candidates for the position of the President/Vice-President was different in the past, which the Author does not discuss at all. While considering the said problem, one needs to note one more issue, that is, the Author on p. 22 of the paper claims that Judge J. Przyłębska decided not to hold the second vote for the candidates. However, it was not a discretionary action of

3 The statute provided for the so-called full bench whereas the judgment was delivered by a panel composed of five judges.

the Acting President of the CT – it was mere implementation of the statutory provisions. It needs to be pointed out again that Art. 194(2) of the Constitution of the Republic of Poland does not refer to the resolution of the General Assembly of the Judges of the CT, either. Therefore, the Author should not claim that the said issue is regulated by the provisions whereas such a regulation, as described by the Author, does not exist.

7) The Author misinterprets the provision of the Rules of Procedure of the Constitutional Tribunal related to submitting dissenting opinions as restricting the judges' rights. The Author does not perform a systemic analysis of the said regulation; instead, he puts forward a thesis that the judges cannot question the composition of the adjudicating bench in dissenting opinions. Had the Author analyzed the jurisprudence of the CT, he would know that under the Act of 30 November 2016 on the Organization and the Mode of Proceedings before the Constitutional Tribunal, the ruling indicates the outcome of a vote carried out by the judges of the adjudicating bench⁴. In 2016 a practice was developed, on the basis of which instead of indicating the outcome of a vote, by which the ruling was adopted, the operative part indicates whether the ruling was adopted unanimously or by a majority vote. Before July 2017 there were cases when the ruling was adopted unanimously and at the same time a judge submitted a dissenting opinion with reference to the composition of the bench – that is, also with regard to the character of the ruling⁵. It led to the lack of consistency and logic in the structure of a ruling. On the one hand, a judge agreed with the ruling, and on the other hand acknowledged that it was defective (in relation to the composition). After the Rules of Procedure of the CT entered into force, such discrepancies in the structure of a ruling do not occur. It does not mean, however, that the judges do not submit dissenting opinions with regard to the composition⁶. In such cases it is not indicated that the ruling was adopted unanimously. The Author does not mention the fact that dissenting opinions referring to the composition of the bench are also submitted after the entry into force of the Rules of Procedure of the CT of 2017, which means that the right of a judge to submit a dissenting opinion has not been restricted in any respect.

The third objection relates to misinformation about the content and effects of the Tribunal's rulings in the context of the description and assessment of the issues related to the Constitutional Tribunal in the years 2015-2017. The following examples can be indicated:

1) The Author repeats inaccurate information as to the content and effects of the judgment ref. no. K 34/15. The Author does not quote the

4 The aforementioned requirement was also provided for by the Act of 22 July 2016 on the Constitutional Tribunal.

5 E.g. the judgment of 20 April 2017, ref. no. K 10/15.

6 E.g. the judgment of 5 October 2017, ref. no. Kp 4/15.

operative part of the said judgment. He formulates judgments and conclusions with no relation to the content of the provisions, which misleads the readers of the paper, especially those who are not familiar with the Polish legal system. In particular, the reader might be under the impression that the CT ruled on the status of the judges, i.e. which of them were elected properly and which were not, in the case ref. no. K 34/15⁷. It is easy to argue with the aforementioned claims, as one can simply quote the operative part of the said judgment, which concerns the conformity of a statutory norm to the Constitution, and not actual action, such as carrying out of the election of the judges. As Prof. Ewa Łętowska reminds, only the operative part of the Tribunal's judgment is legally binding⁸.

The Author's assessment can be also questioned on the basis of what we find in the statement of reasons for the judgment of 24 October 2017, ref. no. K 1/17, which actually is mentioned by W. Sadurski (see p. 20-21). Although the Author refers to the statement of reasons for the discussed judgment, he does not draw any conclusions. Instead, he attacks the judges who were part of the panel which handed down the said judgment.

Besides, the information provided by the Author on p. 19 of the paper related to the legal basis for the election of the judges to the CT on 2 December 2015 is inaccurate. The provisions, which the CT examined in the judgment of 9 December 2015, ref. no. K 35/15, i.e. the provisions of the Act of 19 November 2015 amending the Act on the Constitutional Tribunal entered into force on 5 December 2015, that is, after the election of the judges on 2 December 2015. This means that on no account could the discussed provisions have served as the basis for the election of those judges.

2) The Author informs in footnote no. 78 on p. 19 of the paper that the President's obligation to take the oath from the three persons elected on 8 October 2015 arises from the judgment ref. no. K 34/15. Yet, the operative part of the judgment provides that: „5. Article 21(1) of the Act referred to in point 1 – interpreted other than that the President of the Republic of Poland is obliged to give the oath of office forthwith to a judge of the Constitutional Tribunal who has been elected by the Sejm – is inconsistent with Article 194(1) of the Constitution”. This means that the Tribunal's judgment concerned legal norms (general and abstract). It did not indicate a specific obligation for the President to give the oath of office to particular persons. On p. 21 of the paper the Author refers to the discussion of experts regarding the

7 See: M. Muszyński, *Anatomia „spisku”. Analiza prawna procesu wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego jesienią 2015 roku*, „Przegląd Sejmowy” no. 2, 2007, p. 75-103

8 See: E. Łętowska, *Sprawa Kamińskiego nie jest bynajmniej zamknięta*, <<https://oko.press/prof-letowska-rozbija-mit-wyrok-tk-w-sprawie-prezydenckiej-laski-w-niczym-nie-ogranicza-sn/>>, [accessed: 6.08.2018].

status of the oath before the President of the Republic of Poland, but he does not provide any source of information. It is inconsistent with the art of scholarly analysis. It is not known who and under what circumstances expressed a particular opinion. Such action undermines the scholarly diligence of the Author. In the discussed context, the Author does not refer to the statement of reasons for the ruling ref. no. K 34/15 (from which he derives much inspiration in a different context) concerning the character of the oath. In fact, the CT pointed out in the statement of reasons that the oath: „Firstly, it is a public pledge made by a judge that s/he will adhere to the oath during the term of office. Thus, the judge declares personal responsibility for the impartial and diligent performance of judicial duties in accordance with the judge’s conscience and with respect for the dignity of the office. Secondly, the taking of the oath of office enables the judge to commence the exercise of judicial duties, i.e. the exercise of his/her mandate. These two significant aspects of the taking of the oath of office show that this is not merely a solemn ceremony but an event that brings about specific legal effects”.

3) The Author puts forward an accusation towards some judges on p. 21 (vide: Judge M. Muszyński) that they adjudicated in their own case in the judgment ref. no. K 1/17. Thus, the Author distorts the essence of the judgment ref. no. K 1/17. In the said case the provisions of the Act of 2016 were contested, not the status of the judges elected in December 2015 on a different basis. The Author provides inaccurate information, without conducting substantive analysis and repeats theses put forward in the media, not explaining the full context of the case. However, the CT explicitly indicated in the statement of reason that: „Moreover, the Constitutional Tribunal held that the applicant misinterpreted the content of the contested provisions. The applicant concluded that the said provisions concern the judges elected to the Tribunal on 2 December 2015 [...] The Constitutional Tribunal deemed that such interpretation is defective. The legislator did not indicate in the Act – the Introductory Provisions that the provisions refer to allowing particular judges of the Constitutional Tribunal to adjudicate. The legislator did not apply the term >allow to adjudicate<, but >assign cases for adjudication<. Assigning cases for adjudication refers to every judge of the Constitutional Tribunal who has begun to exercise his/her mandate after taking the oath of office before the President of the Republic of Poland”.

4) In footnote no. 97 on p. 24 of the paper the Author refers to an analysis related to the changes to the composition of adjudicating panels implemented by the President of the Constitutional Tribunal J. Przyłębska. He does not provide the basis for his analysis and the sources of information on the changes to the panels. The Author does not take into consideration any objective circumstances related to the changes to the panels, including the fact that in 2016 three judges were not allowed to adjudicate and it was necessary to assign cases to them, and he does not take into account the changes to

the composition of the CT resulting from the end of the judge's term of office, resignation from the office, or the expiry of the mandate due to the death of the judge. The election of three new judges in 2017, and of one new judge in December 2016 is concerned here. The Author does not refer to the role of the President of the CT in managing the institution and performing specific activities related to the organization of the adjudication procedure in the Tribunal.

5) On p. 26 the Author does not conduct a thorough analysis of the issue of the direct application of the Constitution. While discussing the judgment ref. no. K 47/15, he does not relate to Article 197 of the Constitution, which stipulates that: „The organization of the Constitutional Tribunal, as well as the mode of proceedings before it, shall be specified by statute”. It needs to be stated that pursuant to Art. 8 (2) of the Constitution: „The provisions of the Constitution shall apply directly, unless the Constitution provides otherwise”. Art. 197 of the Constitution is a constitutional provision which aims to develop constitutional regulations. The Author does not refer to the said issue in any respect. One could conclude from the Author's analysis that the legislator cannot regulate the organization and the mode of proceedings before the Tribunal if these issues are determined by the Constitution. One could be under the impression that the Author claims that the Polish Constitution determines the discussed issues. On the contrary, the Constitution regulates the organization and the mode of proceedings before the CT only in a restricted manner. In accordance with Art. 197 of the Constitution these issues shall be regulated by a statute. Besides, on p. 27 of the paper the Author presents in a distorted manner the stance taken by the Tribunal in the judgment ref. no. K 47/15. First of all, the Tribunal did not state that it merely applied the Constitution directly. The Tribunal presented specific clarifications. It needs to be stressed that the Tribunal refused to apply the provisions related to the procedure, which were examined, and in the said scope it did not apply the Constitution directly, but it created an ad hoc procedure, based de facto on provisions that were not in force. One needs to point out that in the legal doctrine Judge M. Zubik⁹ indicated the issue of the presumption of constitutionality of a statute in force and the necessity to adjudicate on the basis of provisions of which the presumption of constitutionality has not been dismissed. The Author in footnote no. 122 on p. 27 of the paper writes about the direct application of the Constitution and about the judges being subject only to the Constitution; yet, he does not refer to Art. 197 of the Constitution, stipulating that the statute is an act regulating the organization and the mode of proceedings before the Tribunal.

9 M. Zubik, *Status prawny sędziego Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011, p. 116.

6) On p. 29 of the paper in footnote no. 128, the Author explains that the composition of the adjudicating panel was reduced in the case ref. no. K 34/15 due to the fact that some judges had to recuse themselves because they had participated in the legislative work on the Act of 25 June 2015 on the Constitutional Tribunal. One could, however, wonder why the Author does not take into consideration the reasons why the then President of the CT assigned the case to adjudication by the full bench although he was aware that some judges would have to recuse themselves (he participated in the legislative work himself). In the aforementioned context, it appears to be particularly striking that at the beginning, the Tribunal examined the said case in a full bench and even issued a decision in such a composition on 30 November 2015, ref. no. K 34/15 (appealing to the Sejm of the Republic of Poland to refrain from electing judges to the CT).

7) As to the publishing of Tribunal's judgments, it needs to be pointed out that it is not merely a technical matter (which the Author suggests on p. 30). If it were merely the matter of publishing, then publishing judgments anywhere would fulfil the obligation of publicizing judgments. However, publishing judgments in official journals entails the entry into force of a particular act. The Author misinterprets Art. 190 (2) of the Constitution, suggesting that a specific obligation for the government arises from it. Yet, the Constitution refers only to publishing judgments – it does not indicate an organ responsible for publishing them (see Art. 90 (2) of the Constitution that stipulates: „Judgments of the Constitutional Tribunal regarding matters specified in Article 188, shall be required to be immediately published in the official publication in which the original normative act was promulgated. If a normative act has not been promulgated, then the judgment shall be published in the Official Gazette of the Republic of Poland, „Monitor Polski””).

Finally, Sadurski's paper contains inaccurate information and a number of insinuations inadmissible in scholarly discourse that are crucial for a thorough description and assessment of the situation of the Constitutional Tribunal in the years 2015-2017. The following examples can be named among them:

1) The Author suggests that the „paralysis” of the CT by the „ruling party” was a prerequisite for the adoption of illiberal laws made immune from effective constitutional scrutiny. As an example, he named the law on public assemblies and claimed that the changes implemented in this area were supposed to make it difficult to protest against the „capture” of the Constitutional Tribunal. However, the Author does not indicate any proofs or arguments supporting his claim. His claims represent merely sloppy generalizations, and are provided without any clarification. The reader does not know what the adoption of illiberal laws on the right of assembly exactly means and how illiberal laws would affect the organization of protests against the CT (see p. 4-5 of the paper).

2) On p. 18 of the paper the Author accuses the judges elected by Law and Justice (among them the three judges elected on 2 December, who were not allowed to adjudicate in 2016) of “paralyzing” the CT. The Author’s formulations and accusations are contrary to any standards and are an unacceptable abuse, in particular, given the fact that it is not clarified what „paralyzing” the CT actually means. Firstly, the Author, contrary to legal regulations, claims that the judges are elected by political parties, and not by the Sejm of the Republic of Poland. In this way, he repeats the rhetoric that to a large extent contributed to the crisis of the CT. He undermines trust in public authorities and does so on the basis of unjustified generalizations. Secondly, the Author does not indicate how exactly the said judges “paralyzed” the Tribunal. Thus, he puts forward a thesis, and does not present any proofs and arguments, which contradicts the basic principles of scholarly work. Thirdly, if the three judges elected on 2 December 2015 were not allowed to adjudicate until the end of 2016, it is hard to comprehend their role in „paralyzing” the CT. On the contrary, if they expressed readiness to adjudicate, then the refusal to assign cases to them must have negatively affected the pace and manner of the functioning of the CT.

3) It is also unjustified that the Author denies the effectiveness of statutory provisions in relation to filling posts in the CT (see p. 20). In a constitutional system of sources of law, a statute is an act that aims to develop constitutional provisions. So, if a statute provides specific requirements for assuming the office of a judge, then these requirements must be fulfilled. Thus, the status of a judge of the CT is determined both by the Constitution and a statute, which has not been contested in the thirty-year activity of the CT. Until now, no one has challenged the fact that taking the oath of office allows to assume the office of a judge.

4) On p. 22 of the paper the Author accuses the President of the CT of colluding with the Prosecutor General to challenge a resolution on the election of three CT judges in December 2010. He links the motion filed by the Prosecutor General related to the said resolution with the alleged removing of the three judges from judging for an indefinite period of time by the President of the CT. However, it is not true that the three judges were removed from judging for an indefinite period of time. The Author does not inform that Judge S. Rymar and Judge P. Tuleja adjudicated in 2017, they were even rapporteurs and delivered judgments. On the basis of the legal situation until 10 February 2018, in the period from 1 January 2017 to 10 February 2018,

Judge P. Tuleja adjudicated in 29 cases¹⁰, and Judge S. Rymar in 33 cases¹¹, considering only the substantive examination of the cases, not the preliminary review. The said judges participated in delivering judgments also in 2018. Judge Zubik refuses himself to adjudicate until the case ref. no. U 1/17 is determined, in which his legal status is being examined.

5) The Author continues to discuss the collusion in a broader perspective (p. 24 of the paper). It needs to be stated clearly that accusing judges of colluding with those in power is a blatant abuse. It is unacceptable – all the more so because even the Author himself provides proofs that the CT does not always act in the interest of other public authority organs. The Author does not analyze all the judgments delivered in 2017, but he assumes that particular persons voted in accordance with the expectations of those in power in all cases. Once again, the discussed thesis is not proved. Besides, it would be impossible to prove it because the CT delivered judgments in 2017 in which it disagreed with the applications submitted by those in power. As an example, one could name the case ref. no. Kp 1/17, in which the CT rendered, dismissing the President's allegations (with whom the judges are allegedly in collusion), the constitutionality of certain provisions of the Peaceful Assembly Act. Moreover, in the case ref. no. K 5/17 referring to the procedure for selecting candidates for the position of the First President of the Supreme Court, the CT disagreed with the applicants' allegations and did not deliver an applicative judgment. In footnote no. 6 on p. 4 of the paper it is suggested that the motion concerning the basis for the selection of the First President of the Supreme Court was lodged with the CT against Judge M. Gersdorf. The Author develops the said issue while „discussing” the judgment ref. no.

10 Those were the cases: ref. no. P 113/15, ref. no. SK 37/15, ref. no. P 5/17, ref. no. SK 48/15, ref. no. SK 13/15, ref. no. SK 39/15, ref. no. P 13/16, ref. no. P 125/15, ref. no. P 9/15, ref. no. SK 29/16, ref. no. SK 4/16, ref. no. K 17/16, ref. no. K 14/16, ref. no. P 21/16, ref. no. SK 28/16, ref. no. SK 31/15, ref. no. P 2/16, ref. no. K 42/15, ref. no. SK 8/16, ref. no. K 16/15, ref. no. P 32/15, ref. no. K 61/13, ref. no. SK 38/15, ref. no. P 115/15, ref. no. K 46/16, ref. no. K 23/15, ref. no. K 33/15, ref. no. SK 29/15, ref. no. P 5/16.

11 Those were the cases: ref. no. P 113/15, ref. no. P 5/17, ref. no. SK 48/15, ref. no. SK 13/15, ref. no. SK 39/15, ref. no. P 13/16, ref. no. P 9/15, ref. no. P 55/13, ref. no. SK 29/16, ref. no. SK 30/16, ref. no. K 17/16, ref. no. P 8/16, ref. no. SK 28/16, SK 31/15, ref. no. P 2/16, ref. no. P 119/15, ref. no. K 42/15, ref. no. K 16/15, ref. no. P 124/15, ref. no. P 32/15, ref. no. K 61/13, ref. no. SK 7/16, ref. no. K 14/15, ref. no. U 7/16, ref. no. SK 3/16, ref. no. P 17/16, ref. no. SK 29/15, ref. no. P 56/14, ref. no. P 5/16, ref. no. SK 42/14, ref. no. K 9/15, ref. no. K 40/13, ref. no. K 13/14.

K 3/17, but fails to mention that the CT did not examine the legal status of M. Gersdorf. What is more, he does not inform that after the judgment of 24 October 2017, ref. no. K 3/17 was delivered, the legal status of the then First President of the Supreme Court did not change in any respect. In the judgment of 1 June 2017, ref. no. U 3/17, the CT challenged the Regulation of 28 December 2015 issued by the Council of Ministers (that is, a regulation issued by those currently in power) and it was due to the fact that the Council of Ministers did not adhere to the principle of legalism and to the procedure for issuing such a regulation. It needs to be noted that the judges elected during the current term of the Sejm participated in the discussed cases. Also, the judge rapporteur in the case under discussion was elected during the current term of the Sejm. The indicated examples prove that the judges of the CT remain impartial and the statements of reason for the rulings – in which, especially in key matters concerning systemic principles and supreme principles determining the status of an individual, the established line of jurisprudence is continued – are substantive in character.

6) On p. 31 of the paper the Author claims that the CT has become an active aide to the government and the parliamentary majority. The examples indicated by the Author, *inter alia*, the judgment ref. no. K 5/17 (the Act on the National Council of the Judiciary), the judgment ref. no. K 3/17 (the provisions regulating the procedure for selecting the First President of the Supreme Court) and the judgment ref. no. Kp 1/17 (the provisions of the Peaceful Assembly Act) cannot prove the Author's theses. Unfortunately, the Author presents the discussed judgments in a distorted manner. He merely suggests certain political motives underlying the activity of the CT. For example, according to the Author, the judgment concerning the National Council of the Judiciary was supposed to pave the way for issuing a new statute on the said Council (see p. 31 of the paper). However, the Author does not inform the reader that after the judgment of 20 June 2017, ref. no. K 5/17 was delivered, no member of the said Council lost his/her mandate due to the fact that the CT rendered some provisions of the Act on the National Council of the Judiciary unconstitutional. In relation to the case ref. no. K 3/17 concerning the provisions regulating the procedure for selecting candidates for the position of the First President of the Supreme Court, the Author points out on p. 33 of the paper that the judgment weakened the legitimacy of the incumbent First President of the Supreme Court in the eyes of her opponents. The Author only stated "incidentally" that the CT did not rule on whether Judge M. Gersdorf was selected ineffectively (see p. 33 of the paper). On the basis of the Author's analysis, one could conclude that if the CT supported the government in the feud with Judge M. Gersdorf, the First President of the Supreme Court, then it should have ruled not only on the unconstitutionality of certain provisions, but also on the ineffectiveness of her selection.

However, the CT acted on the basis of, and within the limits of, the law while delivering the said judgment.

What is more, although the ruling was adopted by a majority vote, no judge submitted a dissenting opinion, contesting the Tribunal's argumentation outlined in the statement of reasons. As to the case ref. no. Kp 1/17, it clearly defies the accusation concerning the collusion between the Tribunal (that is, the judges elected during the current term of the Sejm) and the President of the Republic of Poland. In the discussed judgment the CT rendered the provisions, challenged by the President of the Republic of Poland in a preventive review, to be consistent with the Constitution and discontinued the proceedings due to the inadmissibility of delivering a judgment. At this point, we do not comment on the case ref. no. Kpt 1/17, as it is currently being examined. It is therefore not clear why the Author accuses the Constitutional Tribunal (particular judges of the CT) of supporting the government in the said matter (see p. 32 of the paper). It needs to be pointed out that the Author suggests that the policy of those in power is aimed at confronting other organs, e.g. the Supreme Court. It needs to be stressed that the essence of a dispute over powers („a contest of competencies”) is to confront and indicate on the basis of the law the scope of powers of certain authorities that are in dispute.

7) The Author accuses the ruling party Law and Justice of capturing the CT in 2015. On p. 28 of the paper the Author writes that Law and Justice has a majority in the CT. It is an inadmissible abuse, discrediting a constitutional state authority. The Author does not refer to the context of certain events. In particular, he does not mention what happened before the election of the judges on 8 October 2015. He begins the description of the problem concerning the CT with the election that was held on 8 October 2015 (see p. 18 of the paper). It needs to be noted that he repeats theses concerning the date of the election of the judges in relation to the criterion - the term of the Sejm of the Republic of Poland. It needs to be reminded that when the Sejm was electing the judges on 8 October 2015, it did not know whether the term of office of three judges (that is, M. Gintowt-Jankowicz, M. Kotlinowski and W. Hermeliński) that was supposed to end in November 2015, would end during the 7th or 8th term of office of the Sejm. That depended on the election calendar and on the date of the commencement of the first sitting of the newly elected Sejm by the President of the Republic of Poland, which will be discussed in the next part of this paper¹². This means that the criterion for the assessment discussed on p. 19 of the paper was a relative one.

12 More on that: M. Muszyński, *Legal analysis of the election process of the judges of the Constitutional Tribunal in the autumn of 2015*, „Iustum Aequum Salutare” no. 1, 201, p. 127-143, <http://ias.jak.ppke.hu/hir/ias/20171sz/11_Muszynski_IAS_2017_1.pdf> M. Muszyński, *Anatomia „spisku”...*, op. cit., <<http://orka.sejm.gov.pl/przeglad.nsf/0/A2C>

One can draw a simple conclusion, considering the discussed flaws, mistakes and the lack of diligence: Sadurski's paper does not fulfil even the minimum standards of an academic paper.

Part II. A short legal and comparative analysis of the election of the judges to the Constitution Tribunal by the PO/PSL coalition in the autumn 2015

1. The "old" legal basis: the Act of 1 August 1997 on the Constitution Tribunal and the Standing Orders of the Sejm

Before the parliamentary elections in the autumn of 2015, the election of judges to the Constitutional Tribunal was regulated by two statutes: the Act of 1 August 1997 on the Constitutional Tribunal and the resolution of the Sejm of the Republic of Poland of 30 July 1992 – the Standing Orders of the Sejm.

The Act of 1 August 1997 on the Constitution Tribunal gave very modest attention to the election of judges to the CT. In fact, it only repeated the constitutional norms, i.e. the 15-member composition of the Tribunal (Art. 5 (1)), the election for a 9-year term of office (Art. 5(2)), the requirement for the highest qualifications (Art. 5(3)). It also specified the entities authorized to propose candidates on behalf of the Sejm (Art. 5 (4)): either at least 50 deputies or the Presidium of the Sejm). The said statute defined more precisely the legal form of the election, as the Constitution did not indicate the majority needed to elect a judge to the CT, and the kind of quorum required, or the election principle (resolution of the Sejm on the election of a judge to the Tribunal is passed by an absolute majority vote, in the presence of at least half the general number of the deputies). Finally, it introduced the obligation of taking the oath of office before the President of the Republic of Poland, set forth the text of the oath and the consequences of refusing to take it.

The internal procedure of the Sejm in case of electing judges to the CT was also defined by the Standing Orders of the Sejm in Section 5 (*Electing, appointing and revoking state authorities*), in Articles 26-31. We can read there who can submit a motion with candidates to the CT (the Presidium of the Sejm or a group of at least 50 deputies), what the deadline for submitting the motion is (30 days before the expiration of the term of office), and what the election procedure looks like (commission's opinion, voting date).

2. Factual findings

The terms of office of five judges of the CT ended in 2015, respectively: on 6 November (Judges: M. Gintowt-Jankowicz, W. Hermeliński,

C991BB5B07EEBC1258122004D9753/%24File/04_PS2_2017%20nr%202%20s075-103%20_%20art%204%20Mariusz%20Muszy%C5%84ski.pdf>.

M. Kotlinowski), 2 December (Judge Z. Cieślak) and 8 December (Judge T. Liszcz).

Under the legal circumstances arising from the Act of 1997, the deadline for proposing candidates for the positions to be vacated in November 2015 was 7 October, and for those to be vacated in December – 3 November 2015. To proceed in accordance with the aforementioned deadlines under the said legal circumstances, the Marshal of the Sejm would have to submit the motions with the candidates for the first three vacancies to the appropriate Sejm commission only on 8 October 2015 at the earliest. The date of 8 October fell on Thursday. The commission would have probably taken up the proceedings not earlier than after the weekend, i.e. on 13-14 October 2015 (Tuesday/Wednesday). Its effect would have to be the commission's opinion in writing, which could be prepared on 14-15 October 2015. After adopting the opinion, the motion together with the opinion should be delivered to the deputies, and the proceedings should be recommenced.

The procedure for electing judges to the CT has two variants: the normal one and the expedited one. Under the normal procedure, the schedule is as follows: the Commission delivers a printed form with candidates' names to the deputies. A vote on the motions can be held on the seventh day from the delivery of the form to the deputies at the earliest. Accordingly, under the normal procedure, the actual voting on the candidates for the November vacancies could have taken place on 22-23 October 2015.

Under the expedited procedure (which the Sejm could order in a special case), the procedure could be shortened by examining the motion without sending it to the appropriate commission and omitting the deadlines connected with the voting (Art. 30 (9) of the Standing Orders of the Sejm). Thus, counting Thursday 8 October 2015 as the starting point, the voting could have taken place on Friday 9 October 2015 at the earliest. However, we should remember that the Sejm has never elected judges to the CT without the commission's opinion, and an attempt to physically apply the expedited procedure for electing judges to the CT would look very bad indeed in a fierce election campaign. Because of this, even in the expedited procedure the commission would have been probably called for Friday 9 October, and the voting would have taken place on Monday-Tuesday 12-13 October at the earliest, which would have been unequivocally negative anyway.

3. Parliamentary elections as a catalyst for manipulation

We should also superimpose the date of the elections on the above considerations. The Constitution stipulates that the President appoints the date of the elections on a non-working day „ (...) falling within 30 days after expiration of 4 years from the beginning of the Sejm and Senate term of office” (Art. 98 (2)). The four-year 7th term of office of the Sejm ended on 8 November 2015. Translating constitutional principles into concrete terms,

the President was obligated to order the elections in 2015 by 10 August 2015. Hence, this could have been done either by the outgoing President Bronisław Komorowski or by President Andrzej Duda, taking up the office, since the latter started his term of office on 6 August 2015. The right political culture would require entrusting the above obligation to President Duda. Adhering to the standards of a democratic state ruled by law, the outgoing president should refrain from making such a fundamental decision. However, President Komorowski decided to execute the said right. The legal basis determining the date of parliamentary elections was an order of 17 July 2015, which entered into force on 22 July 2015.

In turn, if we translate the formal issue of the date of the elections itself into the actual circumstances, the elections should be held during the period from 9 October to 7 November 2015. Since the date had to be set on a non-working day, four Sundays were possible options: 11 October, 18 October, 25 October or 1 November 2015. President Komorowski appointed the latest feasible Sunday – 25 October 2015 (1 November was All Saints' Day).

4. The comparison of the dates of the election of the judges to the CT and parliamentary elections

The earliest possible date of parliamentary elections was 11 October 2015. Our above analysis implies that the election of judges to the CT under the legal circumstances arising from the Act on the CT of 1997 (when applying the extraordinary expedited procedure) could have been held on 9 October 2015 at the earliest. The standard date for electing judges to the CT would fall on 22-23 October 2015 only. **This implies the conclusion that:**

- (1) Had President Komorowski set the date of the elections for the first day possible (11 October), or left the designation of the date to his successor, who would have decided so, under the old legal circumstances, the Sejm of the 7th term could not have possibly carried out the procedure of electing judges to the CT to any of the vacancies in 2015;
- (2) Had President Komorowski set the date of the elections for 18 October, an additional session of the Sejm would have had to be called in the week ending with the day of parliamentary elections, and the election of judges to the CT would have had to be carried out under the expedited procedure (under the ordinary procedure, the vote would have had to take place on Thursday/Friday just before the election Sunday), which would have revealed the intent and would have been unequivocally negative from the image viewpoint;
- (3) Had President Komorowski set the date of the elections for 25 October, the election of the judges to the CT would have had to be held in the week preceding the week ending with parliamentary elections (expedited procedure), or in the election week (normal procedure), which would also have been a political disaster.

5. The adoption of the „new” Act on the CT on 25 June 2015 as an instrument for carrying out the election of judges to the CT

The new bill on the CT was submitted in July 2013 and after the first reading, which took place on 29 August 2013, it was sent for further work to the commission. The commission's report was accepted on 12 May 2015, i.e. two days after President Komorowski's defeat in the first round of elections. On the same day, in spite of the existence of a general legal basis for electing judges to the CT, the final provisions were augmented by Art. 137 (at that time, under the number 135a), which allowed to elect judges to the to all vacancies that would occur in the Tribunal in 2015.

After A. Duda's victory, the procedure was speeded up. On 26 May 2015 the second reading of the bill took place, and on 27 May 2015 the third reading took place and the vote was held. The bill was submitted to the Senate on 28 May 2015. On 12 June 2015, the Senate introduced amendments. The Senate's position together with the amendments was returned to the Sejm on 12 June 2015. After examining the Senate's amendments, the Sejm adopted the new statute on 25 June 2015, and on 30 June 2015 the statute was submitted to the President for signature. President Komorowski signed the statute on 21 July 2015. Then he ordered its publication, and after a 30-day *vacatio legis* the statute entered into force on 30 August 2015. We should stress that *vacatio legis* was shortened during the legislative work, though the changes made to the old statute were revolutionary. Earlier, the *vacatio legis* period was planned for three months. This would have completely eliminated the possibility of electing judges to the CT by the Sejm of the 7th term.

The instrument of the „coup” was Art. 137. It provided for a special – 30-day period – for submitting the motion with candidates' names in case of persons appointed in place of the judges whose terms of office expired in 2015. The said period was counted from the commencement date of the statute. It was adopted since the normal period pursuant to Art. 19 of the statute was as long as 3 months. The discussed term expired on 29 September 2015, and the long *vacatio legis* eliminated its use.

The further calendar of events was as follows. The last session of the Sejm was held on 8 October 2015. And during that session three parties: Platforma Obywatelska (PO, eng. Civil Platform), Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL, eng. Polish Peasants' Party) i Sojusz Lewicy Obywatelskiej (SLD, eng. Alliance of the Civic Left) elected the five so-called October judges. No other substantive resolutions were taken there (beside reports and information). This fact shows that the session was called exclusively for that purpose.

6. Comparative conclusion

The provisions concerning the election of judges to the CT under the legal circumstances arising from the Act of 1997 and the Standing Orders of the Sejm eliminated any feasible chances for holding the election of judges to

the CT even for the November vacancies. Hence, the PO/PSL coalition with the participation of SLD brought about passing of a new statute concerning the CT (containing Art. 137), and President Komorowski did not leave to President Duda the possibility to set the date of parliamentary elections. He also set the discussed date himself for the latest possible non-working day, i.e. Sunday 25 October 2015, creating a time window which made it possible to hold the election of the judges.

7. The judgment of the Constitutional Tribunal of 3 December 2015

With regard to the motion submitted by a group of PO deputies, the Tribunal adjudicated on 3 December 2015 on the issue of the legal basis for the election of the judges to the CT, and specifically on the compliance of Art. 137 of the Act on the CT with the Constitution, with the wording: „In case of the Tribunal judges whose terms of office expire in 2015, the period for submitting the motion referred to in Art. 19 (2) is 30 days from the commencement of the Act”.

The CT adjudicated that Art. 137 was consistent with the Constitution „insofar as it applies to the judges whose terms of office expire on 6 November 2015” Hence, the resolution concerns the compliance of the provision of the statute with the Constitution, and literally refers to the judges leaving their positions, that is, W. Hermeliński, M. Kotlinowski and M. Gintowt-Jankowicz, and not the persons: R. Hauser, A. Jakubecki or K. Ślęzak, whose election was recognized as defective by the Sejm of the 8th term. The CT could not have passed any judgment on the election of the judges, since it does not possess the constitutional right to evaluate the election of judges to the CT by the Sejm. Its powers are set forth by Articles 188-189 of the Constitution, which reduce the CT to the role of an entity evaluating legal norms (a court of law rather than a court of fact). The CT confirmed this by discontinuing the proceedings in the case ref. no. U 8/15 on 7 January 2016, on the basis of the premise of the lack of jurisdiction (Art. 104 (1) (2) of the Act on the CT – inadmissibility of issuing a judgment).

However, the statement of reason for the judgment of 3 December 2015 presents the discussed issue in a completely different way than shown by the content of the operative part of the judgment. The CT suggests there that it allegedly assessed the election of the so-called October judges. And in this way the judgment is presented to the general public, though the statement of reasons for the judgment is not subject to publication and is not binding.

8. Final conclusion

- (1) Passing of the Act of 25 June 2015 on the CT together with its Art. 137 by the previous Sejm in the last month of its term of office was aimed at creating legal conditions allowing the PO/PSL coalition to fill in all vacancies in the Tribunal occurring in 2015. Under the „old” legal circumstances, PO/PSL would not have been able to fill in any vacancy in the Constitutional Tribunal that occurred in 2015 earlier than in mid-October;
- (2) President B. Komorowski supported the manipulation by refusing to leave the decision on the date of parliamentary elections to President A. Duda in order to create a time window making it easier for the PO/PSL coalition to carry out the „Tribunal coup”. Setting the parliamentary elections for the first or second possible date (11 or 18 October) would have completely eliminated – under the rule of the Act of 1997 – such a possibility. Even if the parliamentary elections had been set for 25 October, carrying out the election of judges to the CT would also have been doubtful.
- (3) The CT got involved in supporting the discussed „coup” to enable the introduction into the Tribunal of even three candidates for judges out of the group of persons nominated by PO, despite the Sejm stating the invalidity of their election (legal defects of the election). The involvement consists in a manipulative over-interpretation of the actual content of the judgment of 3 December 2015.

Prawne i etyczne aspekty badań na ludzkich embrionach

Legal and Ethical Aspects of Research on Human Embryos

The article discusses the issues of legal and ethical aspects of research on human embryos. The considerations concern the determination of the legal status of the human embryo and research on embryonic stem cells. Dangers resulting from the rapid progress of biomedicine and the related need to introduce appropriate legal regulations that would allow to ensure adequate protection of the human being at the embryonic stage are also indicated.

Maria Szczepaniec

*profesor Uniwersytetu Kardynała
Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*

Rozwój badań naukowych z zakresu medycyny i genetyki jest niezwykle cennym dla ludzkości zjawiskiem, bowiem może wpływać nie tylko na polepszenie stanu zdrowia osób chorych, ale także wydłużać ludzkie życie. Jesteśmy współcześnie świadkami niewyobrażalnego wręcz postępu w dziedzinie biomedycyny. Postępu, który z jednej strony jawi się jako olbrzymia szansa, ale z drugiej strony niesie ze sobą liczne zagrożenia w sferze praw i wolności jednostki, jak również godności człowieka. Szczególny niepokój budzą kwestie związane z przeprowadzaniem badań na

ludzkich embrionach, zwłaszcza w obliczu braku stosownych regulacji prawnych, zapewniających pożądaną ochronę istocie ludzkiej również w fazie prenatalnej. Możliwość wytwarzania embrionów metodą *in vitro*, ingerencja w strukturę embrionu, czy wykorzystywanie komórek macierzystych pochodzących z embrionów do leczenia niektórych chorób to zagadnienia, które rodzą szereg pytań natury nie tylko etycznej, ale przede wszystkim prawnej.

W pierwszej kolejności należy rozważyć kwestię związaną ze statusem embrionów. Przy założeniu, że jest to zagadnienie możliwe do rozstrzygnięcia¹. Dopuszczalność badań na ludzkich embrionach będzie bowiem w dużej mierze uzależniona od tego, jaki status prawny posiada ludzki embrion. W pewnym sensie jest to pytanie o początek życia ludzkiego i związane z tym zagadnienie dotyczące ochrony istoty ludzkiej w fazie prenatalnej. Przy czym, jak trafnie dostrzeżono w doktrynie, problem dopuszczalności badań na embrionach i wykorzystywania tego w medycynie jest odmienny jakościowo i nie ogranicza się tylko do pytania o zakres prawa do życia².

Problematyka o charakterze biomedycznym została już dawno dostrzeżona na arenie międzynarodowej. Najistotniejsze dla jednostki problemy, jakie wiążą się z rozwojem biomedycyny zostały przez społeczność międzynarodową uregulowane na płaszczyźnie ochrony praw człowieka³.

Należy w tym miejscu sięgnąć do dokumentów Rady Europy, w których pojawia się zagadnienie ochrony ludzkiego embrionu. W pierwszej kolejności warto przywołać Rekomendację 934(1982) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w sprawie inżynierii genetycznej, gdzie podkreślono, że prawo do życia i godności ludzkiej zakłada również prawo do dziedziczenia struktury genetycznej, która nie została sztucznie zmieniona⁴. Na jednej płaszczyźnie znalazło się ludzkie życie i godność z jego biologiczną strukturą genetyczną, pojawiającą się właśnie w embrionie. I trafnie wskazano w literaturze, że jest to kluczowe w całym tym zagadnieniu, ponieważ „rozwiązanie

- 1 Jan Hartman twierdzi, że określenie statusu moralnego embrionu i płodu ludzkiego jest właściwie niemożliwe. Jak argumentuje, intuicja moralna w tym przypadku nas zawodzi, z uwagi na ograniczenie naszej ontologicznej wyobraźni, jeżeli chodzi o pojmowanie bytowego statusu tego, co istnieje potencjalnie. Ta potencjalność embrionu mogącego stać się człowiekiem, wydaje się być „zawieszona pomiędzy bytem a niebytem”, wprawiając tym samym nasz umysł w stan konfuzji, szerzej zob.: J. Hartman *Bioetyka dla lekarzy*, Warszawa 2012, s. 151.
- 2 M. Grzymkowska, *Standardy bioetyczne w prawie europejskim*, Warszawa 2009, s. 105.
- 3 J. Kapelańska-Pręgowska, *Prawne i bioetyczne aspekty testów genetycznych*, Warszawa 2011, s. 56.
- 4 Rekomendacja 934(1982) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z dnia 26 stycznia 1982 r. w sprawie inżynierii genetycznej.

wszelkich kwestii dotyczących statusu, godności i praw ludzkiego embrionu zależy od uznania tożsamości pojawienia się struktury genetycznej z początkiem ludzkiego życia⁵”.

Kolejny ważny dokument stanowi Rekomendacja 1046(1986) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy dotycząca wykorzystywania embrionów i płodów ludzkich w celach diagnostycznych, terapeutycznych, naukowych, przemysłowych i handlowych, w której czytamy, że „embriony i płody ludzkie we wszelkich okolicznościach muszą być traktowane z poszanowaniem należnym ludzkiej godności⁶”. W dokumencie tym zawarto ponadto liczne zakazy, m.in. zakaz tworzenia embrionów ludzkich drogą zapłodnienia *in vitro* dla celów badawczych, zakaz tworzenia identycznych istot ludzkich poprzez klonowanie bądź jakąkolwiek inną metodę, zakaz implantowania embrionu ludzkiego do macicy zwierzęcia i odwrotnie, zakaz łączenia gamet ludzkich z gametami zwierząt, zakaz tworzenia chimer, zakaz ektoogenezy, zakaz tworzenia dzieci osobników tej samej płci oraz zakaz przechowywania embrionów *in vitro* ponad 14 dni od zapłodnienia. Zakazano tam również wyboru płci drogą manipulacji genetycznej w celach innych niż terapeutyczne⁷.

Z punktu widzenia niniejszych rozważań istotna jest również Rekomendacja 1100(1989) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w sprawie wykorzystania embrionów i płodów ludzkich w badaniach naukowych⁸, gdzie podjęto próbę określenia statusu ludzkiego embrionu. Wskazano tam, że: „embrion ludzki – aczkolwiek przechodzi w swym rozwoju kolejne fazy, które różnymi terminami są oznaczone (zygota, morula, blastula, embrion przedimplantacyjny czy pre-embrion, embrion, płód) i podlega też postępującej dyferencjacji – tym niemniej utrzymuje ciągłość tożsamości biologicznej i genetycznej⁹”. W Rekomendacji tej podkreślono ponadto konieczność ochrony prawnej, która powinna być przyznana embrionowi ludzkiemu z chwilą, gdy ludzka komórka jajowa zostaje zapłodniona (pkt 6). Istotna jest także treść art. 3, wskazano tam bowiem, że płód ludzki i embrion powinny być leczone w warunkach odpowiadających godności ludzkiej.

Kluczowym dokumentem na płaszczyźnie rozważań bioetycznych jest Konwencja o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec

5 A. Sikora, *Status i ochrona praw ludzkiego embrionu w dokumentach Rady Europy*, „Poznańskie Studia Teologiczne” t. XI, 2001, s. 154.

6 Rekomendacja Nr 1046(1986), pkt 10.

7 Ibidem, pkt 14.

8 Rekomendacja 1100 (1989) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z dnia 2 lutego 1989 r. w sprawie wykorzystywania embrionów i płodów ludzkich w badaniach naukowych.

9 Ibidem, pkt 7.

zastosowań biologii i medycyny: Konwencja o prawach człowieka i biomedycynie¹⁰, zwana Konwencją Bioetyczną. Konwencja ta jest odpowiedzią na rozwój biomedycyny i potencjalne zagrożenia z tym związane. Już w preambule zauważono, że niewłaściwe wykorzystanie biologii i medycyny może zagrażać godności ludzkiej. Znalazło się tam również sformułowanie o konieczności poszanowania istoty ludzkiej zarówno jako jednostki, jak i przedstawiciela gatunku ludzkiego oraz o uznaniu znaczenia zapewnienia godności istocie ludzkiej.

W przywołanych wyżej rekomendacjach oraz w Konwencji bioetycznej można zauważyć wspólne stanowisko, mianowicie podstawą ochrony prawnej embrionów jest godność ludzka.

W literaturze wskazuje się nawet, że: „Odpowiedź na rozwój medycyny, udzielona w ramach europejskiego systemu ochrony praw człowieka, opiera się na uznaniu zasady poszanowania godności ludzkiej za zasadę podstawową”¹¹.

W artykule pierwszym, normującym cel i przedmiot Konwencji wskazano, że jej Strony „chronią godność i tożsamość istoty ludzkiej i gwarantują każdej osobie, bez dyskryminacji, poszanowanie dla jej integralności oraz innych podstawowych praw i wolności wobec zastosowań biologii i medycyny”. W kontekście pytania o możliwość prowadzenia badań naukowych na embrionach kluczowy jest art. 2, w którym uznano prymat istoty ludzkiej nad interesem społeczeństwa lub nauki. Wskazano w nim *expressis verbis*, że: „Interes i dobro istoty ludzkiej będą przeważać nad wyłącznym interesem społeczeństwa lub nauki”.

Do badań na embrionach *in vitro* wprost odnosi się tylko art. 18. Konwencji, któremu nadano następujące brzmienie: „1. Jeżeli prawo zezwala na przeprowadzanie badań na embrionach *in vitro*, powinno ono zapewnić embrionom odpowiednią ochronę. 2. Tworzenie embrionów ludzkich dla celów naukowych jest zabronione”. Jak czytamy w sprawozdaniu do tej Konwencji, ustęp pierwszy podkreśla jedynie konieczność ochrony embrionu w ramach eksperymentów¹². Dopuszczalność przeprowadzania eksperymentów na embrionach pozostawiona została zatem do regulacji na poziomie krajowym. W ustępie drugim wyraźnie zakazano jednak tworzenia ludzkich embrionów dla celów naukowych.

10 Konwencja o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny: Konwencja o prawach człowieka i biomedycynie (przyjęta przez Komitet Ministrów w dniu 19 listopada 1996 roku).

11 M. Grzymkowska, *Standardy bioetyczne...*, op. cit., s. 262.

12 T. Jasudowicz, J. Czepek, J. Kapelańska-Pręgowska, *Międzynarodowe standardy bioetyczne: dokumenty i orzecznictwo*, Warszawa 2014, s. 46.

Analiza art. 14 prowadzi do wniosku, że Konwencja dopuszcza wykorzystywanie technik medycznie wspomaganej prokreacji. Tworzenie ludzkich embrionów w celach prokreacyjnych jest więc dozwolone. Przewidziano jedynie zakaz wykorzystywania technik medycznie wspomaganej prokreacji w celu wyboru płci przyszłego dziecka, z wyjątkiem sytuacji, kiedy taki wybór pozwala na uniknięcie poważnej choroby dziedzicznej zależnej od płci.

Nie sposób pominąć także treści art. 13 Konwencji Bioetycznej, który reguluje kwestię interwencji wobec genomu ludzkiego. Przyjęto tam, że: „Interwencja mająca na celu dokonanie zmian w genomie ludzkim może być przeprowadzona wyłącznie w celach profilaktycznych, terapeutycznych lub diagnostycznych tylko wtedy, gdy jej celem nie jest wywołanie dziedzicznych zmian genetycznych u potomstwa”. Jasno określony został zatem cel takiej interwencji: profilaktyka, terapia i diagnoza. Wszelkie inne interwencje są niedopuszczalne. Ma stanowić zaporę przed wykorzystywaniem postępu do modyfikacji poszczególnych cech ludzkich, jak np. kolor oczu, czy wzrost, co w obliczu stale rozwijającej się nauki wydaje się już być możliwe. Nie można również dokonywać interwencji w genom w celach naukowych, ponieważ cel ten nie został ujęty w art. 13. Konwencji bioetycznej.

Konwencja nie zawiera także przepisu, który określałby status embrionu. Nie ma również jednoznacznej definicji embrionu, co w poważnym stopniu utrudnia analizę zagadnienia oraz ustalenie standardu ochrony. Najczęściej przyjmuje się, że embrion to ludzki zarodek w pierwszej fazie po poczęciu. Nie ma jednak zgody w odniesieniu do tej kwestii. Uzależnienie standardu ochrony życia ludzkiego od etapu, na jakim się znajduje sprawa, że z prawnego punktu widzenia będzie mieć znaczenie ustalenie zakresu znaczeniowego pojęcia embrion¹³. Trafny jest także pogląd, że brak definicji embrionu wpływa na osłabienie kategorięcznego charakteru zakazu tworzenia embrionów dla celów badań naukowych¹⁴.

W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wyrażone zostało stanowisko o braku celowości ustalania statusu prawnego i zakresu ochrony embrionu ludzkiego bezpośrednio na podstawie EKPCz z uwagi na istnienie rozbieżności zarówno na obszarze regulacji prawnych, jak i praktyk stosowanych w poszczególnych państwach. Wskazano, że jest to tematyka, która powinna być przedmiotem regulacji prawa krajowego¹⁵.

Określenie statusu prawnego istoty ludzkiej przed narodzeniem to zagadnienie budzące najwięcej kontrowersji na płaszczyźnie rozważań bioetycznych. Analiza przywołanych wyżej Rekomendacji Rady Europy pozwala przyjąć, że życie ludzkie chronione jest również w fazie embrionalnej.

13 M. Grzymkowska, *Standardy bioetyczne...*, s. 109.

14 Ibidem, s. 109.

15 Wyrok ETPC z 10.04.2007 r., Evans przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, skarga Nr 66339/05, par. 57.

W wyroku polskiego Trybunału Konstytucyjnego z 28 maja 1997 r. przyjęto, że ochrona życia ludzkiego przysługuje od momentu poczęcia, ponieważ stan nauk empirycznych nie daje nam wystarczających podstaw do wskazania innego momentu powstania życia ludzkiego¹⁶.

Wracając do zagadnienia badań na embrionach należy zauważyć, że art. 18 konwencji bioetycznej nie rozstrzyga kwestii dopuszczalności takich badań, pozostawiając tę sferę ustawodawstwu krajowemu. Przy czym wymóg zapewnienia „adekwatnej ochrony” w przypadku istnienia możliwości prowadzenia takich badań trudno ocenić pozytywnie, z uwagi na jego nieprecyzyjny charakter. Jest to sformułowanie, które poddawane jest krytyce również w literaturze światowej¹⁷.

Pewne wskazówki dotyczące tej kwestii można odnaleźć w raporcie sporządzonym przez grupę roboczą Komitetu CDBI¹⁸ ds. ochrony embrionu i płodu ludzkiego pt. *Ochrona embrionu ludzkiego in vitro z dnia 19 czerwca 2003 r.*¹⁹ Wyrażone tam zostały dwa stanowiska, przy czym w obu przypadkach embriony objęte są ochroną od momentu zapłodnienia. Zgodnie z pierwszym stanowiskiem embrion ludzki podlega maksymalnej ochronie od momentu zakończenia zapłodnienia i zabronione są wszelkie manipulacje niesłużące jego ochronie. Zakazane jest zatem tworzenie embrionów *in vitro* w innych celach niż prokreacyjny. Jest to podejście, które wyklucza prowadzenie wszelkich badań nad ludzkimi embrionami i przekształcanie ich komórek pierwotnych²⁰. Drugie stanowisko nie przewiduje już takich zakazów, a mianowicie embriony nie będące już częścią projektu rodzicielskiego mogą być przekazane do badań, zarówno tych, które zakładają przekształcanie komórki pierwotnej. Dozwolone cele badań mają być jednak ściśle ograniczone i należy zapewnić właściwe warunki utrzymywania embrionów²¹.

Na płaszczyźnie badań na embrionach pojawia się zagadnienie wykorzystywania ludzkich zarodkowych komórek macierzystych, z którymi współczesna medycyna wiąże spore nadzieje. Komórki macierzyste stwarzające największe możliwości rozwoju pozyskiwane są z embrionu, a następnie tworzy się z nich linie komórkowe, doprowadzając do mnożenia się komórek. Linie komórkowe komórek macierzystych najczęściej pochodzą z embrionu, przy

16 K 26/96, OTK 1997, Nr 2, poz. 19.

17 S.W. Halliday, *A Comparative Approach to the Regulation of Human Embryonic Stem Cell Research in Europe*, „Medical Law Review” nr 12, 2004, s. 45.

18 Komitet Kierowniczy ds. Bioetyki.

19 J. Kondratiewa-Bryzik, *Początek prawnej ochrony życia ludzkiego w świetle standardów międzynarodowych*, Warszawa 2009, s. 180.

20 Szerzej: ibidem, s. 180.

21 Ibidem, s. 181.

czym wykorzystywane są również martwe płody ludzkie, uzyskane w wyniku dokonania aborcji²², co siłą rzeczy rodzi wątpliwości natury etycznej i prawnej. Podnoszona jest tutaj m.in. kwestia zgody na wykorzystywanie takich ploidów²³. Już teraz komórki macierzyste pozyskiwane z ploidów wykorzystywane są do leczenia wielu nieuleczalnych chorób, głównie neurologicznych.

Problematyka badań na komórkach macierzystych coraz częściej pojawia się w debacie publicznej, ponieważ współczesna biomedycyna wskazuje konkretne schorzenia, które można w ten sposób leczyć. Na stronie projektu EuroStemCell²⁴ wskazane zostały następujące potencjalne zastosowania badań nad komórkami macierzystymi: a) badania nad rozwojem organizmu od wczesnego etapu rozwoju, b) komórki macierzyste potrafią zastępować uszkodzone komórki i leczyć choroby, c) komórki macierzyste mogą być wykorzystywane do badań nad chorobami, d) komórki macierzyste stanowią zasoby do testowania nowych zabiegów medycznych²⁵. Gwoli ścisłości należy dodać, że nie wszystkie komórki macierzyste pochodzą z embrionów. Jak czytamy na stronie programu, komórki macierzyste dzielą się na trzy kategorie: 1) embrionalne komórki macierzyste²⁶ hodowane w laboratorium z komórek pochodzących z embrionu we wczesnym stadium rozwoju, 2) indukowane pluripotencjalne komórki macierzyste, (tzn. „przeprogramowane” komórki macierzyste), które są podobne do embrionalnych komórek macierzystych, ale tworzone są w laboratorium, z dorosłych, wyspecjalizowanych komórek z wykorzystaniem metody opracowanej w 2006 roku, 3) tkankowe komórki macierzyste, które są w organizmie obecne przez całe życie²⁷.

Musimy ponadto pamiętać, że tematyka współczesnego dyskursu naukowego obejmuje również patentowanie genów ludzkich. Obowiązujący obecnie system patentowy – tak polski, jak i europejski – dopuszcza

22 M. Grzymkowska, *Standardy bioetyczne...*, op. cit., s. 111.

23 Chodzi o moralne prawo kobiety dopuszczającej się aborcji do decydowania o losach usuniętego płodu.

24 Celem programu EuroStemCell jest pomoc obywatelom Europy w zrozumieniu, czym są komórki macierzyste. Projekt EuroStemCell otrzymał fundusze z programu Horyzont 2020 finansującego badania naukowe i innowacje w Unii Europejskiej, <<https://www.eurostemcell.org/pl/>>, [dostęp: 7.08.2018].

25 <<https://www.eurostemcell.org/pl/>>, [dostęp: 7.08.2018].

26 Posiadają nieograniczony potencjał tworzenia wyspecjalizowanych komórek, co przekłada się na ogromne możliwości w sferze badań nad chorobami i w opracowywaniu nowych terapii, szerzej: <<https://www.eurostemcell.org/pl/>>.

27 Ibidem.

możliwość uzyskania patentu na sekwencję genu występującą w naturze²⁸. Już w połowie 2005 r. opatentowane (w amerykańskim Urzędzie Patentowym) było niemal 20% ludzkiego genomu²⁹.

Mając na uwadze powyższe nie da się jednak uniknąć pytań o charakterze etycznym, ponieważ embrionalne komórki macierzyste składają się głównie z komórek występujących w ludzkiej blastuli, która jest jednym z najwcześniejszych stadiów życia. Zapłodniona komórka jajowa przekształca się w blastulę, mającą szanse na przeżycie wyłącznie przez krótki czas przed implantacją w macicy. Blastule wykorzystywane w badaniach tworzone są zwykle sztucznie w laboratorium bądź w klinikach leczenia bezpłodności³⁰. I cały problem sprowadza się do sposobu postrzegania blastuli, czyli podnoszonego wyżej dylematu związanego ze statusem embrionu. Przyjmując, że życie ludzkie zaczyna się od poczęcia – zniszczenie blastuli oznacza unicestwienie nie-narodzonego dziecka. Niektórzy twierdzą, że blastula to jeszcze nie dziecko, ponieważ jeżeli blastula nie zagnieździ się w ścianie macicy, to nigdy nie będzie miała szansy stać się dzieckiem. Jak czytamy: „Co roku kliniki leczenia bezpłodności tworzą wiele blastul, które są niszczone, ponieważ są zbędne. Popierający badania nad ESC uważają zasadniczo, że użycie komórek z nadmiarowych blastul do badań i opracowania farmakoterapii, które mogłyby pomóc poprawić jakość życia i uratować życie chorych, jest rozwiązaniem znacznie lepszym niż ich utylizacja”³¹. Problematyka ochrony tzw. nadliczbowych embrionów pojawia się również w polskiej literaturze przedmiotu³².

Jak widać, badania na embrionalnych komórkach macierzystych są już prowadzone i polski ustawodawca powinien się zmierzyć z tym problemem, ponieważ pozostawienie tej sfery poza wszelkimi regulacjami to otwarcie drogi do nadużyć. Jak słusznie podnosi się w doktrynie, możliwości, jakie stwarza nowoczesna biomedycyna, wykraczają poza standardowe pojęcie terapii medycznej w znaczeniu interwencji medycznej motywowanej ochroną zdrowia³³.

28 Szerzej zob. J. Stanek, *Patentowanie genów ludzkich*, Warszawa 2016, s. 13 i n.

29 G. Stix, *Właściciele naszych genów*, „Świat Nauki” nr 6, 2006, s. 66.

30 <<https://www.eurostemcell.org/pl/>>, [dostęp: 7.08.2018].

31 Ibidem.

32 M. Gałązka, *Problemy prawnej ochrony embrionów nadliczbowych*, [w:] *Współczesne wyzwania bioetyczne*, red. L. Bosek, M. Królikowski, Warszawa 2010, s. 237 i n.

33 M. Grzymkowska, *Standardy bioetyczne...*, op. cit., s. 225.

Na trudność w zakresie unormowania kwestii postrzeganych jako wrażliwe etycznie zwracano już w literaturze uwagę³⁴. Nie jest to jednak wystarczający argument, aby zaniechać poszukiwań takiego modelu regulacji, który zapewni odpowiednią ochronę istocie ludzkiej w fazie prenatalnej. Ponadto, jeśli zważywszy na okoliczność, że obecnie podawane są już oficjalnie informacje o tym, że w laboratoriach wytwarzane są embriony ludzkie, aby prowadzić badania na zarodkowych komórkach macierzystych, to bardzo realna jest wizja klinik, w których wytwarzane będą embriony metodą *in vitro*, w celu wykorzystywania ich do leczenia chorób uznawanych dotąd za nieuleczalne.

Takie eksperymentalne terapie przeprowadzane są coraz częściej i niestety zwykle dowiadujemy się o nich dlatego, że doszło do śmierci osoby poddanej terapii. Kluczowym problemem w tym kontekście jest brak stosownych unormowań, które mogłyby przeciwdziałać nadużyciom na tym obszarze. Dlatego też należy mocno podkreślić, iż zachodzi pilna potrzeba wprowadzenia odpowiednich regulacji prawnych celem poszanowania praw jednostki i zapewnienia życiu ludzkiemu właściwej ochrony. Pozostawienie tego obszaru bez odpowiednich unormowań prawnych wiąże się z ogromnym ryzykiem instrumentalizacji ludzkiego istnienia.

Oczywiście można założyć, że rozwój nauki ma służyć ludzkości i wszelkie nowatorskie techniki terapeutyczne czy też diagnostyczne mogą być wykorzystywane w imię ratowania istoty ludzkiej. Takie założenie tylko pozornie wydaje się być trafne. Zważywszy na ogromne szanse, jakie w obszarze zastosowań medycznych stwarzają embrionalne komórki macierzyste, jest tylko kwestią czasu, kiedy będziemy świadkami nie tylko masowej produkcji embrionów, ale i handlu ludzkimi komórkami zarodkowymi, pochodzącymi z takich wyprodukowanych w laboratorium embrionów.

34 Zob. m.in.: J. Jabłońska, *Zasady konstytucyjne w projekcie ustawy bioetycznej (ustawy o ochronie genomu ludzkiego i embrionu ludzkiego oraz Polskiej Radzie Bioetycznej i zmianie innych ustaw)*, [w:] *Współczesne wyzwania...*, op. cit., s. 220 i n.

Wholesale Trade of Medicinal Products

The medicinal products market, including its wholesale trade, may threaten the health and lives of patients, which is why it is subject to restrictions. Regulations, however, do not use legal and juridical terms in the field of private law, but are taken from colloquial and economic language (e.g. trade, import, export, etc.). This is one of the reasons for the difficulties when reconstructing this concept, its scope and participants. The pharmaceutical wholesale market can be included in the wholesale market, which is found in the regulations in a functional way as a reflection of business activity consisting in running a medical product wholesale business. This requires a permit, and from the above, it follows that the generally available wholesale of medicinal products by pharmacies is prohibited and the contracts concluded are invalid. Among others, the so-called reverse distribution chain is prohibited, which consists in the wholesale of drugs (mainly reimbursed) by pharmacies to wholesalers.

Piotr Zakrzewski

*profesor Katolickiego Uniwersytetu
Lubelskiego Jana Pawła II*

1. Introduction

The medicinal products market, including its wholesale trade, is associated with the risk of harming the health and lives of patients, for example, because these products may be outdated, counterfeit or not the required quality. Therefore, this trade market is subject to restrictions. The regulations governing wholesale trade, however, do not usually use legal and judicial terms in the field of private law, but are taken from colloquial and economic language (e.g. trade, import, export, etc.). The different legal and juridical

language set out in the Pharmaceutical Law¹ of September 6, 2001 and the Act of April 23, 1964 of the Civil Code² raise doubts about the scope of the term „wholesale trade”, including the entities involved in it. The goal of this article is to create a response to the difficulties regarding the wholesale trade of medicinal products.

2. The Concept of „Marketing Medicinal Products” and Exclusion from its Scope

The very concept of “marketing medicinal products” is not defined in the regulations. In the literature, advocates of the civil law on the nature of such marketing assume that it relies on the transfer of ownership of a medicinal product under a legal transaction³. This view is only partially correct. Due to art. 72 par. 3 of the pharmaceutical law, it requires clarification, meaning that the concept also includes factual acts that are in connection with legal activities, such as issuing a medicinal product consisting of the transfer of possession, receiving it, etc. (art. 67 par. 3 p.l.). This means that statutory restrictions on the trade of medicinal products include all activities from the conclusion of a contract to its implementation.

There are exceptions to the notion of „marketing medicinal products”. The first concerns trade for the needs of strategic reserves⁴. It is not limited in terms of subjectivity, and the receiver in this case is the Material Reserves Agency, not an authorized wholesaler, who is not obligated to make status reports. The second is the marketing of samples of the medicinal product imported from abroad for advertising purposes. These can only be dealt with by an entrepreneur who has applied or obtained a marketing permit for a medicinal product (art. 65 par. 1a, 1b, 2 p.l.). In both cases, there are no restrictions related to the so-called distribution channels or the place of making transactions.

However, requirements are valid regarding the disposal of medicinal products due to their expiration dates and proper quality (art. 66, 67, par. 1 p.l.). The marketing conditions for certain medicinal products were in turn narrowed down by the need to subject them to pre-market initial batch control performed by research institutes and drug quality control laboratories

1 Journal of Laws of 2019 item 499, 399, 959, further p. 1.

2 Journal of Laws of 2018 item 1025, 1104, 1629, 2073, 2244, of 2019 position 80.

3 Zob. M. Świerczyński, [w:] M. Krekora, M. Świerczyński, E. Traple, *Prawo farmaceutyczne*, Warszawa 2008, s. 392; M. Jagielska, A. Wojtczyk, [w:] *Prawo Farmaceutyczne. Komentarz*, red. L. Ogiegło, Warszawa 2018, art. 65, Nb. 4.

4 The Act of 29.10.2010 on strategic reserves, Journal of Laws of 2017 r. item 1846.

(art. 65 par. 4-9 p.l.). The sale of such medicinal products without the required initial control is invalid (art. 58 § 1 of the Polish Civil Code) and may also trigger administrative and legal sanctions (art. 103 par. 2 pt. 1 p.l.).

3. Entrepreneurs Entitled to Wholesale Trade

According to art. 65 par. 1 and art. 72 par. 1 of the pharmaceutical law, wholesale trade of medicinal products can only be done by pharmaceutical wholesalers. The term pharmaceutical wholesaler here is a functional term, reflecting an entrepreneur's activity consisting of running a business dealing with the wholesale trade of medical products. A business run by such an entrepreneur requires the authorization of the Chief Pharmaceutical Inspector (art. 74 p.l.). There are no specific restrictions on the legal form in which the entrepreneur is to conduct this activity. Therefore, it can be run by a natural person, commercial law companies without a legal personality and legal persons (see art. 75 par. 1 pt. 1 p.l.).

The counterparty, for example, entrepreneur traders who market medicinal products wholesale, may be certain entities whose catalog is closed. They are: a responsible entity⁵, an entrepreneur authorized to manufacture or import medicinal products or a wholesaler-retailer, after checking the validity of the relevant license (art. 78 par. 1 p.l.). He may enter into a contract to take over his debt with another entity located in this catalog (art. 519 of the Polish Civil Code).

The catalog of entrepreneurs who can receive, meaning buy medicinal products from an entrepreneur who trades wholesale, is also closed. It is run by an entrepreneur running a retail trade business, that is, generally accessible pharmacies or other authorized entities (art. 72 par. 3 p.l.). Only entities from this catalog can obtain a claim for medicinal products (art. 509 PCC). They cannot be natural persons who do not belong to the above-mentioned group of entrepreneurs who intend to purchase medicinal products in order to meet their own health needs in retail trade.

It follows from the above that pharmacies are prohibited to run wholesale trade of medicinal products⁶. This is the basis for withdrawing the

-
- 5 J. Stefańczyk-Kaczmarzyk, [w:] *Prawo farmaceutyczne. Komentarz*, red. M. Kondrat, Warszawa 2016, art. 72, Nb. 72.2. The author is of the opinion that supplying such an entity is possible, even if it does not have permission to trade in medicinal products wholesale.
 - 6 Judgment of the Supreme Administrative Court of 19.03.2019 r. II GSK 2669/16, LEX 2637444; Judgment of the Supreme Administrative Court of 22.05.2014 r., II GSK 632/13, LEX 1579414; B. Nowak-Chrząszcz, [w:] *Prawo farmaceutyczne. Komentarz*, red. W. L. Olaszewski, Warszawa 2016: art. 72, Nb. 7; M. Jagielska, A. Wojtczyk, [w:] *Prawo Farmaceutyczne...*, art. 72, Nb. 8

permission to operate a pharmacy (art. 103 par. 2 pt. 1 p.l.). Contracts concluded by a pharmacy that fall within the notion of wholesale trade should be considered invalid (art. 58 § 1 PCC in relation to art. 86a, art. 72 par. 1 p.l.). An example of such trade in practice was the so-called reverse distribution chain, which consisted in the sale of drugs (mainly reimbursed) by pharmacies to wholesalers. In the same way, it is unacceptable to allow a pharmacy to simultaneously run retail and wholesale trade. Both of these activities require a permit, and obtaining one of them precludes obtaining the other⁷.

4. The Concept of Wholesale Trade and Activities Entering into its Scope

From art. 72 par. 3 and 4 of the pharmaceutical law, it follows that wholesale operations are all the activities of the above entities consisting in sourcing, storing, supplying or exporting medicinal products, as well as their export from the territory of the Republic of Poland and import from the territory of European Union Member States or Member States of the European Free Trade Agreement (EFTA), the parties of the Agreement on the European Economic Area with the exception of actions aimed at directly supplying the population.

The interpretation of this concept posed difficulties, as shown in the case-law and literature. First, it seems that the concept of „wholesale trade” should not be only limited to agreements that result in the transfer of ownership of medicinal products, such as: sales and its numerous varieties, exchange, delivery, etc. This will also include some contracts consisting in the provision of services, e.g. storage, resale, warehouse, consignment warehouse⁸, but excluding contracts for carrying goods and forwarding them.

Another issue related to this is whether the concept of trade consists only of legal transactions concluded between two separate entities, or does it also include the factual activities of one entity? For example, does this include distributing a medicinal product in connection with a sales contract, its storage or transfer between warehouses of one entrepreneur?

The practical significance of this issue took on momentum in the background of the case in which an entrepreneur was purchasing and next storing the medicinal products outside generally accessible stores, the so-called distribution center. Although he distributed medicinal products from his warehouse to his stores, the judicature categorized such activity as conducting wholesale trade without a license. It was alleged that the medicinal products were stored outside the retail outlet market and not under the supervision of

7 Judgment of the Supreme Administrative Court of 29.06.2017 r., II GSK 2791/15, LEX 2339978.

8 See on the consignment warehouse contract: A. Hanaczewska, *Sprzedaż towarów konsygnowanych z magazynu konsygnacyjnego*, „Transformacje Prawa Prywatnego” 2, 2014, p. 75.

pharmaceutical inspectors, nor in places subject to the rigors of storing medicinal products⁹. The decision undertaken in the background of this case may raise doubts. There is no obstacle for the pharmaceutical inspector to control all the storage locations of medicinal products and evaluate them for statutory requirements. It also seems that the interpretation of the concept of wholesale trade is connected with the legal and factual activities of two entities.

Wholesale trade also means exporting medicinal products from the territory of the Republic of Poland to and outside of the EU, provided that they possess marketing authorization issued in the EU Member States, the EFTA Member States, an EEA party contract or by the Council of the European Union or the European Commission.

It is also possible to export medicinal products from the territory of the Republic of Poland to non-EU countries and EFTA member countries, parties of the EEA Agreement without the aforementioned permits, if they have marketing authorizations issued by the destination countries of an export (art. 72 par. 5 pt. 1a p.l.)¹⁰.

However, it is not clear whether it is permissible to trade medicinal products that are not authorized for trade on the territory of the Republic of Poland in order to export them later. It seems that this is possible as long as the contents of the contract clearly state that its purpose is to later export these medicinal products to a non-EU country that has issued such a permit. Agreements that only seemingly would have such a purpose, e.g. concluded between wholesale dealer entrepreneurs, would be circumventing the law and would be invalid (art. 58 § 1 PCC). The correct view is that the marketing of such medicinal products can therefore only take place between the manufacturer and the wholesaler, who then exports these products¹¹.

Import of medicinal products from the territory of EU Member States or EFTA countries and parties of the Agreement on the European Economic Area is also covered by the notion of wholesale trade. The same applies to so-called parallel import, meaning import of certain medicinal products from these countries (art. 2 pt. 7b in conjunction with art. 72 par. 4 p.l.). Transport from outside of those countries into the Republic of Poland's territory called import does not fall under this concept (art. 2 pt. 7b p.l.).

9 Judgment of the Supreme Administrative Court of 15.03.2017 r., II GSK 1504, LEX 2274814; Judgment of the Supreme Administrative Court of 12.05.2016 r., II GSK 2988/14, "Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego i Wojewódzkich Sądów Administracyjnych", 2017 nr. 3, poz. 54.

10 J. Stefańczyk-Kaczmarzyk, [w:] *Prawo farmaceutyczne. Komentarz ...*, op. cit., art. 72. Nb. 72.3.3.

11 Ibidem.

An entrepreneur undertaking such activities requires a permit (art. 40 p.l.). Further trading of such imported medicinal products on the Republic of Poland's territory or the EU requires a permit for the admission of these products onto the market, and the entrepreneur must have permission to conduct wholesale trade (see art. 42 par. 1 pt. 2 p.l.)¹².

Another issue arises, namely, should the term „wholesale trade” be related to the number of medicinal products purchased, stored, imported, etc.? According to one of the positions appearing in the judicature, it does not matter, and it is decisive who participates in the trade and in what configuration (e.g. as the seller or buyer). If the deal is carried out in a manner consistent with the subjective criteria of art. 72 par. 3 p.l., we are dealing with wholesale trade regardless of the quantity of sold and purchased medicinal products.

If this is not the case, and the buyer and the seller have representative entrepreneurs running pharmacies, then even if the number of medicinal products sold is small, this should be considered to be an illegal market, and therefore an invalid wholesale¹³. According to the second, opposite position, the quantities of sold and purchased medicinal products are decisive according to the meaning of the concept of wholesale trade in Poland¹⁴. It seems that the first position is accurate. It is supported by the need to strictly interpret the provisions regulating the wholesale trade of medicinal products (art. 65 par. 1 p.l.).

An entrepreneur dealing in the wholesale trade of medicinal products may participate in it through another entrepreneur. If the action, for example, a product order (art. 734 PCC), resale (art. 765 PCC), etc., to be carried out by the contractor falls within the notion of wholesale trade, then he must have permission to deal with wholesale trade. Such an assignment involves numerous statutory responsibilities aimed at maintaining the highest quality requirements and counteracting irregularities, etc.¹⁵.

-
- 12 J. Stefańczyk-Kaczmarzyk, [w:] *Prawo farmaceutyczne. Komentarz...*, op. cit., art. 72. Nb. 72.3.3; contrary B. Nowak-Chrząszcz, [w:] *Prawo farmaceutyczne. Komentarz...*, op. cit., art. 72. Nb. 1.
 - 13 Judgment of the Provincial Administrative Court in Warsaw of 9.01.2013 r., VI SA/Wa, 1988/12; Judgment of the Provincial Administrative Court of 4.12.2012 r., VI SA/Wa, 1957/12; zob. B. Nowak-Chrząszcz, [w:] *Prawo farmaceutyczne. Komentarz...*, op. cit., art. 72. Nb. 6.
 - 14 Judgment of the Provincial Administrative Court in Warsaw of 29.10.2008 r., VII SA/Wa 1016/08.
 - 15 See. Regulation of the Minister of Health of 13 March 2015 on the requirements of Good Distribution Practice. Journal of Laws of 2017, item 509 and points 7.1. n. the Annex to this Regulation.

Certain activities which, over the normal course of time, constitute wholesale trade in medicinal products are not such by virtue of the law due to the purpose which they serve. This includes accepting and issuing, including imports from abroad and exporting abroad medicinal products intended for humanitarian aid, if two legal conditions are met, meaning the recipient agrees to their acceptance and that they meet the requirements specified in separate regulations (art. 72 par. 8 pt. 2 and par. 9 p.l.)¹⁶.

The same is true for the admission, storage and distribution of sanitary-epidemiological vaccines from the Protective Vaccine Program (art. 72 par. 8 pt. 3 p.l.), and also by the heads of tax offices for goods in the cases referred to in art. 37 par. 1 pt. 1 p.l. (art. 72 par. 8 pt. 4 p.l.). The importance of excluding these cases from the concept of „wholesale trade” is due to the fact that these activities are undertaken by entities that do not have a license to conduct wholesale trade.

5. The Subject of Wholesale Trade

According to art. 72 par. 3 p.l., the subject of wholesale trade may be medicinal products owned by the entity making the deal or another authorized entity admitted to this market. It follows from this regulation that medicinal products that are the property of an entrepreneur who is not licensed to conduct the wholesale trade of medicinal products are excluded from the wholesale trade. If, for some reason, he has lost his license for conducting wholesale activity of medicinal products, but is the owner of authorized medicinal products, these cannot be the subject of normal trade, even if another entrepreneur sold them acting on his own behalf using the entrepreneur's account who can no longer participate in wholesale trade.

A contract concluded in this case should be considered as contradicting art. 72 par. 3 p.l. and consequently, invalid (art. 58 § 1 PCC). However, there are no obstacles for an entrepreneur with a current license for conducting wholesale activities to appear on the market in different configurations, for example as a representative of another entrepreneur or indirect proxy, meaning a person acting on his own behalf using the invoice of another entrepreneur with a license to sell wholesale. The situation also seems acceptable in which the entrepreneur undertakes to sell medicinal products he does not own¹⁷.

There is no obstacle for them to later acquire their ownership based on a sales contract concluded with another eligible entrepreneur and then

16 See. Regulation of the Minister of Health of 16 January 2004 on medicinal products subject to humanitarian aid. Official Journal No. 13, item 115.

17 Contrary J. Stańczyk-Kaczmarzyk, [w:] *Prawo farmaceutyczne. Komentarz...*, op. cit., art. 72, Nb.72.3.1.

perform the obligation that he previously contracted. If this does not happen, meaning despite the obligation to sell medicinal products, he does not provide them to the buyer, he will be liable for damages and, as a general rule, warranty liability (art. 471, art. 556 PCC).

An entrepreneur dealing in the wholesale trade of medicinal products may also market products of another category along with his own, for example, medical devices, foodstuffs for particular nutritional uses, dietary supplements, etc. (art. 72 par. 5 pt. 1, 2-8 p.l.), as well as technical supplies used in hospitals, pharmacies and facilities (art. 72 par. 6 p.l.).

The permissibility of the total turnover of medicinal products and products of other categories which do not require a permit but are strictly limited means the freedom to conduct this activity at the location of running a pharmaceutical wholesale (cf. art. 76 par. 1 pt. 4 p.l.). The remaining products cannot be traded by such an entrepreneur in the location of running the pharmaceutical wholesale under the sanction of withdrawing the license for running a pharmaceutical wholesale (art. 81 par. 2 pt. 4 p.l.) Expanding the enterprise to trade products of another category is done at the entrepreneur's own risk.

6. Conclusions

The term „wholesale trade” should not be interpreted broadly. Participants have the responsible role (e.g. as a seller or buyer) and can only include entrepreneurs with permits. Marketing restrictions include the stage of concluding and executing contracts and selling claims and taking over debts, as well as purchasing medicinal products on behalf of another entitled entrepreneur. Violating these statutory restrictions results in the invalidity of contracts and, possibly, claims for unjust provisions of services (art. 410 in connection with art. 405 PCC). It should be postulated that the legislator use precise terminology taken from private law.

Nowe pytania, stare problemy. Filozofia prawa wobec wyzwań współczesności

New Questions, Old Problems. Philosophy of Law and Contemporary Challenges

Technological progress is inevitably accompanied by social changes. Any technological changes must be regulated by legal instruments, which usually leads toward recurring attempts to solve problems that man cannot cope with. The following text shows how the philosophy of law copes with the challenges of modern times, taking the example of the new theory of natural law. For years its representatives have been actively involved not only in theoretical discussions in specialist periodicals, but also in public activities aimed at pushing legislative solutions resulting from their theoretical assumptions. The following considerations, however, relate to what constitutes the starting point of all practical issues such as abortion, genetic modifications and other activities related to the beginnings of a naturally defined course of life.

Agata Czarnecka

*doktor nauk prawnych
Uniwersytet Mikołaja Kopernika*

P ostepowi cywilizacyjnemu nieodłącznie towarzyszą zmiany społeczne. Celem niniejszego tekstu nie jest rozważenie relacji pomiędzy jednym a drugim i próba odpowiedzi na pytanie, co jest przyczyną a co skutkiem w tym nieodłącznym ducie. Nie ulega jednak wątpliwości, że efektem każdej zmiany jest pojawiająca się potrzeba uregulowania danego zagadnienia instrumentami prawnymi, z jednej strony; z drugiej zaś, nieustannie powracające próby rozwiązania problemów, z którymi człowiek nie umie się uporać.

Poniższy tekst w zbliżeniu pokazuje jak filozofia prawa radzi sobie w obliczu wyzwań współczesności, za przykład biorąc nową teorię prawa naturalnego – anglosaski nurt filozofii prawa, stanowiący próbę rewitalizacji klasycznej teorii prawa naturalnego¹. Jej przedstawiciele od lat angażują się aktywnie nie tylko w dyskusje teoretyczne toczone na łamach specjalistycznych periodyków, ale również w działalność publiczną, mającą na celu przeformowanie, wynikających z przyjmowanych przez nich założeń teoretycznoprawnych, rozwiązań legislacyjnych. Stąd akademicy tacy jak John Finnis czy Robert P. George są żywo zaangażowani w prace ciał doradczych, jak choćby prezydenckich rad bioetycznych². Poniższe rozważania dotyczą jednak tego, co stanowi punkt wyjścia dla postawy amerykańskich prawników kojarzonych z nurtem w kwestiach praktycznych takich jak aborcja, modyfikacje genetyczne i wszelkie inne działania związane z wpływaniem na początki naturalnie określonego biegu życia.

Ponieważ zagadnienia związane z inżynierią genetyczną i działaniami na zarodkach są ciągle jeszcze problemami stosunkowo nowymi, to wymagały i wciąż wymagają nowych i nierzadko elastycznych, bo dostosowujących się do zmieniających się możliwości medycznych regulacji prawnych. Trzeba też zgodzić się z poglądem, że problemy wynikające z rozwoju nauk biologicznych nie mają już wyłącznie biologicznego czy medycznego charakteru, a dyscypliny żywo nimi zainteresowane to także filozofia, etyka, prawo czy teologia³. W związku z dość szybkim rozwojem technologii w tym względzie (wszak pierwsze zapłodnienie *in vitro* miało miejsce nie tak znowu dawno, nie wspominając już o podejmowanych próbach klonowania organizmów żywych, czy stworzenia mapy ludzkiego genomu) i wynikającymi z tego problemami, zagadnienia bioetyczne wymagają regulacji prawnych. Zarówno w państwach systemu *civil law* jak i *common law* te problemy stara się precyzować ustawową metodą regulacji⁴, dodatkowo w sprawach tych wypowiadają się też społeczności międzynarodowe⁵. Żadna z tych regulacji

-
- 1 Zob. A. Miętek, *Nowa teoria prawa naturalnego: główne konteksty i problemy*, „Dialogi Polityczne” nr 9, 2008, s. 277-283.
 - 2 A. Czarnecka, *Prawnicy w służbie publicznej: działalność publiczna przedstawicieli nowej teorii prawa naturalnego*, „Prawo i Więzy” nr 2, 2016, s. 14-23.
 - 3 M. Safjan, *Konwencja Bioetyczna – jej znaczenie dla kształtowania*, [w:] *Zastosowanie biologii w medycynie a godność osoby ludzkiej. Aspekty etyczne i prawne*, red. T. Mazurczak, Warszawa 2003, s. 29.
 - 4 Human Fertilisation and Embryology Act 1990 (1990 c. 37) i późniejszy Human Fertilisation and Embryology Act 2008 (2008 c. 22).
 - 5 Zob. np. Powszechna Deklaracja o Genomie Ludzkim i Prawach Człowieka z 11 listopada 1997 r. (UNESCO); Międzynarodowa Deklaracja

prawnych nie mogłaby powstać bez podjętej wcześniej refleksji filozoficznej, etycznej czy, zbiorczo rzecz ujmując, filozoficznoprawnej. W samych tych aktach prawnych widać wyraźnie, że przedmiot jest niełatwy i nastrocza wiele trudności. Wystarczy przyrzeć się nieco uważniej pełnemu tytułowi traktatu zwanego Europejską Konwencją Bioetyczną: Konwencja o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny⁶. Nietrudno zauważyć, że już sam tytuł tego aktu prawnego wprowadza podział na człowieka i istotę ludzką i, co oczywiste, nie jest to podział do rozwiązania w ramach wyłącznie refleksji prawnej⁷.

Punktem wyjścia dla jakichkolwiek stanowisk wyrażanych w debatach publicznych musi być zadanie najbardziej fundamentalnych pytań, na które filozofia poszukuje odpowiedzi właściwie od zarania. Pytanie: kim jest człowiek? jest oczywiście fundamentalne i o ile znalezienie rozwiązania tej zagadki dla filozofii wydaje się czymś na kształt świętego Graala filozofii, jednak można zaryzykować stwierdzenie, że dla filozofii prawa znaczenie takiego ustalenia ma dużo bardziej praktyczne znaczenie, gdyż jest ono punktem wyjścia dla rozwiązania dużo bardziej przyziemnych problemów. Poszukując odpowiedzi na pytanie o istotę bycia człowiekiem, mierzą się więc przedstawiciele nowej teorii zarówno z tymi poglądami, które odbierają jakikolwiek aspekt człowieczeństwa zarodkom, jak i z tymi, które wprawdzie uznają, że zarodek i człowiek to byty tożsame, niemniej jednak, ich zdaniem, nie jest to równoznaczne z nadaniem zarodkowi podmiotowości. Nie jest to zresztą szczególnie nowy czy oryginalny sposób rozumowania – wszak historia zna mniej lub bardziej radykalne przypadki takiego braku tożsamości. W jednej z najbardziej znanych spraw, jakie kiedykolwiek rozpatrywał amerykański

w sprawie Ludzkich Danych Genetycznych z 16 października 2003 r. (UNESCO); Powszechna Deklaracja w sprawie Bioetyki i Praw Człowieka z 19 października 2005 r. (UNESCO); Konwencja o Prawach Człowieka i Biomedycynie z 4 kwietnia 1998 r. (Rada Europy) wraz z czterema protokołami dodatkowymi dotyczącymi: klonowania, transplantacji organów i tkanek ludzkich, badań biomedycznych i testów genetycznych dla celów zdrowotnych.

- 6 *The Convention for the Protection of Human Rights and Dignity of the Human Being with regard to the Application of Biology and Medicine* z 4 kwietnia 1997 r.
- 7 Zob. O. Nawrot, *W obronie godności embrionu – o podstawowej zasadzie Europejskiej Konwencji Bioetycznej*, „Prawo i Więź” nr 1, 2013, s. 27 i n.; B. Chyrowicz, *Godność istoty ludzkiej w świetle zapisów Konwencji Bioetycznej*, [w:] *Zastosowanie biologii w medycynie a godność osoby ludzkiej...*, op. cit., s. 22 i n., gdzie rozważa ona także trzecie pojawiające się w Konwencji pojęcie osoby.

Sąd Najwyższy – *Dred Scott v. Sandford*⁸ – powodowi właściwie odebrano przymiot bycia człowiekiem, nazywając jego i inne osoby czarnoskóre „klasą bytów”. Jest to sytuacja analogiczna z tą, w której ludzki zarodek traktuje się jako materiał do eksperymentów, który w żadnym sensie nie jest desygnatem słowa „człowiek”. Na uwagę zasługuje jednak coś innego. W przywoływanej sprawie po stronie powodowej stało więcej osób niż zwykle się zazwyczaj sądzić: Dred Scott z całą rodziną: Harriet, Eliza i Lizzie Scott, pozwanymi zaś byli: Peter i Elizabeth Blow, Taylor Blow, Irene Emerson i John Sandford. Pytanie zasadnicze brzmi tak: dlaczego sprawa z udziałem tak wielu uczestników przeszła do historii jako sprawa Dreda Scotta? Odpowiedź jest oczywista: kobiety, które powinny być uczestnikami procesu, nie miały – z racji swej płci – legitymacji procesowej i w związku z tym nie mogły samodzielnie reprezentować się w sądzie⁹. Oczywiście nie oznacza to, że kobietom odebrano w związku z tym przymiot bycia człowiekiem. Nie. Po prostu nie miały one pełni praw, które mogły realizować, w tym nie miały one prawa do stawania w sądzie w charakterze jakiegokolwiek uczestnika postępowania.

Zatem przedstawiciele nowej teorii prawa naturalnego kwestionują całą grupą argumentów, które z jednej strony uznają, że ludzki zarodek jest człowiekiem, ale odbierają mu, z różnych przyczyn, prawo do ochrony prawnej. I tak, na przykład, autorzy przypisywani do nurtu ewolucyjnego (*developmental view*) uważają, że w wyniku poczęcia powstaje nowy organizm ludzki, a więc człowiek, ale nie przysługują mu od tego momentu żadne uprawnienia. Moment, w którym je nabiera wyznaczany jest przez spełnienie różnie określonych przesłanek. Dla jednych będzie to czas, w którym człowiek zdolny jest komunikować się, dla innych zaś – znacznie trudniejszy do określenia – moment osiągnięcia pewnego stopnia samoświadomości. Sytuacja ta porównywalna jest, zdaniem zwolenników takiego stanowiska, z np. prawem do głosowania. Jego brak nie odbiera człowiekowi podmiotowości, nie czyni go mniej człowiekiem, a nabywa się je dopiero z czasem, w pewnym – ustalonym prawem wieku¹⁰. Bardzo podobna logika przyświeca tym poglądom, które mówią, że osobowość nabywa się poprzez pewne zdolności. Ich posiadanie albo brak miałoby stanowić o ewentualnym człowieczeństwie. Jednak, zdaniem Johna Finnisa i jego kolegów, nawet zarodek w bardzo początkowym stadium rozwoju posiada zdolność świadomego myślenia¹¹. Jest to zdolność porównywalna z tą, którą ma dorosły człowiek w kwestii języków obcych. Osoba dowolnej narodowości ma zdolność mówienia w języku

8 60 U.S. 393 (1857).

9 C. R. Sunstein, *Dred Scott v. Sandford and Its Legacy*, [w:] *Great Cases in Constitutional Law*, red. R.P. George, Princeton 2000, s. 69-70.

10 R. P. George, Ch. Tollefsen, *Embryo. A Defense of Human Life*, New York 2008, s. 115 i n.

11 P. Lee, *Abortion and Unborn Human Life*, Washington 2010, s. 24.

francuskim. Zdolność ta nie polega na tym, że każda osoba na świecie mówi po francusku, ale na tym, że każdy, albo przynajmniej większość ludzi, mógłby w sprzyjających okolicznościach posługiwać się tym właśnie językiem. Zupełnie nic temu nie przeszkadza. Jest to zdolność w sensie możliwości, potencjalności, a nie zaktualizowana zdolność-umiejętność mówienia po francusku¹². Dodatkowo, jak zauważają przedstawiciele omawianej tu szkoły, także człowiek po urodzeniu nie nabywa wszystkich umiejętności od razu, a przecież nie oznacza to od razu odebrania mu godności czy człowieczeństwa. Nikt wszak nie twierdzi, że dwuletnie dziecko ma mniej godności niż osoba dorosła, uwaga ta dotyczy także np. osób w śpiączce, czyli wszystkich tych, którzy nie mają możliwości aktualizacji pewnych potencjalnych zdolności, nabywanych najczęściej z wiekiem¹³. W tym sensie nie ma żadnej różnicy między embrionem, dwulatkiem i dorosłym człowiekiem i, zdaniem przedstawicieli nowej teorii prawa naturalnego, wszyscy oni są ludźmi, z tą różnicą, że są nimi na różnych etapach rozwoju. Dokładnie to samo udowadniają oni poprzez wskazanie ciągłości pomiędzy dorosłym, a tym, czym był on poprzednio, czyli nastolatkiem, dzieckiem, niemowlęciem, a wreszcie płodem i zarodkiem. Każda dorosła osoba musiała wcześniej przejść przez wszystkie stadia rozwoju, by dotrzeć do miejsca, w którym znajduje się obecnie¹⁴.

Szczególnie dyskutowanym przez amerykańskiego prawnika Roberta P. George'a i jego współpracowników poglądem był ten przedstawiony przez Michaela Sandela najpierw na łamach artykułu w „New England Journal of Medicine”, potem zaś powtórzonego przez niego w książce *The Case Against Perfection*¹⁵. Argument ten jest jednym ze szczególnych przypadków myślenia ewolucyjnego. Zdaniem Sandela relacja między człowiekiem a embrionem przypomina tę pomiędzy żółędziem a dębem. Jest oczywiste, że żółędzie są warunkiem powstania dębu, ale jest też równie oczywiste, że nie każdy żółędz stanie się zawsze dębem, część z nich czeka inny los: mogą zostać zniszczone albo zjedzone¹⁶. Podobnie, jak twierdzi Sandel, rzecz ma się z ludzkimi zarodkami. Jest oczywiste, że są one warunkiem koniecznym powstania człowieka,

12 J. Finnis, *Organic Unity, Brain Life and Our Beginning*, [w:] ibidem, *Intentions and Identity*, Oxford 2011, s. 284; R. P. George, Ch. Tollefsen, *Embryo...*, op. cit., s. 118.

13 R. P. George, *Embryo Ethics: Justice and Nascent Human Life*, [w:] *Bioethics with Liberty and Justice. Themes in Work of Joseph M. Boyle*, red. Ch. Tollefsen, New York-London-Heidelberg-Dordrecht 2011, s. 46.

14 J. Finnis, *When Most People Begin*, [w:] idem, *Intentions...*, op. cit., s. 290-291.

15 M. Sandel, *The Case Against Perfection. Ethics in the Age of Genetic Engineering*, Cambridge-London 2007.

16 Ibidem, s. 116.

ale jakościowo różnym od niego i takim, którego przyszły los jest niepewny, nie zawsze bowiem i nie z każdego zarodka powstaje człowiek. W jego przekonaniu, człowiek pojawia się dopiero w pewnej określonej i uformowanej postaci i jest on innym bytem niż poprzedzający go embriion, czego nie znosi fakt, że nikt nie umie dokładnie wskazać momentu, w którym człowiek staje się już człowiekiem. Argument ten, podobnie jak książka Sandela, dyskutowany był przez przedstawicieli nowej teorii prawa naturalnego w wielu miejscach, poczynawszy od pierwszej polemiki Roberta P. George'a i Patricka Lee na łamach „New Atlantis”¹⁷. Piszą oni, że argumentacja wskazująca na ciągłość człowieka poprzez regres *ad ovum* miałaby charakter paradoksu stosu¹⁸, gdyby faktycznie utrzymywała ona, że człowiek dorosły i embriion to dokładnie ta sama osoba, co wynikać miało by z braku jakichkolwiek różnic pomiędzy kolejno następującymi po sobie fazami rozwoju. Jednak nie chodzi o samą różnicę. Byłoby zresztą nierozsądnie twierdzić, że nic nie różni dziecka od dorosłego, podobnie jak osoby starszej od embriionu. Idzie zatem o fakt, że pomiędzy wszystkimi fazami rozwoju i pomiędzy osobami na wszystkich tych etapach nie istnieje żadna różnica mająca charakter istotowy¹⁹.

Stanowisko przedstawicieli nowej teorii prawa naturalnego w kwestii początków życia ludzkiego i tego od kiedy człowiek zasługuje na należną mu część i poszanowanie godności jest jasne i jednoznaczne: życie ludzkie zaczyna się z momentem poczęcia, a więc połączenia materiału genetycznego kobiety i mężczyzny. Poświęcają oni tej kwestii wiele uwagi i – co pomijam, jako pozbawione znaczenia dla niniejszego wywodu – przytaczają szereg argumentów natury biologicznej na potwierdzenie swej tezy, odtwarzając najczęściej całość wczesnego procesu rozwojowego ludzkiego embriionu. Wyciągają oni w wyniku tych analiz następujący wniosek: skoro życie ludzkie zaczyna się w momencie poczęcia i jest to dokładnie ten sam moment, w którym dzieło tego poczęcia – zarodek – jest człowiekiem, tyle tylko, że na wczesnym etapie rozwoju, to życie ludzkie nie ma jedynie wymiaru duchowego czy intelektualnego. Zdaniem przedstawicieli omawianej tu szkoły człowieczeństwo warunkuje czysto biologiczny wymiar życia. I teza o dualistycznej konstytucji człowieka jest fundamentem filozofii prawa omawianych tu anglosaskich autorów.

17 R. P. George, P. Lee, *Acorns and Embryos*, „New Atlantis” nr 7, 2005, s. 90-100.

18 Sandel utrzymuje, że podobnie jak nie da się powiedzieć po odjęciu jakiej liczby ziaren stos przestaje być stosem, tak nie da się podobnego wyliczenia przeprowadzić w kwestii zarodków ludzkich – por. M. Sandel, *The Case Against Perfection...*, op. cit., s. 117.

19 R. P. George, P. Lee, *Embryonic Human Persons. Talking Point on Morality and Human Embryo Research*, „EMBO Reports” nr 4, 2009, s. 303. Zob. też R. P. George, Ch. Tollefsen, *Embryo...*, op. cit., s. 122.

Historia filozofii zna wiele przykładów dualistycznych koncepcji człowieka, które nazywane są przez George'a i Tollefsena koncepcjami metafizycznymi czy ontologicznymi dla odróżnienia od dualizmu moralnego. Przywołują oni kilka dotychczas znanych teorii dualistycznych, w tym dualizm ciała i duszy u Platona²⁰, nierozciągliwej myślącej duszy i rozciągniętego ciała fizycznego u Kartezjusza²¹ a także kilka innych przykładów historycznych²². Koncepcje te powodowane były oczywiście odwiecznym poszukiwaniem odpowiedzi na pytanie o charakter natury ludzkiej.

Przedstawiciele nowej teorii prawa naturalnego stoją na stanowisku, że człowiek wie, że życie takie samo jak każde inne zwierzę. I wskazuje na to – ich zdaniem – również, przytoczony powyżej, moment powstania ludzkiego życia. Jak w przypadku każdego innego gatunku, także człowiek powstaje w momencie poczęcia. Rozumowanie na temat zwierzęcej natury człowieka omawiani tu autorzy prezentują w sylogistycznej formie:

„1. Odczuwanie (*sensing*) jest żywym aktem ciała, a zatem istotowo cielesnym działaniem podejmowanym przez żywy organizm.

2. Stąd podmiot, który odczuwa, jest bytem cielesnym, zwierzęciem.

3. W przypadku ludzi dokładnie ten sam podmiot odczuwa i dokonuje aktu rozumienia, co obejmuje także samoświadomość.

4. Zatem w przypadku ludzi, podmiot, który rozumie (wliczając w to samoświadomość, którą każdy odnosi do swojego „ja”) jest bytem cielesnym, a nie bytem duchowym, dokonującym użytku z ciała jako zewnętrznego instrumentu”²³.

Przedstawiciele nowej teorii prawa naturalnego utrzymują zatem, że istnieje tożsamość pomiędzy zwierzęcą i intelektualną naturą człowieka – o ile już samo jej rozróżnianie nie jest swego rodzaju nadużyciem. Jest oczywiste, ich zdaniem, że dokładnie ten sam podmiot odbiera coś zmysłami – czuje, widzi, słyszy i dokładnie ten sam podmiot zdobyte w ten sposób informacje poddaje analizie za pomocą intelektu. Ludzie różnią się między sobą jedynie zdolnościami czy możliwościami, których do tego używają. Jednak w ten sam sposób różnią się też zmysły między sobą. Informacje jakie zostają przetwarzane docierają do mózgu bardzo różnymi drogami. Rozumowanie to ma charakter sylogizmu, wykazującego, ich zdaniem, jedność natury

20 Zob. Platon, *Fedon*.

21 Zob. Kartezjusz, *Medytacje o filozofii pierwszej*, przeł. J. Hartman, Kraków 2002.

22 R. P. George, Ch. Tollefsen, *Embryo...*, op. cit., s. 61 i n.

23 R. P. George, P. Lee, *Body-Self Dualism in Contemporary Ethics and Politics*, Cambridge 2008, s. 4. Zob. też. P. Lee, *Human Beings are Animals*, [w:] *Natural Law and Moral Inquiry, Ethics, Metaphysics, and Politics in the Work of Germain Grisez*, red. R. P. George, Washington 1998, s. 136.

intelektualnej i zwierzęcej w człowieku. Skoro odbieranie rzeczywistości za pomocą zmysłów jest aktem organicznym, podejmowanym przez byt organiczny, cielesny, to podmiot, który odczuwa i rozumie to ten sam podmiot, a określenie „ja” odnosi się do podmiotu rozumiejącego. Z tego wynika więc, że „ja” odnosi się do podmiotu cielesnego, organicznego²⁴.

Należy jednak od razu uprzedzić, że przedstawiciele nowej teorii potrafią dostrzec potencjalne zarzuty wynikające z ich stanowiska. Podstawowym i samonarzucającym się jest ten, który podważałby sprowadzenie człowieka do jego zwierzęcego wymiaru poprzez wskazanie, że wynikałoby z niego, że szacunek w wymiarze należnym człowiekowi należy się również innym zwierzętom, z którymi dzieli on swą biologiczną egzystencję. Jednak przedstawiciele nowej teorii prawa naturalnego podnoszą, że istnieje przecież substancjalna różnica między zwierzętami a ludźmi wykraczająca poza wymiar natury genetycznej, choć oczywiście ludzie od zwierząt różnią się w ten sam sposób, w jaki gatunki zwierząt od siebie odróżnia łańcuch DNA. To, co wyróżnia człowieka od innych zwierząt, to nie jedynie różnica stopnia pewnych zdolności, ale nieprzekraczalna dla zwierząt granica umiejętności myślenia bardzo specyficznego i sprecyzowanego typu. „Naszym zdaniem ludzie różnią się od zwierząt w sposób zasadniczy, ponieważ mogą podejmować działania, stanowiące przejaw transcendencji, niemożliwe dla zwierząt. Ludzie podejmują działania duchowe, a więc takie, które nie wymagają udziału organów cielesnych”²⁵. Człowiek, w przeciwieństwie do innych zwierząt, jest racjonalny – pojęcia tego nie stosuje się właściwie do żadnych bytów poza człowiekiem, a oznacza to, że dokonuje on aktów rozumienia i zrozumienia. Ma tym samym zdolność myślenia bardzo specyficznego rodzaju – koncepcyjnego, namysłu i podejmowania wolnych wyborów²⁶. I jako taki człowiek, i w zasadzie tylko człowiek, może być podmiotem o charakterze moralnym.

Można oczywiście próbować w tym momencie zastosować ponownie argumentację, do której odwoływałam się już powyżej – skoro człowiek jest istotą dualistyczną, a więc i racjonalną, i zwierzęcą-cielesną, i jako taki zasługuje na szczególną ochronę, to pozostaje zapytać o status osób, u których nie rozwinęły się takie możliwości, bo albo nie mogły (jak np. osoby głęboko upośledzone), albo jeszcze nie zdążyły (dzieci)? Jaki jest status tych spośród ludzi, u których przeważa tylko element zwierzęcy? Albo takich, u których właściwie element zwierzęcy jest elementem wyłącznym. Rzecz jasna można tu znowu użyć argumentu przytaczanego przez przedstawicieli nowej teorii prawa naturalnego, że nie chodzi o możliwość aktualną, ale potencjalną i na przykład dziecko ma taką samą zdolność pisania, jak ja mam znajomość

24 R. P. George, P. Lee, *Body-Self Dualism...*, op. cit., s. 15 i n.

25 Ibidem, s. 52.

26 R. P. George, P. Lee, *The Nature and Basis of Human Dignity*, „Ratio Juris” nr 2, 2008, s. 182.

języka chińskiego. Zgoda. Ale wśród ludzi istnieją też tacy – jak właśnie ci, u których element cielesny przeważa, którzy takiej zdolności nie mają nawet potencjalnie. Istnieje jednak grupa przypadków zarówno pośród dzieci, jak i osób dorosłych, które, czy to w wyniku zaburzeń genetycznych, komplikacji okołoporodowych, czy wypadków itd. tracą jakiejkolwiek właściwie zdolności umysłowe – zarówno aktualne, jak i potencjalne. Co zatem z miałyby być z nimi? Ponieważ jest jasne, że nowa teoria broni godności i uprawnień człowieka bez względu na jego stadium rozwoju i stan umysłowy, to można też założyć, że te wszystkie przywileje należą się również wymienionym tu przypadkom. Jednak problem polega na tym, iż George, Finnis i ich współpracownicy starają się uzasadnić swój pogląd wyłącznie przy pomocy racjonalnych i potwierdzonych naukowo przesłanek. Bardzo rzadko prowadzą oni wywód, który można by nazwać metafizycznym czy po prostu filozoficznym. Uzasadnienia dla swoich twierdzeń szukają oni raczej we współczesnym stanie wiedzy. Wydaje się jednak, że taka próba odcięcia się – ostatecznie jedynie pozornego – od refleksji czysto abstrakcyjnej, filozoficznej, niekoniecznie przynosi dobre skutki. Jest bowiem oczywiste, że byłoby sprzeczne z poglądami omawianych tu autorów twierdzenie, iż człowiek odmóżdżony nie jest człowiekiem, albo, że nie jest nim zarodek na bardzo wczesnym etapie rozwoju. Wydaje się jednak, że mimo wszystko brak jest w ich pracach dostatecznego uzasadnienia tych twierdzeń. W moim przekonaniu nie dzieje się tak dlatego, że twierdzeń tych uzasadnić się nie da, ale dlatego, że poziom refleksji, na którym poruszają się omawiani badacze jest po prostu niewłaściwy. Zupełnie inną kwestią pozostaje to, że nie są oni w tym odosobnieni i jest to, jak się wydaje, problem humanistów w ogóle. To po prostu tendencja do kamuflowania dyskusji na temat wartości poprzez próby odwołania się do wiedzy ścisłej²⁷.

Z faktu tożsamości życia biologicznego, cielesnego i intelektualnego, rozumowego płyną daleko idące konsekwencje dla interesującej mnie tu kwestii, a więc dla stanowiska przedstawicieli nowej teorii prawa naturalnego w kwestiach związanych z manipulacjami na zarodkach ludzkich. Jeśli bowiem dokładnie ten sam podmiot czuje i ten sam podmiot rozumie, to ich życie jest również tożsame. Wspominałam powyżej, że Finnis i jego koledzy stoją na bardzo sprecyzowanym stanowisku w kwestii początków życia

27 Dokładnie ten sam zarzut można z powodzeniem postawić pismom z zakresu bioetyki przytaczanego tu Sandela. I z dużym prawdopodobieństwem bolączka ta wynika z faktu, iż wiedza z zakresu biologii czy medycyny wydaje się mieć większą moc przekonywania społecznego niż spekulacja czy refleksja filozoficznoprawna. Moim zdaniem przyczyną takiego stanu rzeczy jest podzielana przez amerykańskich autorów chęć przekonania do swoich poglądów jak największej liczby osób i przejścia swegoistego rządu dusz.

ludzkiego i bezspornie wyznaczają jego początek na moment poczęcia. Oznacza to zatem, że poczęcie jest również momentem powstania człowieka, którego wymiar cielesny i intelektualny są jednym. Dokładnie więc od tego momentu owemu człowiekowi – mającemu wówczas formę embrionalną – należy się poszanowanie wynikające z samego faktu bycia człowiekiem. Embrion nie jest jedynie równy człowiekowi dojrzałemu, ale jest z nim dokładnie tym samym i tak samo jak człowiek dorosły ma godność, która wymaga respektowania²⁸. Człowieka zaś od zwierzęcia różni posiadanie racjonalnej, myślącej natury. Prawo do bycia szanowanym wynika w pierwszym rzędzie z samego faktu bycia człowiekiem, dopiero w dalszej kolejności pojawia się jako wymaganie rozumności praktycznej czy norma prawna. Wynika ono jednak nie tylko z animalistycznej koncepcji człowieka przyjmowanej przez przedstawicieli nowej teorii prawa naturalnego, ale z tego właśnie co odróżnia ludzi od zwierząt. To nie fakt, że człowiek jest życiem biologicznym stawia go w szczególnym miejscu i sprawia, że ma on pewne uprawnienia, ale dopiero fakt, że ma on naturę myślącą sprawia, że może być podmiotem moralnym²⁹.

Racjonalność, zdolność myślenia i bycie podmiotem moralnym to pojęcia tożsame i sprowadzające się do tego samego – różnicy między ludźmi a resztą świata ożywionego. „Podczas gdy bycie członkiem gatunku *homo sapiens* wystarcza by mieć wartość moralną, nie jest ono w żadnym sensie warunkiem takiego znaczenia. Gdybyśmy odkryli pozaziemskie byty o racjonalnej naturze, albo że jakieś inne ziemskie byty ją posiadają, wtedy im też należałby się szacunek tego typu. Wszyscy członkowie ludzkiego gatunku mają wartość moralną, ponieważ wszyscy mają naturę racjonalną i są podmiotami moralnymi, mimo tego, że wielu z nich nie może od razu korzystać z podstawowych zdolności. Można by także powiedzieć, że kryterium pełnej wartości moralnej jest *bycie osobą*, skoro osoba jest racjonalna i jest podmiotem moralnie odpowiedzialnym”³⁰. Zatem nie tylko i wyłącznie przynależność gatunkowa jest źródłem wartości człowieka, ale fakt, że jest on – jako przedstawiciel gatunku – istotą myślącą. Podobnie, jak nie chodzi o to, że jest on istotą myślącą aktualnie, ale że ma potencjał, by się nią stać. W tym też sensie poszanowanie godności należy się nie tylko dorosłym, dojrzałym i rozsądnym ludziom, ale wszelkim przedstawicielom gatunku, na każdym etapie ich rozwoju poczynwszy od zarodka, podobnie jak osobom kalekim czy pozostającym w długotrwałej śpiączce. Jeśli kryterium moralnej wartości i godności uczynić sam fakt przynależności do gatunku, który charakteryzuje możliwość racjonalnego myślenia, to rozwiązuje się w ten sposób potencjalny problem związany ze stopniowaniem tej godności. Zdaniem przedstawicieli nowej

28 P. Lee, *The Pro-Life Argument from Substantial Identity*, „Bioethics” nr 3, 2004, s. 250.

29 R. P. George, P. Lee, *The Nature and Basis...*, op. cit., s. 187.

30 R. P. George, P. Lee, *Body-Self Dualism...*, op. cit., s. 82-83.

teorii prawa naturalnego godność ludzka nie jest zatem wartością stopniowaną i w żadnym sensie nie zależy od rosnących lub malejących zdolności intelektualnych³¹.

Jednak w moim przekonaniu nie jest to pogląd wynikający do końca jedynie ze zreferowanego tu przeze mnie stanowiska. Ciągłe bowiem aktualny pozostaje zarzut, o którym pisałam powyżej – skoro każdemu człowiekowi przysługuje poszanowanie jego praw, wynikające z faktu, że jest on istotą racjonalną, to co w tej sytuacji z tymi, którym tego przymiotu ani aktualnie, ani potencjalnie przypisać się po prostu nie da? Ten problem rozwiązują omawiani autorzy, twierdząc – co przytoczyłam przed chwilą – iż godność i wszystkie jej konsekwencje przynależą człowiekowi z samej racji bycia nim i przynależności do gatunku zdolnego do racjonalnego myślenia. Każde z tych twierdzeń, gdy brać je osobno, oczywiście wydaje się sensowne i nie należałoby oczekiwać od niego jakiegoś szerszego uzasadnienia. Problem polega na tym, że przedstawiciele nowej teorii prawa naturalnego przechodzą od jednego z nich do drugiego, niczym od przesłanki do wniosku, podczas gdy twierdzenia te po prostu nie pozostają w jakimkolwiek związku ze sobą, a już na pewno jedno nie wynika z drugiego.

Nie należy również tracić z pola widzenia perspektywy przedstawicieli nowej teorii prawa naturalnego na życie jako takie w świetle ich teorii dóbr, wartości podstawowych. Życie jest jednym z takich dóbr, obok innych, jak wiedza czy doznania estetyczne³², w związku z czym nie ma ono charakteru instrumentalnego, ale jest celem samym w sobie. Nie można żadnego z nich, a więc i życia, postrzegać w oderwaniu od pozostałych dóbr podstawowych, bo tylko w ich towarzystwie składa się ono to, co nazywają oni całkowitym spełnieniem (*integral human fulfilment*), i podobnie jak inne dobra podstawowe nie może być w pełni realizowane w pojedynkę. Może być ono realizowane w pełnej formie przy pomocy wszystkich dostępnych funkcji życiowych i jest to oczywiście typ idealny życia, co nie znaczy, że nie jest nim to, które realizowane jest w nieco bardziej ubogi sposób, bo pozbawione jest na przykład zdolności dokonywania wolnych wyborów. Taka sytuacja nie odbiera życiu statusu dobra podstawowego, nie jest też przyczyną degradacji moralnej człowieka³³. Pozostaje jedynie pytanie czy istnieje dla takiej redukcji jakiegokolwiek granica? I na to pytanie, w moim przekonaniu, omawiani tu autorzy niekoniecznie udzielają uzasadnionej odpowiedzi.

Bez względu jednak na niedomogi natury teoretycznej, czy na niepełne odpowiedzi na pytania, na które być może nie ma odpowiedzi i których

31 Ibidem, s. 85 i n.

32 Zob. J. Finnis, *Prawo naturalne i uprawnienia naturalne*, Warszawa 2001, s. 69 i n.

33 J. Finnis, J. M. Boyle Jr., G. Grisez, *Nuclear Deterrence, Morality and Realism*, Oxford 1987, s. 304-309.

stawianie jest już samo w sobie wyzwaniem, wspomnieć należy, że prawnicy zaangażowani w nową szkołę starają się aktywnie promować swoje poglądy również w sferze pozaakademickiej i zyskiwać wpływ na ostateczny kształt amerykańskich aktów prawnych dotyczących problemów pozostających w kręgu ich zainteresowań. Przykładem niech będzie choćby zaangażowanie Roberta P. George'a w powołanie w 2001 r. przez prezydenta George W. Bush ciała doradczego – The President's Council on Bioethics, którego zadaniem miało być doradzanie w kwestiach bioetycznych związanych z wciąż rozwijającymi się nowoczesnymi technologiami. Obok funkcji doradczej, zgodnie z sekcją 2 powołującego ją Executive Order, Komisja w zamyśle miała badać kwestie związane z tym jakie znaczenie dla człowieka i moralności ma rozwój nowoczesnych technologii, podejmować i rozwiązywać związane z tym zagadnienia etyczne i polityczne, zapewniać lepsze zrozumienie dla zagadnień bioetycznych. Komisja ta miała być miejscem narodowej dyskusji na temat problemów tego typu i skłaniać do międzynarodowej współpracy w tym zakresie³⁴. Robert P. George był jej członkiem w latach 2002-2009. W różnych okresach swej działalności obok niego zasiadali też między innymi: Leon R. Kass, pełniący rolę przewodniczącego w latach 2001-2005, Michael Sandel, James Q. Wilson czy Francis Fukuyama – nazwiska te, wskazują również na bardzo szeroki wachlarz poglądów reprezentowanych w Komisji, duża część spośród zaproszonych do udziału w niej osób miała dość liberalne poglądy w omawianych przez nią kwestiach³⁵. W wyniku jej prac powstało łącznie siedem raportów, niemal wszystkie dotyczyły tematów związanych z inżynierią genetyczną właśnie. W dwóch przypadkach (*Human Cloning and Human Dignity* – dotyczący klonowania oraz *Alternative Sources of Human Pluripotent Stem Cells* poświęcony komórkom macierzystym) zdanie odrębne złożył właśnie George. I faktycznie w chronologicznie pierwszym raporcie *Human Cloning and Human Dignity*, dotyczącym w zasadniczej mierze produkowania ludzkich embrionów za pomocą tzw. transferu jądra komórkowego (*somatic cell nuclear transfer*) wyraził George (a wspólnie z nim Alfonso Gómez-Lobo, który do jego stanowiska się przyłączył) właściwie *in extenso* stanowisko nowej teorii prawa naturalnego w tej kwestii. Poruszył wszystkie omawiane powyżej zagadnienia, w tym kwestię początku życia ludzkiego, jego nieinstrumentalnego charakteru i przynależnej mu od chwili poczęcia godności. Zrównał też ze sobą dwa organizmy powstałe w wyniku dwóch różnych procesów – zapłodnienia i klonowania. Jego zdaniem, bez względu na to w jaki sposób dochodzi do powstania nowego zarodka, to jest on każdorazowo równy człowiekowi i jako taki zasługują na należny mu szacunek. Odrzucił

34 *Executive Order 13237* (Federal Register: November 30, 2001; Vol. 66, No. 231).

35 Por. R. P. George, *A Diverse Bioethics Council?*, <<http://www.thepublic-discourse.com/2009/01/95/>>, [dostęp: 30.08.2013].

George wszelkie stanowiska podważające taki stan rzeczy, bez względu na to czy wspierane są, omówionym powyżej, argumentem ze zdolności i umiejętności czy jakimkolwiek innym. W konkluzji obaj podpisani pod zdaniem odrębnym panowie stwierdzają, że najlepszą polityką względem zarodków byłaby polityka zupełnego zakazu prac nad klonowaniem rozrodczym i czasowy zakaz prac nad klonowaniem terapeutycznym. Obaj też mieli nadzieję, że ten czasowy zakaz można by wykorzystać na publiczną debatę na temat statusu ludzkich zarodków³⁶.

Wydaje się zatem, że na odwieczne pytania rozwój nauk ścisłych będzie wzmagał potrzebę uzyskania coraz pewniejszych odpowiedzi. Bez względu zatem na pewne nieścisłości, czy ewentualne zarzuty dotyczące filozoficznoprawnych rozważań nowej teorii prawa naturalnego, jej głównym i zasadniczym atutem pozostaje fakt, że nie ogranicza się ona do kart podręczników akademickich, ale próbuje swoje poglądy głosić też na agorze, tak by wywierały one wpływ na legislację. Wydaje się, że postawa taka powinna być również wskazówką dla polskich przedstawicieli filozofii prawa.

36 R. P. George, *Statement*, [w:] *Human Cloning and Human Dignity*, President's Council on Bioethics, 2002, s. 258-266. Zob. też R. P. George, *Personal Statement*, [w:] *Alternative Sources of Human Pluripotent Stem Cells*, President's Council on Bioethics, 2005, s. 79-81.

Zakres funkcji europejskiej Senatu

The Scope of the European Function of the Senate

This research study is an attempt to describe essential and scope of the European function of the Senate. This function is used mainly in the process of implementing EU law as well as in the cooperation with the Cabinet. The author discusses Polish regulations and judicial decisions in the above-mentioned matter. He also presents his own proposals for changes in the binding regulations.

Piotr Krzyżanowski

*magister prawa
Katolicki Uniwersytet Lubelski
Jana Pawła II*

Wprowadzenie

Przystąpienie do Unii Europejskiej dla każdego państwa wiąże się z szeregiem zmian i wyzwań o charakterze ustrojowym. Wspomniane zmiany dotyczą również zakresu kompetencji parlamentów narodowych. Każde z państw członkowskich zobligowane jest do przekazania niektórych kompetencji organów władzy państwowej na rzecz Unii Europejskiej a tym samym uszczuplania roli krajowych organów. Jednocześnie stale zwiększa się *spectrum* zadań parlamentów narodowych związanych z członkostwem w Unii Europejskiej. W wyniku tego

wzajemnego przenikania dwóch tendencji parlamenty narodowe „zyskały nowe kompetencje, a kompetencje tradycyjne po części otrzymały nowy wymiar”¹. W związku z nowymi kompetencjami parlamentu, wyodrębniono funkcję europejską, która polega głównie na tworzeniu prawa krajowego wykonującego prawo UE, a także na współpracy z Radą Ministrów.

Celem niniejszego artykułu jest zbadanie – głównie za pomocą metody dogmatycznej i komparatystycznej – jaka jest treść i zakres funkcji europejskiej i czy obowiązujące przepisy krajowe gwarantują należytą realizację tej funkcji przez Senat. Ponadto, intencją autora jest określenie, jakie są charakterystyczne elementy funkcji parlamentarnych i czy funkcja europejska różni się od „tradycyjnych” funkcji parlamentu. W niniejszym opracowaniu autor stawia tezę, że zakres funkcji europejskiej Senatu jest stosunkowo szeroki, a obowiązujące przepisy gwarantują drugiej izbie odpowiednie wykonywanie tej funkcji. Nie mniej jednak, negatywnie należy ocenić fakt, że, ze względu na obowiązujący model dwuizbowości nierównorzędnej, pozycja Sejmu w realizacji tej funkcji jest silniejsza.

Należy wspomnieć, że w literaturze przedmiotu możemy odnaleźć wiele publikacji traktujących o funkcji europejskiej parlamentu². Większość opracowań dotyczyło przede wszystkim samej istoty tej funkcji. Skupiano się głównie na poszukiwaniu podstaw wyodrębnienia tej funkcji spośród pozostałych funkcji parlamentarnych. We wspomnianych opracowaniach wiele uwagi poświęcono zjawisku tzw. deficytu demokracji i reakcji na ten deficyt w postaci zwiększania kompetencji parlamentów narodowych.

Niniejszy artykuł, w odróżnieniu od innych opracowań, stanowić będzie próbę określenia treści i zakresu funkcji europejskiej z perspektywy drugiej izby parlamentu. Zbadane zostaną kompetencje Senatu związane z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej. W pierwszej części

- 1 A. Pudło, *Funkcja europejska parlamentów państw członkowskich Unii Europejskiej*, „Przegląd Sejmowy” nr 1, 2015, s. 15.
- 2 O funkcji europejskiej zobacz szerzej: P. Sarnecki, *Współpraca Rady Ministrów z Sejmem i Senatem przy wykonywaniu przez Polskę praw członkowskich w Unii Europejskiej*, „Przegląd Sejmowy” nr 5, 2004, s. 9-26; A. Pudło, *Funkcja...*, op. cit., s. 15; J. Barcz, *Wyzwania stojące przed Sejmem Rzeczypospolitej Polskiej w związku z członkostwem Polski w Unii Europejskiej*, „Przegląd Sejmowy” nr 2, 2004, s. 61-78; M. Górka, *Udział Parlamentu Europejskiego i parlamentów narodowych w procedurach legislacyjnych w Unii Europejskiej*, „Przegląd Sejmowy” nr 2, 2004, s. 79-93; M. Serowaniec, *Europeizacja tradycyjnych funkcji polskiego parlamentu w świetle postanowień Traktatu z Lizbony oraz ustawy kooperacyjnej z 8 października 2010 r.*, „Studia Iuridica Toruniensia” t. XIV, 2014, s. 339-359; R. Balicki, *Funkcja europejska Sejmu RP*, Wrocław 2019.

opracowania znajdzie się ogólny zarys funkcji parlamentarnych, ich charakterystyka i sposób wyodrębniania. W kolejnej części zostaną omówione tradycyjne funkcje drugiej izby. W dalszej części opracowania, zbadany zostanie status senackiej komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej, która w największym stopniu odpowiada za realizację funkcji europejskiej przez Senat. Następnie zostanie poddany analizie zakres funkcji europejskiej na poszczególnych etapach współpracy Senatu z Radą Ministrów w zakresie członkostwa w UE. Ostatnią część opracowania stanowić będzie podsumowanie rozważań, próba odpowiedzi na przedstawiony problem badawczy i zaprezentowanie propozycji zmian w obowiązujących przepisach.

Pojęcie funkcji parlamentarnych

Na początku analizy warto doprecyzować pojęcie funkcji parlamentarnych. Termin ten co prawda nie ma definicji legalnej, ale był przedmiotem analiz przedstawicieli doktryny. W literaturze przedmiotu jako funkcję organu określa się jego główne kierunki działań³. Natomiast zdaniem Anny Pudło funkcją parlamentu najczęściej określamy „ogół jego kompetencji lub tylko najważniejsze z nich”⁴. W doktrynie ustalono również pewne zasady wyodrębniania funkcji parlamentarnych. Zdaniem Andrzeja Bałabana pewien zbiór kompetencji może być uznany za funkcje gdy:

- posiada wyraźne oparcie kompetencyjne w ustawie zasadniczej;
- cechuje się dostatecznym stopniem ogólności;
- ma wyraźnie zaznaczoną formę prawną;
- obejmuje ważne strefy funkcjonowania państwa;
- posiada właściwą formę działania i właściwe procedury⁵.

Według Jarosława Szymanka, pewne obszary aktywności izby mogą zostać zakwalifikowane jako funkcja parlamentu tylko wtedy, gdy cechują się jednorodnością przedmiotową (należą do jednego obszaru tematycznego) i powtarzalnością. Według wspomnianego autora „dopiero te dwa elementy, tj. jednolitość materialna oraz cykliczność, pozwalają wyekstrahować z całego zespołu najrozmaitszych czynności (kompetencji) te z nich, które wzięte *en bloc* współkształtują materialną zawartość jednego odcinka zadań, czyli właśnie funkcje”⁶.

3 W. Zakrzewski, *O klasyfikacji funkcji Sejmu PRL*, „Państwo i Prawo” nr 3/4, 1971, s. 466.

4 A. Pudło, *Funkcja...*, op. cit., s. 14.

5 A. Bałaban, *Sześć funkcji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej*, „Przegląd Sejmowy” nr 4, 2007, s. 132.

6 J. Szymanek, *Druga izba we współczesnym parlamencie. Analiza porównawcza na przykładzie europejskich państw unitarnych*, Warszawa 2005, s. 461.

Tradycyjne funkcje Senatu

W tej części opracowania warto przedstawić ogólną charakterystykę podstawowych (określanych również jako tradycyjne) funkcji drugiej izby. Zabieg ten ma na celu ukazanie różnic między stosunkowo nową funkcją parlamentu – funkcją europejską, a funkcjami tradycyjnymi, o ugruntowanej pozycji w ustroju państwowym jak i w polskim konstytucjonalizmie. Senat jest organem władzy ustawodawczej, dlatego funkcja ustawodawcza jest tą najważniejszą. Druga izba realizuje swoje uprawnienia legislacyjne poprzez inicjatywę ustawodawczą i udział w uchwalaniu ustaw. Ustawa zasadnicza nie określa tematyki inicjatywy ustawodawczej izby⁷. Nie został określony także czas wykonania tej inicjatywy, Senat może wносить projekt w dowolnym momencie trwania kadencji⁸.

Zgodnie z przepisami Konstytucji niezależnie do tego, który podmiot skorzystał z prawa inicjatywy ustawodawczej, proces legislacyjny odbywa się głównie w Sejmie. To tam projekt ustawy jest rozpatrywany w procedurze trzech czytań. Jak podkreśla Marcin Kudej „ustawa dochodzi do skutku w złożonym procesie ustawodawczym, w którym uczestniczą różne podmioty, chociaż dominującą rolę odgrywa (a co najmniej może odgrywać) Sejm”⁹. Pierwsza izba „uchwala ustawę zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów”. Następnie Marszałek Sejmu przekazuje uchwaloną ustawę do drugiej izby. Warto zaznaczyć, że Senat rozpatruje także ustawy, które sam zainicjował¹⁰. Artykuł 121 Konstytucji stanowi, że druga izba ma 30 dni na rozpatrzenie ustawy. Jest to termin prekluzyjny, liczony od dnia przekazania ustawy¹¹.

Według art. 69 ust.1 regulaminu Senatu¹², jeżeli podczas rozpatrywania ustawy przekazanej przez pierwszą izbę, komisja zauważy konieczność wprowadzenia zmian legislacyjnych, przekraczających granice materii rozpatrywanej ustawy, to może obok sprawozdania dotyczącego tego aktu zaprezentować wniosek o podjęcie odpowiedniej inicjatywy legislacyjnej wraz z projektem stosownego aktu. Zdaniem Pawła Sarneckiego, w tym przypadku

7 P. Sarnecki, *Senat RP a Sejm i Zgromadzenie Narodowe*, Warszawa 1999, s. 50.

8 M. Kudej, *Postępowanie ustawodawcze w Sejmie RP*, Warszawa 2002, s. 17.

9 Ibidem, s. 11.

10 P. Sarnecki, *Senat RP a Sejm ...*, op. cit., s. 61.

11 J. Szymanek, *Izby drugie parlamentu w procesie ustawodawczym*, Warszawa 1999, s. 134.

12 Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 r. – Regulamin Senatu, tekst jednolity, M. P. z 2018 r. poz. 846, dalej: regulamin Senatu.

nie stosuje się zasady *ne bis in idem*, w konsekwencji, nawet w stanie „zawiśnięcia» projektu ustawy w Sejmie”, druga izba może wystąpić z inicjatywą legislacyjną „w tym samym przedmiocie”¹³.

Należy podkreślić, że Senat może, ale nie musi podjąć uchwały. Jeżeli tego nie uczyni, ustawę uznaje się za przyjętą w brzmieniu uchwalonym przez pierwszą izbę¹⁴. Jak podkreśla Jarosław Szymanek „zachowanie takie nie narusza ani konstytucyjnych, ani ustawowych wymogów związanych z procesem ustawodawczym”¹⁵. W tym przypadku, a także w sytuacji przyjęcia ustawy bez zmian, Marszałek Sejmu jest zobligowany do poinformowania o tym fakcie Sejm. Zdaniem Szymanka „działalność legislacyjna jednej izby parlamentu wyznacza jednocześnie pole aktywności ustawodawczej drugiej”¹⁶. Jeżeli Senat odrzuci ustawę albo zaproponuje do niej poprawki, Marszałek Sejmu kieruje taką uchwałą do rozpatrzenia przez komisję. Pierwsza izba może odrzucić stanowisko Senatu, uchwałą podjętą bezwzględną większością głosów, w obecności, co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Propozycję Senatu uznaje się za przyjętą, jeżeli takiej większości zabraknie.

Warto wspomnieć o pewnych odrębnościach w sposobie procedowania drugiej izby w przypadku ustawy budżetowej i projektu pilnego. Zgodnie z art. 223 Senat ma 20 dni na rozpatrzenie ustawy budżetowej. Marszałek Senatu kieruje ustawę budżetową do komisji senackich, które rozpatrują właściwe części budżetowe. W trakcie tych prac, komisje mogą przesłuchiwać upoważnionych przedstawicieli właściwych resortów. Następnie komisje przekazują swoje opinie, do Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, która na ich podstawie przygotowuje projekt stosownej uchwały. Warto zaznaczyć, że Senat może przyjąć ustawę bez poprawek albo wprowadzić do niej poprawki. Natomiast nie jest uprawniony do odrzucenia tej ustawy, ponieważ – jak twierdzi Marcin Kudej – ustawa ta „jest niezbędna dla realizowania przez rząd jego polityki”, dlatego musi być uchwalona w możliwie najszybszym czasie i kształcie zaproponowanym przez rząd¹⁷. W świetle z art. 123 Konstytucji, Rada Ministrów może zdecydować, że wniesiony przez nią projekt ustawy, będzie miał charakter projektu pilnego. Projekty dotyczące ustaw podatkowych, ustaw dotyczących prawa wyborczego, ustaw regulujących ustrój

13 P. Sarnecki, *Problem dwuizbowości parlamentu*, [w:] *Zagadnienia prawa parlamentarnego. Materiały z XLVIII Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego Serock, 1-3 czerwca 2006r.*, Warszawa 2007, s. 160.

14 Od tej reguły istnieją pewne wyjątki, które zostaną omówione w dalszej części opracowania.

15 J. Szymanek, *Izby drugie parlamentu...*, s. 135.

16 Ibidem.

17 M. Kudej, *Postępowanie...*, op. cit., s. 98.

i właściwość władz publicznych a także kodeksów, nie mogą być poddane trybowi pilnemu. W przypadku projektu pilnego druga izba ma 14 dni na jego rozpatrzenie. Sejm jest zobligowany do rozpatrzenia na najbliższym posiedzeniu, uchwały Senatu zawierającej poprawki do ustawy pilnej lub ją odrzucającej.

Zgodnie z art. 89 konstytucji, ratyfikacja i wypowiedzenie najważniejszych umów międzynarodowych wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie. Wymóg wyrażenia zgody odnosi się do umów dotyczących: 1) pokoju, sojuszy, układów politycznych lub układów wojskowych; 2) wolności, praw lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji; 3) członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w organizacji międzynarodowej; 4) znacznego obciążenia państwa pod względem finansowym; 5) spraw uregulowanych w ustawie lub w których Konstytucja wymaga ustawy. Nieco inaczej wygląda procedura ratyfikacji umowy, na podstawie której Rzeczypospolita przekazuje organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach. Zgoda na taką umowę może być wyrażona w jeden z dwóch sposobów, czyli albo w formie ustawy akceptującej albo w drodze referendum ogólnokrajowego. O wyborze trybu decyduje Sejm, uchwałą podjętą bezwzględną większością głosów, w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów. Jeżeli pierwsza izba zdecyduje o wyborze trybu ustawowego, to ustawa akceptująca musi być uchwalona przez Sejm a potem Senat większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ogólnej liczby posłów i senatorów (art.90).

Zgodnie z art. 125 Konstytucji Prezydent może zarządzić referendum ogólnokrajowe w sprawach o szczególnym znaczeniu dla państwa, ale potrzebuje do tego zgody Senatu. Druga izba podejmuje uchwałę w tej sprawie w ciągu 14 dni od dnia przekazania projektu postanowienia. Marszałek może zwrócić się do głowy państwa o przedstawienie uzasadnienia do tego projektu. Takie uzasadnienie powinno zawierać:

- 1) określenie celu zarządzenia referendum;
- 2) wyjaśnienie treści pytań i wariantów rozwiązań sprawy poddanej pod głosowanie;
- 3) wskazanie oczekiwanych skutków finansowych, społecznych, prawnych i gospodarczych.

Projekt postanowienia jest rozpatrywany przez właściwe komisje senackie, które następnie przedstawiają Senatowi swoją opinię. Druga izba wyraża zgodę bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby swoich członków. Jerzy Kuciński, zauważył że „W wymogu zgody Senatu wyrażonej bezwzględną większością głosów senatorskich widzi się zazwyczaj zabezpieczenie konstytucyjne przeciwko «przyjmowaniu» przez referenda prezydenckie pewnego ostrza antyparlamentarnego, rozwiązanie wykluczające możliwość zarządzenia przez Prezydenta

referendum wbrew woli parlamentu, ponad «głowami» izb parlamentarnych, a więc jako jedną z gwarancji pozycji prawnoustrojowej parlamentu spełniającego władzę ustawodawczą¹⁸.

W literaturze przedmiotu często z funkcji ustawodawczej parlamentu wyodrębnia się funkcję ustrojodawczą, na którą składają się kompetencje izb dotyczące zmian konstytucyjnych. W przypadku zmiany Konstytucji mamy do czynienia z „odmienną koncepcją procesu ustawodawczego”¹⁹. Przejawia się to tym, że zmiana ustawy zasadniczej następuje w formie ustawy uchwalonej w jednakowym brzmieniu przez Sejm i następnie w terminie nie dłuższym niż 60 dni przez drugą izbę (art. 235 ust. 2 Konstytucji). Podjęcie przez Senat uchwały następuje bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby członków izby. Taka regulacja, zdaniem Janusza Okrzesika, wzmacnia pozycję drugiej izby, ponieważ zajmuje ona „w tej procedurze miejsce równorzędne z Sejmem, czego nie dało się powiedzieć o roli 100 senatorów w Zgromadzeniu Narodowym liczącym w sumie 560 członków”²⁰. Nie jest to jednak stan idealnej równowagi uprawnień, albowiem Senat nie może wprowadzić poprawek do ustawy uchwalonej przez pierwszą izbę. Takie rozwiązanie należy negatywnie ocenić, ponieważ – jak zauważył Bogusław Banaszak – stawia ono drugą izbę przed alternatywą: uchwalić ustawę w brzmieniu zaproponowanym przez Sejm albo zakończyć proces legislacyjny nie uchwalając ustawy²¹. Niewątpliwie ogranicza to rolę drugiej izby w procesie zmiany Konstytucji, dlatego postuluje się przyznanie Senatowi możliwości zgłoszenia poprawek. Natomiast o próbie wzmocnienia pozycji Senatu w procesie ustrojodawczym świadczy fakt, że jego uchwała kończy parlamentarny etap prac nad zmianami Konstytucji. Druga izba w tej sytuacji jest „organem ostatecznie akceptującym lub dezawuuującym decyzję legislacyjną Sejmu”²². Zgodnie z art. 235 Konstytucji Senat został wyposażony także w prawo inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany konstytucji. Ponadto, druga izba może, w terminie 45 dni od dnia uchwalenia przez siebie ustawy (zmieniającej przepisy rozdziałów I, II, XII Konstytucji), zwrócić się do Marszałka Sejmu z żądaniem, przeprowadzenia referendum

18 J. Kuciński, *Legislacyjna, egzekutywna, judykacyjna. Konstytucyjne instytucje i mechanizmy służące równowadze władz w polskim systemie trójpodziału*, Warszawa 2010, s. 283.

19 M. Kudej, *Postępowanie...*, op. cit., s. 85.

20 J. Okrzesik, *Polski Senat. Studium politologiczne*, Warszawa 2008, s. 130.

21 B. Banaszak, *Rola Senatu w procesie legislacyjnym*, „Przegląd Sejmowy” nr 5, 2000, s. 39.

22 M. Kudej, *Postępowanie...*, op. cit., s. 86.

zatwierdzającego. Taka regulacja służy ochronie najbardziej ważkich ustrojowo przepisów Konstytucji.

Obok funkcji ustawodawczej Senat pełni również funkcję kreacyjną. Omawiana funkcja przejawia się w współuczestnictwie w wyborze organów monokratycznych oraz w wyborze członków organów kolegialnych. W przypadku obsadzania urzędów monokratycznych izba wyższa wyraża zgodę na kandydaturę zaproponowaną przez Sejm. Senat zgadza się na powołanie i odwołanie Prezesa Najwyższej Izby Kontroli, Rzecznika Praw Dziecka, Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu i Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Senat wyraża również zgodę na powołanie Rzecznika Praw Obywatelskich. Druga izba może (przed podjęciem uchwały o wyrażeniu zgody) „wezwać kandydata na stanowisko albo osobę zajmującą stanowisko do złożenia wyjaśnień i udzielenia odpowiedzi na pytania senatorów” (art. 91 ust. 2 regulaminu Senatu). Natomiast obsada organów kolegialnych odbywa się w ten sposób, że Senat wybiera określoną liczbę członków danego organu²³. Druga izba nominuje po dwóch senatorów do składu Krajowej Rady Sądownictwa. Zgodnie z art. 92 ust. 2 regulaminu Senatu druga izba powołuje i odwołuje: członka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji; trzech członków Rady Polityki Pieniężnej; dwóch członków Rady Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Senat nie ma kompetencji do samodzielnego kształtowania jakiegokolwiek organu państwowego, jest tylko uprawniony do udziału w kreowaniu poszczególnych organów²⁴. Jak zauważył Jerzy Ciemniewski, pewną trudność sprawia ustalenie według jakiego klucza ustrojodawca wybierał stanowiska i organy, w których obsadzaniu uczestniczy druga izba²⁵. Rację ma ten autor, twierdząc, że „zasada według której stanowiska o szczególnie silnie konstytucyjnie lub ustawowo zagwarantowanej niezależności są obsadzane z udziałem obu izb, nie jest konsekwentnie realizowana”²⁶.

Status Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej

Organem który w najszerszym zakresie zajmuje się realizowaniem funkcji europejskiej Senatu jest Komisja Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej. Zgodnie z załącznikiem do regulaminu Senatu do głównych zadań

23 J. Ciemniewski, *Dwuizbowość w systemie konstytucyjnym II Rzeczypospolitej*, „Przegląd Sejmowy” nr 5, 2010, s. 67.

24 P. Zientarski, *Kierunki zmian funkcji Senatu RP*, [w:], *Kierunki zmian pozycji ustrojowej i funkcji Senatu RP* red. A. Bisztyga, P. Zientarski, Warszawa 2014, s. 76.

25 J. Ciemniewski, *Dwuizbowość...*, op. cit., s. 67.

26 Ibidem.

tej komisji należy: „polityka zagraniczna państwa, kontakty międzyparlamentarne i międzynarodowe stosunki gospodarcze, funkcjonowanie Unii Europejskiej oraz członkostwo w niej Rzeczypospolitej Polskiej, opiniowanie dokumentów przedkładanych Marszałkowi Senatu w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, rozpatrywanie inicjatyw uchwałodawczych Senatu w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, zajmowanie stanowisk i wyrażanie opinii na temat projektów umów międzynarodowych, których stroną mają być Unia Europejska, Europejska Wspólnota Energii Atomowej lub ich państwa członkowskie, oraz planów pracy Rady Unii Europejskiej, rocznych planów legislacyjnych Komisji Europejskiej, rozpatrywanie informacji i innych dokumentów przedkładanych przez Radę Ministrów oraz organy Unii Europejskiej”.

W świetle art. 75a ust. 1 regulaminu Senatu „Marszałek Izby kieruje do Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej dokumenty przedkładane w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej”. Na wniosek przewodniczącego Komisji, Marszałek może skierować te dokumenty do właściwych komisji senackich. Według art. 75b regulaminu Senatu Komisja może uchwalić opinię: o projekcie aktu ustawodawczego lub innego aktu prawnego Unii Europejskiej; o stanowisku Rzeczypospolitej Polskiej zajmowanym w trakcie przebiegu procedur stanowienia prawa Unii Europejskiej; o stanowisku Rzeczypospolitej Polskiej, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektu aktu ustawodawczego lub innego aktu prawnego w Radzie Unii Europejskiej; o innym przedłożonym dokumencie.

Zgodnie z art. 75c regulaminu Senatu, w sytuacji gdy organem właściwym do zaopiniowania projektu stanowiska RP jest druga izba, to na Komisji Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej spoczywa obowiązek przygotowania projektu opinii Izby i złożenie do Marszałka wniosku o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej wraz z projektem opinii Senatu.

W tym miejscu warto wspomnieć o kolejnym ważkim zadaniu Senatu – związanym z funkcją europejską – jakim jest kontrola przestrzegania zasady pomocniczości. W świetle art. 75d ust. 1 regulaminu Senatu w przypadku, gdy komisja uchwali opinię, w której uzna, że rozpatrywany projekt aktu ustawodawczego Unii Europejskiej nie jest zgodny z zasadą pomocniczości, składa Marszałkowi Senatu wniosek o podjęcie inicjatywy uchwałodawczej wraz z projektem opinii Senatu o niezgodności projektu z zasadą pomocniczości”. Projekt takiej uchwały może wnieść również sama komisja.

Komisja Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej pełni ważną rolę w realizowaniu przez Senat funkcji europejskiej. Z tego względu ustawodawca zdecydował się powierzyć tej komisji szereg istotnych kompetencji. Zakres tych kompetencji został już omówiony, jednak warto skupić się również na

praktycznych aspektach działalności tej komisji²⁷. W IV kadencji Senatu odbyły się 122 posiedzenia komisji, w V kadencji 51, zaś w VI kadencji było to 80 posiedzeń. Komisja Senatu VII kadencji odbyła 157 posiedzeń i rozpatrzyła łącznie 13 ustaw. W VIII kadencji odbyło się 140 posiedzeń i rozpatrzono 16 ustaw. Komisja w obecnej kadencji Senatu odbyła 221 posiedzeń i rozpatrzyła 84 ustawy²⁸. W tej kadencji Komisja wydała 40 opinii w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej. Wspólnie z Komisją Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, komisja zorganizowała 22 czerwca 2016 r. seminarium naukowe: „Unijna reforma prawa ochrony danych osobowych – wyzwania dla Polski”. Ponadto, członkowie komisji odbyli wiele spotkań i wizyt studyjnych z parlamentarzystami z innych państw. Analiza danych dotyczących prac komisji pozwala uznać, że komisja prowadzi bardzo szeroką i aktywną działalność, a tym samym prawidłowo wywiązuje się ze swych zadań.

Zakres współpracy parlamentu z Radą Ministrów

Podstawowym aktem regulującym zakres funkcji europejskiej jest ustawa z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej²⁹. Zgodnie z art. 2 ustawy o współpracy Rada Ministrów jest zobligowana do współpracy z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej. Zakres współpracy z każdą z izb jest bardzo zbliżony. Rada zobowiązana jest do informowania dwa razy w roku obu izb o udziale naszego państwa w pracach UE. Na żądanie Sejmu lub Senatu (w tym także ich wyspecjalizowanych

-
- 27 Ze względu na ograniczone ramy niniejszego opracowania zostanie ogólnie omówiona działalność komisji od 1997 r. kiedy to Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej zastąpiła Komisję Spraw Zagranicznych i Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych. Jednocześnie należy wskazać, że od tego momentu komisja ds. UE wielokrotnie zmieniała nazwę i częstokroć była łączona lub rozdzielana z komisją ds. zagranicznych. Z tego powodu, jak również ze względu na różną długość poszczególnych kadencji, przedstawione dane statystyczne nie są wymierne i mają jedynie charakter przeglądowy.
- 28 Niniejsze dane zostały wskazane w oparciu o informacje podane na stronie Senatu RP ze stanu na 5 sierpnia 2019 r., <<https://www.senat.gov.pl/prace/senat/wybrane-dane-o-pracy-senatu/wybrane-dane-o-pracy-senatu-i-vii-kadencji/>>, [dostęp: 01.09.2019].
- 29 Ustawa z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, (Dz. U. Nr 213, poz. 1395; dalej: ustawa o współpracy).

komisji³⁰⁾ rząd przedstawia informacje o sprawie związanej z członkostwem Rzeczypospolitej w UE. Współpraca między tymi organami władzy dotyczy głównie czterech aspektów: stanowienia prawa UE, wnoszenia przez Sejm i Senat skarg do TSUE, tworzenia prawa polskiego wykonującego prawo UE, opiniowania kandydatów na niektóre stanowiska w Unii Europejskiej.

Najważniejsza płaszczyzna współpracy rządu z parlamentem dotyczy stanowienia prawa UE. W świetle ustawy, Rada Ministrów musi przekazywać Sejmowi i Senatowi, niezwłocznie po ich otrzymaniu: projekty umów międzynarodowych, których stroną mają być UE lub EWEA; projekty decyzji przedstawicieli rządów państw członkowskich; projekty aktów UE niemających mocy prawnej; akty UE dotyczące wykładni lub stosowania prawa Unii; dokumenty Unii Europejskiej podlegające konsultacjom z państwami członkowskimi, z wyłączeniem dokumentów przekazywanych Sejmowi i Senatowi bezpośrednio przez Parlament Europejski, Radę oraz Komisję Europejską, jak również oceny tych dokumentów, sformułowane przez właściwe instytucje lub organy Unii Europejskiej; plany pracy Rady oraz oceny rocznych planów legislacyjnych Komisji Europejskiej sporządzone przez Parlament Europejski i Radę.

Zgodnie z art. 7 ustawy o współpracy, rząd zobowiązany jest przekazywać obu izbom parlamentu projekty stanowisk Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie projektów aktów ustawodawczych Unii Europejskiej oraz aktów Unii Europejskiej przyjmowanych na podstawie art. 352 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej³¹⁾, z uwzględnieniem terminów wynikających z prawa Unii Europejskiej, nie później jednak niż w terminie 14 dni od dnia otrzymania tych projektów. Rada Ministrów zobligowana jest dołączyć do projektu stanowiska: uzasadnienie obejmujące ocenę przewidywanych skutków prawnych aktu ustawodawczego Unii Europejskiej dla polskiego systemu prawa oraz skutków społecznych, gospodarczych i finansowych dla Rzeczypospolitej Polskiej; informację o rodzaju procedury stanowienia prawa dotyczącej przyjmowania aktu ustawodawczego Unii Europejskiej, określonej w przepisach Traktatu o Unii Europejskiej³²⁾ i Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej oraz o trybie głosowania w Radzie; informację w sprawie zgodności projektu aktu ustawodawczego Unii Europejskiej z zasadą pomocniczości.

30 Pod pojęciem „wyspecjalizowane komisje” należy rozumieć sejmową Komisję ds. Unii Europejskiej oraz senacką Komisję Spraw Zagranicznych i Unii Europejskiej.

31 Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz. Urz. UE z dnia 7 czerwca 2016 r. C 202/47).

32 Traktat o Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz. Urz. UE z dnia 7 czerwca 2016 r. C 202/13).

Właściwe komisje mogą wyrazić opinie o projekcie aktu Unii Europejskiej w terminie 49 dni od dnia przekazania odpowiednio Sejmowi lub Senatowi projektu tego aktu. Według art. 7 ust. 5 ustawy o współpracy, w sytuacji gdy termin na wyrażenie opinii określony przez Komisję Europejską dla państw członkowskich jest krótszy niż 56 dni, Rada Ministrów zobligowana jest przedstawić projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej w terminie odpowiadającym 1/4 czasu określonego przez Komisję Europejską. Niewyrażenie przez komisje opinii we właściwych terminach poczytuje się za niezgłoszenie uwag do projektu.

Rząd jest zobligowany do zasięgnięcia opinii wyspecjalizowanych komisji Sejmu i Senatu przed rozpatrzeniem w Radzie projektu aktu prawnego UE a także przed przedstawieniem stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z art. 11 ust. 3 ustawy o współpracy Rada Ministrów – z uwagi na organizację pracy organów UE – może zająć stanowisko bez zasięgnięcia tej opinii, ale w takiej sytuacji przedstawiciel rządu jest zobligowany do niezwłocznego przedstawienia komisjom obu izb zajętego stanowiska, a także przyczyny nie zasięgnięcia opinii. Grupa senatorów złożyła wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej³³ w zakresie, w jakim pomija obowiązek zasięgnięcia opinii organu właściwego na podstawie regulaminu Senatu (tj. Senackiej Komisji Spraw Unii Europejskiej). Trybunał Konstytucyjny rozstrzygnął ten spór na korzyść drugiej izby, zgodnie z powszechnie uznawaną zasadą równoprawnego udziału obu izb parlamentów narodowych w działalności UE³⁴.

Trybunał dostrzegł potrzebę wzmocnienia roli parlamentów narodowych, wynikającą z wciąż istniejącego zjawiska „podwójnego braku demokracji” (inaczej zwanego deficytem demokracji). Polega ono na utracie kompetencji legislacyjnych przez parlamenty krajowe, oraz „na nierównoważeniu tej utraty kompetencjami Parlamentu Europejskiego”. Trybunał orzekł, że „współpraca parlamentu z rządem w zakresie działalności prawodawczej Unii Europejskiej jest w istocie wykonywaniem kompetencji władzy ustawodawczej (...) rząd i parlament są partnerami, nie zaś oponentami. Ich wspólnym zadaniem jest wypracowanie stanowiska, które w najwyższym stopniu odpowiadałoby racji stanu, czyli dobru Rzeczypospolitej”. Z faktu, że Senat jest organem władzy ustawodawczej wynika, iż „wszystko, co wiąże się ze stanowieniem prawa lub też wpływaniem na jego treść, należy do jego

33 Ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej (Dz. U. Nr 52, poz. 515).

34 Wyrok TK z 12 stycznia 2005 r., sygn. akt K 24/04, –(OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 3).

konstytucyjnych kompetencji”. Nierówna pozycja obu izb w procesie legislacyjnym nie zmienia faktu, że druga izba jest pełnoprawnym uczestnikiem tego procesu, co do zasady współodpowiedzialnym za jego treść i formę.

Kolejną płaszczyzną współpracy legislatywy i egzekutywy jest sprawowanie przez przedstawicieli rządu prezydencji składów Rady. Zgodnie z art. 21 ustawy o współpracy nie później niż na miesiąc przed objęciem prezydencji Rada Ministrów przekazuje wyspecjalizowanym komisjom obu izb informację o swoich priorytetach. Natomiast w czasie sprawowania prezydencji przedstawiciel rządu co miesiąc informuje komisje o przebiegu prezydencji.

Współpraca w zakresie tworzenia prawa polskiego wykonującego prawo UE polega na wnoszeniu przez rząd projektów stosownych ustaw oraz na informowaniu (dwa razy do roku) obu izb o pracach legislacyjnych, których termin wykonania minął lub upłynie w ciągu 3 miesięcy. Jeżeli akt ustawodawczy UE narusza zasadę pomocniczości, Sejm lub Senat może podjąć uchwałę w sprawie wniesienia skargi do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE). Uchwałę tę marszałek danej izby przekazuje Prezesowi Rady Ministrów, który niezwłocznie wnosi skargę (art.17 ustawy o współpracy).

Głównym zadaniem Senatu związanym z realizacją funkcji europejskiej jest współpraca Sejmu i Senatu z Radą Ministrów w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej. Wspomniana współpraca realizowana jest przede wszystkim na czterech płaszczyznach: stanowienia prawa UE, wnoszenia przez Sejm i Senat skarg do TSUE, tworzenia prawa polskiego wykonującego prawo UE, opiniowania kandydatów na niektóre stanowiska w Unii Europejskiej. Działania Senatu w ramach realizacji funkcji europejskiej polegają głównie na wyrażaniu opinii i stanowisk w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, monitorowaniu zachowania rządu w pracach organów UE, a także na tworzeniu prawa polskiego wykonującego prawo UE. Warto podkreślić, że rola Senatu, podobnie jak Sejmu, jest szczególna, gdyż prawidłowe realizowanie funkcji europejskiej zwiększy zakres partycypacji polskich organów prawodawczych w procesie tworzenia prawa Unii Europejskiej.

Podsumowanie

Zgodzić się należy z Anną Pudło, że „funkcja europejska ma złożony charakter, który wynika ze specyfiki elementów wchodzących w jej zakres. Z jednej strony bowiem są to elementy charakterystyczne dla tradycyjnych funkcji parlamentu (ustawodawczej i kontrolnej), a z drugiej strony są to nowe elementy, które ukształtowały się dopiero w toku rozwoju integracji europejskiej”³⁵. Wspomniana złożoność wpływa na widoczne podobieństwo

35 A. Pudło, *Funkcja...*, op. cit., s. 18.

funkcji europejskiej z funkcją legislacyjną, kontrolną, a także ustrojodawczą. Ta pierwsza zawiera w sobie elementy trzech pozostałych, jednak ma od nich znacznie węższy zakres. Cechuje ją pewne wyspecjalizowanie, nakierowanie na tylko jeden obszar. Dlatego wyodrębnienie tej funkcji parlamentu należy ocenić jako słuszne. Podział ten jest jednak dość nowy i nadal dostarcza wielu trudności dokładne rozdzielenie kompetencji parlamentu. Według Janusza Okrzesika udział drugiej izby w wyrażaniu zgody na przekazanie podmiotowi prawa międzynarodowego kompetencji organów państwowych, należy uznać za realizację funkcji europejskiej, ponieważ „w polskiej praktyce politycznej mechanizm ten występuje jedynie w ramach procesów integracji europejskiej”³⁶. Taki wniosek wydaje się być przedwczesny. Biorąc pod uwagę fakt, że funkcja europejska nie jest jeszcze obszarem w pełni „rozpoznanym” przez prawników i politologów, a także to, że poza Unią jest wiele ważnych podmiotów prawa międzynarodowego, należy tę kompetencję Senatu nadal klasyfikować jako jeden z elementów funkcji ustawodawczej.

Niewątpliwy wpływ na zakres funkcji europejskiej Senatu ma obowiązujący w Polsce model dwuizbowości nierównorzędnej, w którym dominującą izbą jest Sejm. Widoczne jest to zwłaszcza w omawianej ustawie o współpracy, zgodnie z którą wyspecjalizowane komisje Sejmu i Senatu mogą wydawać opinie o projekcie aktu Unii Europejskiej oraz stanowisku Rzeczypospolitej Polskiej zajmowanym w trakcie procedur stanowienia prawa. Jednak w świetle art.13 tej ustawy opinia komisji sejmowej powinna stanowić podstawę stanowiska państwa, gdyby tak się jednak nie stało, członek rządu jest zobligowany do niezwłocznego wyjaśnienia przyczyn rozbieżności. Niezastosowanie opinii senackiej komisji nie wymaga składania wyjaśnień. Nierówna pozycja obu izb jest widoczna również w kwestii opiniowania kandydatur na niektóre stanowiska w Unii Europejskiej. Jest to wyłączna domena komisji sejmowej. Taką regulację należy ocenić negatywnie, gdyż, jak słusznie zauważył Trybunał Konstytucyjny, „wszystko, co wiąże się ze stanowieniem prawa lub też wpływaniem na jego treść” znajduje się w zakresie konstytucyjnych kompetencji Senatu³⁷. Z tego względu postuluję pełne zrównanie kompetencji obu izb w zakresie współpracy z rządem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej.

36 J. Okrzesik, *Polski Senat...*, op. cit., s. 173.

37 Wyrok TK z 12 stycznia 2005 r., sygn. akt K 24/04, (Dz. U. Nr 11, poz. 89).



RECENZJE

Rozpad państwa w świetle norm *iuris gentium* – na przykładzie Związku Sowieckiego

Karol Karski, *Rozpad Związku Radzieckiego a prawo międzynarodowe*, Wydawnictwo „Bellona”, Warszawa 2015, ss. 375.

Paweł Czubik

profesor Uniwersytetu Ekonomicznego
w Krakowie

Rozpad ZSRR był jednym z najistotniejszych wydarzeń ubiegłego wieku, a z pewnością najistotniejszym wydarzeniem ostatniej jego dekady. Odniesienie się do tego zagadnienia na poziomie prawnym było w literaturze z zakresu prawa międzynarodowego publicznego niezwykle potrzebne. Dezintegracja imperium sowieckiego była nie tylko końcem pewnego etapu rozwoju świata, ale i początkiem państwowości wielu podmiotów, jak też zaczynem wielu procesów geopolitycznych. Recenzowana monografia autorstwa profesora Uniwersytetu Warszawskiego Karola Karskiego jest pierwszym w polskiej literaturze z zakresu *iuris gentium* tak pełnym opracowaniem, które odnosi się do tej kwestii. W gruncie rzeczy

także w literaturze światowej brak jest tak kompleksowej prawniczej analizy w tym zakresie.

Autor rozpoczyna swoją analizę od przedstawienia prawnomiędzynarodowego statusu byłych republik związkowych i jego wpływu na skutki rozpadu ZSRR. Analizuje go w kontekście okoliczności włączenia w skład tego państwa poszczególnych jego części. Jest to niezwykle istotne m.in. w kontekście rozróżnienia, które – dokonane z naruszeniem prawa międzynarodowego – terytoria zostały anektowane przed wykształceniem się doktryny Stimsona (np. Kaukaz Południowy), a które już po (państwa bałtyckie). Dlatego też Autor odnosi się w tym miejscu do zakazu użycia i groźby użycia siły zbrojnej w stosunkach międzynarodowych, w tym do kwestii dopuszczalności zawojowania. Słusznie zauważa, iż działania takie były prawnie skuteczne przed wejściem w życie Paktu Brianda-Kellogga z 1928 r., lecz dokonane później nie wywierały już oczekiwanych przez agresorów skutków. Wcześniej powodowały inkorporację, później tylko okupację, choć jak w przypadku państw bałtyckich mogła ona mieć pozory stałości i trwać nawet 50 lat.

Autor analizuje także regulacje prawa wewnętrznego ZSRR, mające wpływ na prawnomiędzynarodowy status jego części składowych. Przypomina, jak funkcjonował radziecki federalizm, w ramach którego republiki związkowe posiadały bardzo szeroki konstytucyjny zakres kompetencji, lecz w praktyce możliwość ich wykonywania była w pełni uzależniona od woli władz centralnych. Przykładowo, od 1944 r. miały one prawo nawiązywania stosunków dyplomatycznych z innymi państwami, ale aż do początku lat dziewięćdziesiątych XX w., czyli do rozpoczęcia się procesu dezintegracji, z tego uprawnienia nie korzystały. Jak słusznie przypomina Autor, gdy w 1947 r. Wielka Brytania zwróciła się notą do MSZ Ukraińskiej SRR z wnioskiem o nawiązanie stosunków dyplomatycznych bezpośrednio z Kijowem, to otrzymała odpowiedź z MSZ ZSRR w Moskwie (*sic!*), że Ukraińska SRR nie jest tym zainteresowana. Republiki związkowe miały też konstytucyjne prawo zawierania umów międzynarodowych, z którego selektywnie korzystały, oraz konstytucyjne prawo do secesji, którego realizacja była z całą mocą uniemożliwiana przez organy centralne ZSRR. Formalnie wszystkie, a w praktyce tylko dwie z republik związkowych (Białoruska SRR i Ukraińska SRR), mogły być też – obok ZSRR – odrębnymi członkami organizacji międzynarodowych, np. ONZ. To również miało istotne znaczenie w chwili, gdy ZSRR się rozpadł. Ich członkostwo w tych organizacjach wówczas nie wygasło, a jest kontynuowane przez państwa białoruskie i ukraińskie, które powstały na gruzach ZSRR.

Ważną częścią monografii jest także ta, w której Autor analizuje kwestię zgodności rozpadu ZSRR z prawem międzynarodowym. W tym kontekście odnosi się do stosunku tego prawa do powstania i upadku państwa, omawia prawo narodów do samostanowienia, w tym uniwersalne regulacje międzynarodowe i radzieckie prawo do samookreślenia, jak także analizuje

ich relacje z problematyką secesji, integralności terytorialnej państwa i nienaruszalności granic. W konkluzji Autor dochodzi do klasycznych wniosków. Powstanie i upadek państwa jest przede wszystkim zdarzeniem faktycznym, a gdy do nich dochodzi, prawo międzynarodowe rejestruje jedynie takie wydarzenie. Akty tego prawa nie kreują i nie likwidują państwa, nawet gdy tak stanowią, mogą w tym jednak (np. poprzez ułatwienie, a niekiedy wymuszenie powstania pewnego stanu faktycznego) w sposób znaczący w tym dopomóc.

W monografii tej przedstawiono także przebieg samego procesu rozpadu ZSRR, w tym głównie usamodzielnianie się poszczególnych republik związkowych, ogłaszanie przez nie deklaracji suwerenności państwowej oraz proklamowanie aktów niepodległości. Co ciekawe, w niektórych przypadkach deklaracje te nie oznaczały na danym etapie woli opuszczenia ZSRR, a stanowiły jedynie sposób na wynegocjowanie nowego statusu wewnątrz państwa związkowego. Kolejno jednak poszczególne podmioty uzyskiwały faktyczną niepodległość. We wrześniu 1991 r. ZSRR uznał państwa bałtyckie, a w grudniu 1991 r. zostało zawarte porozumienie białowieskie i protokół almaacki. Kolejne organy ZSRR zaprzestawały swojego działania, w ostatnich dniach roku abdykował prezydent oraz rozwiązała się izba wyższa parlamentu ZSRR. Jednocześnie o podniesienie swojego statusu, w tym także o niepodległość (w tym przypadku bezskutecznie), starały się jednostki autonomiczne i inne jednostki podziału terytorialnego, które wchodziły w skład republik związkowych. W tym kontekście Autor bardzo mocno podkreśla znaczenie dla prawa międzynarodowego efektywności działań, które prowadziły do rozpadu ZSRR.

Jak słusznie wskazuje Karol Karski, rozpad ZSRR nie miał charakteru rozczłonkowania, a był serią secesji. Kontynuatorem ZSRR, państwem tożsamym z nim z punktu widzenia prawa międzynarodowego, jest dziś Federacja Rosyjska. Była to jedyna republika związkowa, która nie ogłosiła deklaracji niepodległości, zgodnie ze swoim oświadczeniem pod nową nazwą kontynuuje ona także swoje członkostwo w ONZ. ZSRR zmienił nazwę, dokonała się w nim niekonstytucyjna zmiana rządu (rząd Rosyjskiej SFRR zajął miejsce rządu ZSRR), państwo to straciło znaczną część swojego terytorium i ludności, ale jest to nadal to samo państwo, ten sam podmiot prawa międzynarodowego. Autor zwraca przy tym uwagę na niekonsekwentne oświadczenia Federacji Rosyjskiej w tym przedmiocie. Państwo to raz określa się mianem kontynuatora, a innym razem sukcesora ZSRR. Czyni w zależności od sytuacji i partykularnych interesów własnych. Gdy mowa o członkostwie w ONZ, włączając w to zajmowanie stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, co zasadniczo nie podlega sukcesji, Rosja mówi o zmianie nazwy przy zachowaniu tożsamości. Gdy pojawiają się roszczenia wynikające z odpowiedzialności międzynarodowej ZSRR, to twierdzi ona, że jest tylko sukcesorem, gdyż odpowiedzialność nie podlega zasadniczo sukcesji. Karol

Karski zauważa jednak, że nie można być jednocześnie tym samym podmiotem, który jedynie zmienił nazwę, oraz jego następcą prawnym. Postawa i deklaracje władz rosyjskich stanowią w gruncie rzeczy wyraz swoistej „schizofrenii” prawnomiędzynarodowej i przejaw wątpliwego liczenia się z literą prawa. Dlatego też Autor dochodzi do słusznego wniosku, iż Federacja Rosyjska jest kontynuatorem ZSRR, a pozostałe były republiki związkowe – z wyłączeniem państw bałtyckich – są sukcesorami ZSRR oraz kontynuatorami swoich poprzedniczek, które były jednostkami podziału administracyjnego ZSRR. W przypadku Litwy, Łotwy i Estonii nie mamy natomiast do czynienia z secesjami, a z przywróceniem stanu zgodnego z prawem międzynarodowym, a więc z zakończeniem nielegalnej okupacji.

Obok problematyki kontynuacji, Autor bardzo kompetentnie przedstawia także praktyczne i prawne zagadnienia związane z sukcesją traktatów oraz uprawnień i zobowiązań prawnomiędzynarodowych, sukcesją granic, mienia państwowego, zewnętrznym i wewnętrznym długom państwowym, archiwów państwowych, systemu polityczno-prawnego, a także obywatelstwa ludności. Odnosi się też do kwestii praktycznego nieistnienia sukcesji członkostwa organizacji międzynarodowych oraz braku sukcesji odpowiedzialności międzynarodowej. Analizuje także podział się zbrojnych ZSRR. Są to bardzo wartościowe rozważania dotyczące przepisów i praktyki ogólnej oraz ich zastosowania w obszarze post-sowieckim. W tej części monografii znajdują się także bardzo interesujące przemyślenia Autora dotyczące wpływu praktyki, która miała miejsce w tym przypadku, na przyszłe rozwiązania, tak ogólne, jak i regionalne. Autor analizuje także prawnomiędzynarodowy status Wspólnoty Niepodległych Państw, której utworzenie dokonało się na mocy tych samych porozumień, które odnosiły się do rozpadu ZSRR, tj. porozumienia białowieskiego i protokołu almaackiego.

Należy stwierdzić, że monografia ta jest opracowaniem niezwykle interesującym i napisanym bardzo rzetelnie. Odnosi się do bardzo ważnej problematyki, która jest wciąż przedmiotem zainteresowania na całym świecie. Jak już wskazano, dezintegracja ZSRR była, tak końcem, jak i początkiem wielu procesów. Niektóre z nich nadal trwają a problemy, z którymi boryka się przykładowo Gruzja, w związku z nielegalną, wywołaną przez Rosję secesją Abchazji czy Osetii, stanowią w gruncie rzeczy refleks wydarzeń z początku ostatniej dekady XX w. Zapoznanie się z tym opracowaniem z pewnością bardzo pomaga w ich zrozumieniu. Należałoby zachęcić Autora i Wydawcę do wznowienia tego dzieła, jego wartość merytoryczna pozostaje bowiem ponadczasowa. Należałoby również zachęcić do przetłumaczenia pracy tej na języki obce, tak by materię tę przybliżyć zagranicznym naukowcom badającym z prawnego punktu widzenia zagadnienia procesów państwowotwórczych i sukcesji państw.



SPRAWOZDANIA

Paulina Glejt, Karol Ważny

Sprawozdanie z polsko-rosyjskiego Seminarium Naukowego pt. „Spółdzielczość XXI wieku – doświadczenia, praktyka i perspektywy”

Paulina Glejt

Karol Ważny

W dniu 16 stycznia 2019 r. w murach Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego odbyło się polsko-rosyjskie Seminarium Naukowe pt. „Spółdzielczość XXI wieku – doświadczenia, praktyka i perspektywy”.

Wydarzenie to zainaugurowało międzynarodową współpracę naukową w zakresie badań nad problematyką współczesnego ruchu spółdzielczego pomiędzy Uniwersytetem Gdańskim, Spółdzielczym Instytutem Naukowym i zlokalizowaną w Kaliningradzie filią Rosyjskiego Uniwersytetu Kooperacji.

Uczestnikami seminarium, poza reprezentantami Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego oraz Spółdzielczego



Instytutu Naukowego, było również kilkunastu przedstawicieli kalininogradzkich uczelni.

Referaty poświęcone różnym aspektom normatywnym związanym z funkcjonowaniem struktur spółdzielczych tłumaczone były symultanicznie na język rosyjski.

W pierwszym panelu głos zabrali:

- 1) dr hab. Joanna Kruczalak-Jankowska, prof. UG – *Geneza i obecna praktyka ruchu spółdzielczego w Polsce*,
- 2) dr hab. Tomasz Bąkowski, prof. UG – *Spółdzielnie jako podmioty realizujące zadania publiczne*,
- 3) dr Dominik Bierecki (Spółdzielczy Instytut Naukowy) – *Członkostwo w spółdzielni. Postulaty de lege ferenda*.

Autorami wystąpień w drugiej części seminarium byli:

- 1) prof. dr hab. Jakub Stelina – *Spółdzielczy stosunek pracy w obowiązującym porządku prawa polskiego*,
- 2) dr hab. Anna Jurkowska-Zeidler prof. UG – *Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe: regulowany obszar rynku finansowego*,
- 3) dr Rafał Mroczkowski (Uniwersytet Gdański) – *Wyzwania regulacyjne dla sektora bankowości spółdzielczej na przełomie II i III dekady XXI w.*

Szczególnie cenna i obfitująca w ożywioną wymianę zdań okazała się dyskusja prowadzona na zakończenie poszczególnych paneli seminaryjnych. Przedstawione przez prelegentów referaty prezentujące różnorodne aspekty organizacji i funkcjonowania spółdzielni i spółdzielczości w polskim

porządku prawnym, spotkały się z dużym zainteresowaniem Gości z kalinin-gradzkich uczelni, konfrontujących polskie rozwiązania z regulacjami prawa spółdzielczego obowiązującymi w Federacji Rosyjskiej.

Poza częścią naukową rosyjscy uczestnicy gdańskiego seminarium wzięli udział w bogatym programie towarzyszącym, w ramach którego zwiedzili między innymi Izbę Pamięci Franciszka Stefczyka zlokalizowaną w siedzibie SKOK im. F. Stefczyka w Gdyni, prezentującą historię spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych na polskiej ziemi.

Kontynuacją styczniowego seminarium jest planowana na październik bieżącego roku konferencja zorganizowana tym razem przez kalinin-gradzką filię Rosyjskiego Uniwersytetu Kooperacji, na której wiodącym tematem będą prawnoorganizacyjne i ekonomiczne aspekty współczesnej rosyjskiej spółdzielczości.

Materialnym zwieńczeniem dorobku naukowego obu spotkań będzie angielskojęzyczna publikacja, obejmująca pisemne wersje wygłoszonych referatów oraz opracowania powstałe na kanwie głosów w dyskusji, komentujących wybrane wystąpienia.



AUTORZY

Noty o autorach

Tomasz Barankiewicz – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, kierownik Katedry Teorii i Filozofii Prawa na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Paweł Czubik – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, kierownik Zakładu Prawa Międzynarodowego i Europejskiego na Wydziale Finansów i Prawa Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

Agata Czarnecka – doktor nauk prawnych, magister socjologii, adiunkt w Katedrze Prawa i Państwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Stypendystka Narodowego Centrum Nauki i Witherspoon Institute w Princeton.

Piotr Krzyżanowski – magister prawa, doktorant w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Aplikant adwokacki. Autor kilku publikacji naukowych z zakresu prawa ustrojowego, teorii prawa, prawa karnego i prawa rodzinnego. Zajmuje się problematyką ustroju państwa, zasadą dwuizbowości parlamentu, aksjologią prawa, a także zagadnieniem przestępstw przeciwko rodzinie.

Mariusz Muszyński – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Kierownik Katedry Prawa Dyplomatycznego i Dyplomacji na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Wiceprezes Trybunału Konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Maria Szczepaniec – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor w Katedrze Prawa Karnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Autorka kilkudziesięciu publikacji naukowych z zakresu nauk penalnych. Sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Jej główne obszary zainteresowań naukowych to prawo karne materialne, prawo karne procesowe, ale także kryminologia i kryminalistyka.

Piotr Zakrzewski – doktor habilitowany nauk prawnych, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, kierownik II Katedry Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Redaktor naczelny czasopisma „Prawo i Wiąż”. Jego zainteresowania naukowe obejmują polskie, obce (zwłaszcza niemieckie) i europejskie prawo prywatne, w szczególności prawo spółdzielcze, zobowiązań, część ogólna prawa cywilnego, spadkowe, rzeczowe i spółek handlowych.



Książka o Franciszku Stefczyku, twórcy wiejskich kas oszczędności i pożyczek okresu zaborów i II RP. Autor prezentuje sylwetkę i poglądy jednego z najwybitniejszych działaczy społecznych i gospodarczych, wielkiego Polaka i patrioty, żarliwego katolika, „apostoła biednych”; w przyszłości – być może – kandydata na ołtarze.

Niniejsza publikacja jest wyrazem pamięci dla osoby i pracy naukowej wybitnego cywilisty, dr hab. nauk prawnych Adama Jedlińskiego, pracownika naukowego, dydaktycznego i praktyka, którego dorobek naukowy stanowi istotny wkład w rozwój nauki prawa cywilnego w jej najbardziej fundamentalnych założeniach (jak choćby istota wad oświadczenia woli czy konstrukcja stosunku prawnego w prawie rzeczowym), a także w wyspecjalizowanych obszarach, jak prawo spółdzielcze, a zwłaszcza spółdzielczość mieszkaniowa oraz spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe. Autorzy publikacji wdzięczni za opiekę naukową, wspólną pracę i owocne dyskusje naukowe składają Profesorowi Adamowi Jedlińskiemu hołd w postaci cyklu artykułów naukowych, których problematyka nawiązuje do dorobku Pana Profesora. Poruszono w nich przede wszystkim aktualne zagadnienia prawa cywilnego i spółdzielczego, których analiza teoretyczna może odegrać istotną rolę w praktyce stosowania prawa.

prof. Anna Sylwestrzak



Czytaj PIENIĄDZE i WIĘŻ, kwartalnik naukowy wydawany od 1998 r.

Nr
83

CENNIK
55 zł
(w tym 10% VAT)

PIENIĄDZE i WIĘŻ

KWARTALNIK NAUKOWY ROK XXII NUMER 2 (83) LATO 2019 ROK

ISSN 1550-7553



SPÓŁDZIELCZY  INSTYTUT NAUKOWY

www.p-i-w.edu.pl • www.sin.edu.pl

W najnowszym numerze m.in.:

O chrześcijaństwie i cywilizacjach
Romuald Piekarski

Prawne i etyczne aspekty badań na ludzkich embrionach
Maria Szczepaniec

Potencjalne konsekwencje ekonomiczne Brexitu
Monika Grottel, Eugeniusz Gostomski

Metody budżetowania
Anna Frąckowiak

Kierunki rozwoju międzynarodowego handlu morskiego w XXI wieku
Tomasz Nowosielski, Eugeniusz Gostomski

Zamów Pieniądze i Więż oraz Prawo i Więż poprzez stronę www.sin.edu.pl

pocztą elektroniczną: sin@sin.edu.pl

lub pisząc na adres:

Spółdzielczy Instytut Naukowy

81-743 Sopot

ul. Władysława IV 22